

NAKLAD 9.500 egz

TYGODNIK

BRUDZEW • DOBRA • KAWĘCZYN • MALANÓW • PRZYKONA • TULISZKÓW • TUREK • UNIEJÓW • WŁADYSŁAWÓW

Nr 35 (923)

wtorek, 30 sierpnia 2011 r.

cena 2,00 zł (5% VAT)

A kopalniom bije dzwon

W sprawie konińsko-turkowskiego przemysłu paliwowo-energetycznego jakieś kroki niby są w Warszawie podejmowane. Ale, gdy trzymać się tylko twardych faktów, to w zasadzie jakby ich nie było. To główny i bodaj jedyny wniosek jaki nasuwa się po piątkowej wizycie w naszym regionie dwóch wiceministrów Skarbu Państwa – Jana Burego i Adama Leszkiewicza. A bezlitośnie upływający czas przybliża moment społeczno-gospodarczej zapaści regionu. I coraz donośniej słychać bijący nam dzwon

Czytaj str. 6

Czy to już wszyscy kandydaci z powiatu tureckiego?

Wyborcza dziesiątka

Znamy już nazwiska osób z powiatu tureckiego, które znajdują się na listach wyborczych głównych ugrupowań politycznych. Na początku sierpnia poznaliśmy kandydatów z list PO i SLD. W ubiegłym tygodniu swoje listy zarejestrowało PSL, a w ostatni poniedziałek wyborcze karty odkryło wreszcie Prawo i Sprawiedliwość. I tu niespodzianki: Ryszard Bartosik na miejscu szóstym, a na 18 Maria Zając, osobista małżonka wójta Władysławowa

Czytaj str. 4

Pożar baru PGKiM-u na ulicy Dąbrowskiej

Wreszcie nie będzie straszyć

W ubiegłym tygodniu sponęła drewniana szopa przylegająca do budynków, jeszcze do niedawna należących do turkowskiego PGKiM-u, przy ulicy Dąbrowskiego w Turku. Budynek od dwóch lat stał opustoszały, dlatego zamienił się w swoistą miejską „świetlicę”. Przystań znalazły tam dzieciaki, młodzież i nie tylko

Czytaj str. 3

Tragiczny wypadek na Górnicej

Śmiertelne zderzenie z mercedesem



46-letni kierowca skutera, mieszkaniec Brudznia, zginął na miejscu, po zderzeniu z osobowym mercedesem. Czy mężczyzna mógł nie zauważyć, że samochód, który miał przed sobą stoi w korku?

Czytaj str. 2

Parlamentarzystów więcej niż wieńców

Czytaj str. 10 i 14

Zamiast spotkania oko w oko z braćmi dziewczyny...

Po wypadku wołał jechać do szpitala

Czytaj str. 21

nowe domy

- pomoc w uzyskaniu kredytu
- przyjmujemy mieszkańca w rozliczeniu



Słodków - Obrzebin

www.domy-turek.pl

z70/DK



Stowarzyszenie Księgowych w Polsce

Oddział Wielkopolski w Poznaniu, Oddział Terenowy w Koninie

zaprasza na kursy:

- „Podstawy rachunkowości – dla kandydatów na księgowego”
- „Specjalista ds. rachunkowości (samodzielny księgowy)”
- „Dla kandydatów na głównych księgowych”
- „Specjalista w zakresie rozliczania VAT”
- „Specjalista do spraw kadr i płac”
- inne

Szczegółowe informacje i zapisy:

www.skwp.poznan.pl; e-mail: konin@skwp.pl

62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3, 63-243-78-14 lub 694-907-764

SCSK

BETONEO
ZEROMIN

tel. 63 26 22 509

• BETONY WSZYSTKICH MAREK
• SPRZEDAŻ • TRANSPORT

Nowoczesna w pełni skomputeryzowana wytwórnia

BRICO MARCHE

gr. 150 mm

rolka: 6,6 m²8,99 m²

MEGA OKAZJA

KNAUF INSULATION

zbiórka materiałów



WEŁNA MINERALNA KNAUF INSULATION
WITH ECOSE® TECHNOLOGY

Oferta ważna od 31 sierpnia do 13 września lub do wyczerpania asortymentu

Wypadkowy tydzień

Do czterech kolizji doszło w ubiegłym tygodniu na drogach powiatu turkowskiego. Na szczęście w żadnej z nich nikt nie odniósł poważnych obrażeń. Ich przyczyną przeważnie była zbyt szybka i brawurowa jazda.

Do pierwszego, bardzo groźnie wyglądającego wypadku, doszło w sobotę, 20 sierpnia, około godz. 21.30, w Wietchininie, w gminie Turek. Właśnie tam, do głównej drogi na Turek jechało audi Q7, które prowadził 30-letni mieszkaniec Żdżenic. W przeciwnym kierunku podążał oplem vectra

32-letni mężczyzna – mieszkaniec Obrzębina. Z relacji 30-latk, wynika, że opel zjechał nagle na jego pas. Kierowca audi, żeby uniknąć zderzenia musiał uciekać na pobocze. W konsekwencji wpadł do przydrożnego rowu, a następnie uderzył w drzewo. Na szczęście kierowcy audi nic się nie stało.



Za kierownicą audi Q7 siedział 30-letni mieszkaniec Żdżenic.



Do wypadku w Ewinowie doszło z głupoty kierowców...

Do kolejnej kolizji ratownicy wzywani byli już w niedzielę, 21 sierpnia. Tym razem w Rogowie w gminie Przykona, zderzył się seat toledo z mazdą 323F. Z relacji świadków zdarzenia wiadomo, że auta, które prowadzili dwaj uniejowianie, ścigały się ze sobą. Jak mówili, seat wyprzedził mazdę, która uderzyła w jego tył. W konsekwencji zderzenia oba auta wpadły do rowu. Za kierownicą mazdy siedział 22-, a seata 23-latek.



...którzy postanowili się pościgać.



Na Kolskiej Szosie w Turku, opel astra uderzył w bok wyjeżdżającego z Inter Marche volkswagena golfa.



Szestastoletni chłopak jadący na skuterze w Grabińcu w Grabińcu uderzył w psa.

KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

W piątek, 19 sierpnia, o godz. 5.00, przy ul. Folwarcznej, policjanci zatrzymali pijanego turkowianina jadącego na rowerze. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 0,86 mg/dm³ (około 1,80 promila) alkoholu.

Tego samego dnia, o godz. 11.00, na ulicy Kolska Szosa, w ręce stróżów prawa wpadł kolejny cyklista. Tym razem 46-letni mieszkaniec Dzierżany (gm. Turek), jechał mimo zabranych mu w ubiegłym roku przez sąd uprawnień do jazdy rowerem.

W nocy z piątku na sobotę (19-20 sierpnia), przy ul. Wyszyńskiego, złodzieje ukradli dwa czujniki cofania od renaulta megane, warte 600 złotych. Właścicielem samochodu jest 38-letni turkowianin.

W niedzielę, 21 sierpnia, o godz. 8.20, przy ul. Armii

Krajowej, do rutynowej kontroli zatrzymana została 24-letnia mieszkanka Turku, jadąca oplem astra. Kobieta miała w wydychanym powietrzu 0,96 mg/dm³ (około 2 promili) alkoholu.

We wtorek, 23 sierpnia, o godz. 0.40, na Osiedlu Wyzwolenia, na rower po alkoholu wsiadł 56-letni miejscowy. Turkowianin „wydmuchał” 0,56 mg/dm³ (około 1,20 promila) alkoholu.

W nocy z wtorku na środę (23-24 sierpnia), nieznany dotąd sprawca, po uprzednim wybiciu szyby w jednym z okien, włamał się do turkowskiego szpitala i ukradł laptopa wartego 2 tys. zł.

Rejon

W piątek, 19 sierpnia, o godz. 15.10, w Brudzewie, do rutynowej kontroli zatrzymany został 44-letni mieszkaniec Koła, jadący volkswagenem passatem. Okazało się, że był pijany, w wydychanym powietrzu miał 1,51 mg/dm³ (około 3 promili) alkoholu. Funkcjonariusze zabrali mężczyźnie prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny auta. Kierowcę przewieziono do policyjnego aresztu.

W sobotę, 20 sierpnia, około godz. 0.30, w Krępie

(gm. Tuliszków), fiatem uno po kilku głębszych jechał 22-letni tuliszkowianin. Mężczyzna miał w organizmie 0,33 mg/dm³ (około 0,70 promila) alkoholu.

W nocy z piątku na sobotę (19-20 sierpnia), w Tuliszkowie, z dwóch sąsiadujących ze sobą prywatnych łąk, złodzieje ukradli siedem sztuk bydła za 20 tys. zł. Z należącego do 48-letniego mieszkańca Tuliszkowa, pastwiska „wyprowadzili” cztery jałówki, które właściciel wycenił na 15 tys. złotych. Natomiast 54-letniemu tuliszkowianinowi zginęła jałówka i dwa byczki, warte 5 tys. zł. Z relacji okradzionych wiadomo, że złodzieje zwierzęta zapakowali do samochodu i wywieźli w nieznanym kierunku.

W niedzielę, 21 sierpnia, około godz. 7.30, w Rogowie (gm. Przykona), policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierowcę, jadącego peugeotem. 50-letni mieszkaniec Turku „wydmuchał” 0,77 mg/dm³ (około 1,60 promila) alkoholu.

Godzinę później, w Gąsinie (gm. Przykona), na motorower po kilku głębszych wsiadł 52-letni mieszkaniec Wietchininia. Mężczyzna miał w organizmie 0,38 mg/dm³ (około 0,80 promila) alkoholu.

W poniedziałek, 22 sierpnia, około godz. 8.30, w Wyszynie, policjanci zatrzymali rowerzystę - 41-letniego miejscowego, który miał w wydychanym powietrzu 0,69 mg/dm³ (około 1,40 promila) alkoholu.

Tego samego dnia, o godz. 11.30, w Mariantowie Kolonii (gm. Kawęczyn), na rowerze po pijanemu jechał 62-letni mieszkaniec Głuchowa. Cyklista miał w organizmie 0,90 mg/dm³ (około 1,80 promila) alkoholu. Dodatkowo mężczyzna jechał bez uprawnień, które w ubiegłym roku, także za jazdę po kilku głębszych, zabrał mu turkowski sąd.

We środę, 24 sierpnia, o godz. 20.25, w Grabińcu (gm. Turek), zatrzymany przez turkowskich policjantów, 25-letni mieszkaniec Obrzębina, który jechał na rowerze, miał w wydychanym powietrzu 0,28 mg/dm³ (około 0,60 promila) alkoholu.

STRAŻ

Turek

W sobotę, 20 sierpnia, około godz. 16.00, na Placu Wojska Polskiego, zderzyły się dwa auta – fiat cinquecento i renault megane. Za kierownicą pierwszego siedział 45-letni miejscowy, dru-

Z kolei we środę, 24 sierpnia, tuż po godzinie 14.00, na ulicy Kolska Szosa, zderzył się volkswagen golf z oplem astra. Kierowca opła uderzył w bok wyjeżdżającego z InterMarche golfa. I tym razem nikomu z kierujących oraz podróżujących w autach nic się nie stało.

We czwartek, 25 sierpnia, tuż po północy, strażacy wezwani zostali do miejscowości Grabieniec w gminie Turek. Tam pod koła skutera, którym jechał 16-letni mieszkaniec Obrzębina, wpadł pies. Zwierzątk nie przeżył zderzenia, motorowerzyscie nic się nie stało.

jt

Tragiczny wypadek na Górnicy

Śmiertelne zderzenie z mercedesem

46-letni kierowca skutera, mieszkaniec Brudznia, zginął na miejscu, po zderzeniu z osobowym mercedesem. Prawdopodobnie mężczyzna nie zauważył, że samochód, który miał przed sobą stoi w korku. Choć pojawiły się też opinie, że motorowerysta próbował omijać poboczem ciąg stojących pojazdów.

To już ósmy śmiertelny wypadek, do którego doszło w tym roku, na drogach powiatu turkowskiego. Wydarzył się on w miniony czwartek (25 sierpnia) w miejscu, którego również nie można zaliczyć do bezpiecznych – na ulicy Górnicy. To dość ruchliwa część miasta o tej porze dnia, bo po godzinie 14.00, ulicą przemierzają do swoich domów pracownicy mieszczących się tam firm. Z pierwszej zmiany wracali pracownicy kopalni, elektrowni, Vigroo oraz PROFIm. Jak to bywa o tej godzinie, na skrzyżowaniu z Kolską Szosą, zrobił się korek. W nim, czyli na ulicy Górnicy, oczekiwano kilka aut. Ostatni w korku był osobowy mercedes. W tym



Mimo podjętej akcji ratowniczej przez ekipę turkowskiego pogotowia, 46-letniego brudzynianina nie udało się uratować.

samym czasie i kierunku, na skuterze marki Simson, z pracy w Profim, wracał też 46-letni mieszkaniec Brudznia.

Jak doszło do tego, że uderzył w tył mercedesa? Nie wiadomo. Możliwe, że mężczyzna nie zauważył, że samochód stoi w korku i rozpędzony wjechał w jego tył. Ale możliwe też jest, że nie zwalniając, próbował ominąć jednośladem korek i chciał zjechać na pobocze. Źle wykonany manewr, nawet jeśli prędkość była dozwolona, zakończył się tragicznie. Uderzenie w mercedesa było tak silne, że wyrzuciło 46-latkę z siedzenia i mężczyzna znalazł się w rowie.

Kierownica mercedesa, kiedy tylko poczuł uderzenie i wyskoczył z samochodu zobaczyć co się stało, natychmiast wezwał pogotowie. Mimo szybkiej interwencji ratowników i podjętej reanimacji, 46-latkę nie udało się uratować.

JŁ, ika

Pożar baraku PGKiM-u na ulicy Dąbrowskiego

Wreszcie nie będzie straszyć

W ubiegłym tygodniu spłonęła drewniana szopa przylegająca do budynków, jeszcze do niedawna zajmowanych przez turkowski PGKiM, przy ulicy Dąbrowskiego w Turku. Budynek należący do miasta od dwóch lat stał opustoszały, dlatego zamienił się w swoistą miejską „świetlicę”. Przystań znalazły tam okoliczne dzieciaki i młodzież, a także pijacy. Młodzi pod osłoną palili tam papierosy, starsi przychodzili na „jednego”. -Od dawna mówiliśmy, że wreszcie dojdzie do nieszczęścia, zgłaszaliśmy ten problem do zarządcy, ale bezskutecznie – mówią mieszkańcy ulicy.

O problemach na ulicy Dąbrowskiego pisaliśmy już w naszym tygodniku kilkakrotnie. Ostatnio, w listopadzie ubiegłego roku, po tym jak od mieszkańców jednego z

trawnikach, ale też na środku drogi, co uniemożliwiało dojechanie tam ambulansu. Mieszkańcy z Dąbrowskiego wskazywali wówczas na możliwość zlikwidowania ogro-

wody w kaloryferach, które podczas zimy popękały. -Dzwoniliśmy kilkakrotnie z interwencją, że budynek niszczeje. Odpowiadali, że teren opuszczony jest tymczasowo i oni tam jeszcze wrócą – mówią mieszkańcy. Udało się wywalczyć tylko tyle, że pozamykali pomieszczenia, a na drzwiach drewnianego budynku powiesili kłódkę. O likwidację baraku mieszkańcy zwracali się do burmistrza Czapli, który zapewniał, że gotowy jest już plan zagospodarowania przestrzennego tego osiedla. Ale czy w tym miejscu powinna powstać droga, tego nie był pewien, wskazywał bowiem na konieczność przeprowadzenia w tej sprawie „konsultacji społecznych”. W każdym razie, obiecał, że na pewno utrudnienia będą zlikwidowane. Ale niewiele się w tej sprawie zmieniło.

Zabezpieczenia baraków na niewiele się zdały, okoliczna młodzież bardzo szybko je pokonała i znów „rządziła” w środku drewniaka. Dzicy lokatorzy zaczęli „urządzać” pomieszczenie – przytargali jakieś stare meble, wyrzucone na śmietnik - wersalki, stolice i półki. Dla młodzieży, która w Turku za bardzo nie ma gdzie się podziać, było to idealne miejsce na późnopołudniowe, bardzo nieformalne,

spotkania. Jak mówią turkowie, odgłosy, jakie stamtąd dobiegały świadczyć mogły o jednym, że nie były to spotkania abstynentów. Chociaż do jakichś wyjątkowo głośnych burd nie dochodziło.

Fama o budynku rozniosła się też wśród dużo starszych mieszkańców, poszukujących odpowiedniego i zacisznego lokum, gdzie można napić się czegoś mocniejszego. Bardzo szybko barak przerosł się w pijacką melinę.

I o tym fakcie zarówno mieszkający przy Dąbrowskiego, jak i właściciele garaży informowali PGKiM, ale podobnie jak wcześniej, nie doczekali się jakiegokolwiek reakcji.

W czwartkowy wieczór, 25 sierpnia, około godziny 23.00, lokatorzy sąsiadującego z barakiem bloku, poczuli swąd spalenizny. Szybko okazało się, że to nie przypalone ziemniaki, dym wskazywał na jedno miejsce - palił się drewniany budynek. Natychmiast zawiadomili strażaków.

Chwilę później na miejscu pojawiły się dwie jednostki z turkowskiej PSP. Na szczęście w ulicze

nie stało zbyt wiele samochodów i ratownikom udało się w nią wjechać. Akcji gaśniczej przyglądało się wielu gapiów. Słychać było podniesione głosy. -Już od dawna wiedzieliśmy, że w końcu dojdzie do tragedii. To była tylko kwestia czasu. Prosiliśmy, by coś z tym zrobiono, ale nikt nas nie słuchał – mówili.

Pożar powstał najprawdopodobniej od niedopałka papierosa, który zostawił jeden ze stałych bywalców meliny. Wyposażenie baraku spłonęło doszczętnie. Nadpaliła się też drewniana konstrukcja szopy. Strażacy gasili ogień około godziny. By zapobiec jego rozprzestrzenieniu, polewali wodą też przylegający budynek. Szczęście, że w środku baraku nie było nikogo.

Tym sposobem barak sam zainteresował wreszcie PGKiM, już następnego dnia, od rana, na placu pojawili się pracownicy przedsiębiorstwa, którzy zdemontowali to, co z budynku zostało.

-Problem rozwiązał się sam i teraz nie będzie już straszył, ani stwarzał zagrożenia – mówili przyglądający się pracom. JŁ, ika



W opuszczonym baraku, należącym do turkowskiego PGKiM-u, powstała pijacka melina.

bloków otrzymaliśmy informację, że trudno do nich dojechać karetkom pogotowia ratunkowego. Z jednej strony szybkie dotarcie do chorych uniemożliwiały zaparkowane byle gdzie samochody. Z drugiej zaś – ogrodzony siatką teren, gdzie jeszcze do niedawna swoje warsztaty miało PGKiM. W najgorszej sytuacji, jak udowodniali mieszkańcy, był blok nr 12. Prowadzi tam wąska uliczka. Co prawda stał przy niej znak zakazu wjazdu, jednak nikt go nie przestrzegał. Właściciele, stawiali swoje auta nie tylko na chodniku i

dzenia budynku po PGKiM, które przecinało drogę. Gdyby bowiem nie „dokleiono” tam drewnianego budynku, który kiedyś służył jako garaż, można by drogę połączyć i wtedy wjeżdżałoby się od strony przychodni, a wyjeżdżało na tą, która prowadzi za policję. Ułatwiłoby to przejazd. Ale to nie był jedyny problem z barakiem, który dostępny był dla każdego. -Jak wynieśli się stamtąd pracownicy, nie zabezpieczono tego budynku wystarczająco i w zasadzie każdy mógł tam swobodnie wejść – opowiadają. Jak twierdzą, nie spuszczone też



Już następnego dnia po pożarze budynek rozebrano i zabezpieczono teren.

Czy to już wszyscy kandydaci z powiatu tureckiego?

Znamy już nazwiska osób z powiatu tureckiego, które znajdują się na listach wyborczych głównych ugrupowań politycznych. Na początku sierpnia poznaliśmy kandydatów z list PO i SLD. W ubiegłym tygodniu swoje listy zarejestrowało PSL, a w ostatni poniedziałek wyborcze karty odkryło wreszcie Prawo i Sprawiedliwość. Tym sposobem w konińsko-gnieźnieńskim okręgu wyborczym poznaliśmy listy głównych partii politycznych, a w każdym bądź razie czterech partii, których przedstawiciele zasiadają w parlamencie kończącej się właśnie kadencji.

Wyborecza dziesiątka

„Wielka czwórka” odkrywa karty

Na początku sierpnia listy z nazwiskami kandydatów w naszym okręgu wyborczym ujawniła Platforma Obywatelska i Sojusz Lewicy Demokratycznej. Przypomnijmy tylko, że na liście PO powiat turecki reprezentuje poseł Irena Tomaszak-Zesiuk, która ma numer dwa oraz Waldemar Jankowiak z numerem 11. Z kolei na liście SLD Marian Mirosław Marczewski dostał numer cztery, a Roman Borycki z osiemnastką zamyka listę kandydatów lewicy do Sejmu w okręgu nr 37.

Kolejną partią, która w naszym okręgu wyborczym podała nazwiska kandydatów jest PSL.

Również na liście ludowców są kandydaci z powiatu tureckiego.

Itak Mariusz Seńko ma ósemkę, a Małgorzata Osiwała z numerem osiemnastym zamyka listę ludowców do Sejmu. Dla wymienionej dwójki kandydatów start w październikowych wyborach parlamentarnych nie będzie żadnym debiutem na politycznej scenie. Jednak każde z nich ma inne cele.

Małgorzata Osiwała, czyli awans zobowiązuje

Panie przodem, a więc zacznijmy od Małgorzaty Osiwały. Dla niej aktywne wspieranie PSL w wyborach nie jest jakimś novum, bo zwłaszcza w latach 90-tych ubiegłego stulecia jej nazwisko widniało na listach

wyborczych ludowców niemal każdej parlamentarnej elekcji. Tym razem jednak wyborczy start pani Małgorzaty jest formą spłaty jej zobowiązania, które latem tego roku zaciągnęła wobec PSL obejmując fotel szefa turkowskiego oddziału KRUS. A jak wiadomo kluczem do takiego awansu musiało być wsparcie polityków Stronnictwa.

Mariusz Seńko, czyli budowanie pozycji

Inne cele stawia sobie startujący z numerem 8 Mariusz Seńko. Tegoroczny start wyborczy dla urzędującego dyrektora Zespołu Szkół Technicznych, jest formą jakby kolejnej inwestycji w jego rozwijającą się karierę polityczną. Pierwszym krokiem

był całkiem przyzwoity wynik wyborczy Mariusza Seńko ubiegającego się o mandat w sejmiku wojewódzkim. Jak pamiętamy w ubiegłym roku Seńko równoległe i bez powodzenia rywalizował o fotel burmistrza Tuliszkowa. Tamte doświadczenia na tyle zbudowały pozycję Seńki w lokalnych strukturach PSL, że mógł sięgnąć po funkcję wiceprezesa powiatowego PSL. Wydaje się, że część powiatowych liderów ludowców upatruje w Mariuszu Seńko przyszłego lidera powiatowych struktur partii. On sam zaś liczy na to, że to kolejne doświadczenie polityczne pozwoli mu sięgnąć po czołowe miejsce na liście wyborczej PSL w najbliższych wyborach do sejmiku wojewódzkiego.

Hofman – persona non grata na podkonińskich wioskach?

Prawo i Sprawiedliwość jako ostatnia z wielkiej czwórki ujawniła swoje listy. W porównaniu z poprzednimi wyborami na pierwszych czterech pozycjach listy praktycznie żadnych zmian. Tak jak poprzednio listę PiS-u otwiera Witold Czarnecki, szef partyjnych struktur w okręgu konińsko-gnieźnieńskim. Na dwójce, jak przed czterema laty, figuruje Adam Hofman, który jak zwykle wypalił bez ogródek. Cztery lata temu były to słowa o „pierdołowatych kandydatach lokalnych”, a tym razem mamy stwierdzenie: „z PSL to jest tak, że te chłopcy wyjechali ze swych miast, miasteczek, wsi i gospodarstw, trafili do Warszawy i zdziczeli, zbaranieli”. Poseł Hofman wie jak się przebić, choć może lepiej żeby po swoich ostatnich wypowiedziach przez jakiś czas nie pokazywał się na podkonińskich wioskach. A jak na na liście wyborczej PiS wypadają przedstawiciele powiatu tureckiego?

Ryszard Bartosik

- kandydat na szóstkę?

Numer 6 dostał Ryszard Bartosik. Z jednej strony w porównaniu z poprzednimi wyborami oznacza to awans o dwie pozycje. Choć są i tacy, których zdaniem szóstka na liście PiS, to polityczna porażka dla byłego starosty tureckiego. Za taką oceną przemawiać ma fakt, że przecież Ryszard Bartosik liderował struktur, które w skali Wielkopolski mogą pochwalić się największymi sukcesami politycznymi z ubiegłorocznym wynikiem wyborczym Jarosława Kaczyńskiego na czele. Faktem jest, że struktury PiS w naszym powiecie uchodzą w województwie za jedne z najbardziej wpływowych w skali Wielkopolski. Z tego punktu widzenia „dopiero” szóste miejsce dla szefa tych struktur można poniekąd traktować jako

jego osobistą porażkę polityczną. Z drugiej jednak strony należy pamiętać o scentralizowanym i zhierarchizowanym charakterze PiS. Nawet jak na realia polskie. I w tej sytuacji nie można mówić, że w PiS toczy się normalna rywalizacja wewnątrzpartyjna, którą można ewentualnie wygrać lub przegrać.

Maria Zajac – tajna broń poła Czarneckiego

Stąd szóste miejsce Bartosika na liście wyborczej nie można tak jednoznacznie uznać za jego polityczną porażkę. Bo już bardziej mogło dotknąć go to, że na liście PiS znalazła się Maria Zajac, prywatnie małżonka władysławowskiego wójta Krzysztofa Zajaca. Poza tym jednak poza gminą niezbyt znana na powiatowej scenie politycznej. Tymczasem poseł Czarnecki przekonuje, że w kandydatce Marii Zajac upatruje wyborczej tajnej broni. No cóż, wszystko możliwe. Zwłaszcza przy wydatnym wsparciu i zaangażowaniu pana wójta.

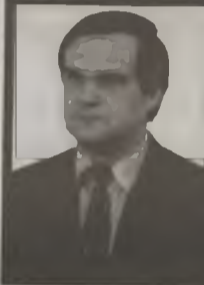
Wacław Wypych do Sejmu, czyli Projekt Już Nieaktualny?

Po niedzielnych dożynkach mówi się też o turkowskich kandydatach na listach wyborczych partii spoza wielkiej czwórki. Choć najczęściej ma to charakter anegdot i ciekawostek. Za największa uchodzi fakt kandydowania Wacława Wypycha. I to może nie tyle z racji barwności publicznej samej osoby byłego członka zarządu powiatu i szefa powiatowych struktur Samoobrony, co bardziej dlatego, że ma on startować z list PJJN. Tak, tak, to ponoć nie jest żart. Ale chyba nie z tego powodu pojawili się już złośliwcy, którzy nazwę tego ugrupowania odczytują jako: Projekt Już Nieaktualny. Ciekawe co na taką interpretację powiedziałby niedawny lider PJJN, czyli Krzyszpan Pawlic?

Turkowska koalicja Piasta z Samoobroną

Za inną jeszcze personalną ciekawostkę wyborczą traktowany bywa Eugeniusz Maciejewski, który ma figurować na listach wyborczych Samoobrony. Wciągając go miał tu Grzegorz Józef Jesiołowski i to jako urzędujący szef powiatowych struktur PSL „Piast”. Galimatiasu w całej sprawie dopełnia fakt, że jesienią sam Maciejewski z listy PiS startował po mandat radnego powiatowego i miał też wsparcie tej partii w rywalizacji z Gerardem Krzeszewskim o fotel malanowskiego wójta. Z kolei GJJ zerwał tym samym koalicję Piasta z PiS, jaka nadal obowiązuje na szczeblu centralnym. Ale wiadomo, w naszym powiecie nie takie rzeczy są możliwe.

Andrzej Jarek



Solary burmistrza Czerwińskiego niczym potiomkinowskie wsie

Trudno powiedzieć jaki będzie dalszy los dokumentu liczącego ponad 180 stron maszynopisu, a zatytułowanego „Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Turek na lata 2011-2020”. Co więcej, nie wiadomo nawet, kto konkretnie jest autorem tego opracowania. Wiadomo jedynie, że ma być on procedowany na najbliższej sesji Rady Miejskiej. Celowo użyłem tego frazeologicznego dziwoląga, bowiem mocno wątpię, czy dokument ów poddany zostanie poważnej debacie. Bo aby tak się stało trzeba by najpierw przeczytać. A z tym, znaczy się z czytaniem lokalni politycy miewają poważne problemy. A bez dyskusji cały ten dokument o przysłowiowy kant można potłuc. Chyba, że w tym przypadku chodzi o jedno. A mianowicie, że takie opracowanie jest obligatoryjne w przypadku ubiegania się o środki finansowe ze źródła zwanego Inicjatywa Jessica. Jednak z treści dokumentu dowiadujemy się, że dokonana w nim analiza ma na celu wskazanie, które z obszarów miasta są szczególnie dotknięte problemami społecznymi i gospodarczymi oraz z jakimi zjawiskami patologicznymi boryka się całe miasto.

Po lekturze tego dokumentu konia z rzędem temu kto wskaże w nim stosowne treści. I nic dziwnego, bo jest to jeszcze jeden ogólnikowy bryk urzędniczej proweniencji, który swoim poziomem jest zbliżony do przeciętnej pracy licencjackiej. Z podstawowych wad opracowania należałoby wymienić m. in. jego nieaktualność – dane kończą się na roku 2009. Dalej będzie to dość banalna nic nie mówiąca ogólnikowość. Bo jak inaczej interpretować

stwierdzenia typu: Obecnie trwa stały, intensywny rozwój Turku. A argumentem na rzecz tej tezy ma być kolejne stwierdzenie, że „Liczba mieszkańców oscyluje wokół granicy 30 tysięcy. W mieście i w jego okolicach powstają nowe, duże zakłady. Nawet niezbyt uważny obserwator musi zauważyć, że wszystko to lipa większa niż ta na ulicy Szkolnej.

Trudno też wnioskować czemu ma służyć widniejące w dokumencie twierdzenie typu: „Lokalizacja Turku stanowi duży atut, gdyż miasto położone jest na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych prowadzących do Poznania, Konina, Koła, Łodzi, Sieradza i Kalisza.” Przecież wystarczy rzut oka na mapę Polski, aby zauważyć, że pod względem komunikacyjnym i logistycznym to raczej jako miasto nie mamy się czym chwalić. Chyba, że jako cicha miejscina z dala od głównych szlaków, a tym samym nader atrakcyjna jako przystań życiowa emerytów i rencistów. Zwłaszcza, gdy w bonusie dorzucimy takie „atuty” jak brak drogi żelaznej i drogi wodnej. Tak więc proszę nie bredzić o lokalizacji Turku jako dużym atucie.

Nie tylko radnych zaintrygować powinien okazywany w dokumencie spory optymizm w sprawie kondycji finansowej miasta. Zwłaszcza w kontekście kolejnych inwestycji planowanych w najbliższej przyszłości. A przecież w tym samym opracowaniu czytamy, że na koniec 2012r. kwota długu naszego miasta sięgnie niemal 40 milionów złotych (a dokładnie ma być 39,902 mln zł). Oznacza to, że wskaźnik zadłużenia miasta wyniesie 49,42 proc. W kolejnym, 2013r. wskaźnik ten ma mieć wartość 47,70 proc., a jego

spadek poniżej 40 proc. przewidywany jest na koniec 2015r., kiedy to kwota zadłużenia miasta oscylować ma wokół 29,3 mln złotych. Widać więc, że do końca bieżącej kadencji turkowscy samorządowcy powinni myśleć raczej o zaciskaniu pasa niż o jakimś inwestycyjnym boomie. Chyba, że chodzi o przygotowanie planów i strategii inwestycyjnej Turku na drugą połowę dekady, czyli na lata 2015-2020. Jeśli tak, to należałoby to uczciwie zaznaczyć.

Chyba, że omawiany dokument jest przykładem kolejnej pokazy. Czyli czegoś podobnego, czego mieliśmy okazję obficie doświadczać przed rokiem. Z uwagi na toczącą się wówczas samorządową kampanię wyborczą w opowiadaniu inwestycyjnych bajek wyspecjalizował się wiceburmistrz Tadeusz Czerwiński. W jednym ze swoich propagandowych tekstów zaprosił w imieniu firmy Solar na otwarcie zakładu mającego produkować elementy ogniw słonecznych. Zaproszenie Czerwińskiego opiewało na lipiec tego roku. No cóż, właśnie kończy się sierpień i ktoś kto wspomniane zaproszenie brałby teraz całkiem na serio, to próżno szukałby w Tureckiej Strefie Inwestycyjnej murów zapowiadanego przez Czerwińskiego zakładu. Mając to w pamięci obawiam się, że plany z rozmachem snute w omawianym opracowaniu również okażą się podobnymi mirażami jak Solary Czerwińskiego. Chociaż chciałbym się mylić. A na razie nasz Czerwiński wyrósł nam na księcia Potiomkina, który by dowieść świętego rozwoju Rosji w epoce carycy Katarzyny II kazał budować wioski z tektury. Odtąd nazywane imieniem faworyta Jekateriny Wtoroj.

Andrzej Jarek

Wielkie otwarcie Magicznej Chatki

Przedszkole na miarę naszych czasów

Od pierwszego września rusza w Turku niepubliczne przedszkole. Magiczna Chatka, bo tak się ono nazywa, to przedsięwzięcie państwa Anety Moczydłowskiej-Achenbach i Pawła Achenbacha. W ubiegły piątek, 26 sierpnia, nastąpiło oficjalne otwarcie placówki.

To pierwsza niepubliczna tego rodzaju inicjatywa w Turku. Jak podkreślał podczas otwarcia Paweł Achenbach, pomysł zrodził się już jakiś czas temu, ale sama inwestycja przebiegała w rekordowym tempie – bo od wykupu gruntu i wejścia ekip budowlanych na plac do zakończenia robót minęło raptem siedem miesięcy!

Na siedmiuset metrach kwadratowych znajdują się cztery sale dostosowane do indywidualnych potrzeb danej grupy wiekowej, a także całe zaplecze łącznie z szatniami, stołówką, kuchnią. Przy każdej z sal są specjalnie zaprojektowane sanitariaty. Na zewnątrz natomiast duży plac zabaw z kolorowymi huśtawkami, drabinkami, zjeżdżalnią i oczywiście wielką piaskownicą. Widać, że obiekt powstał z myślą o maluchach.

Jestem przekonany, że ci najmłodsi, którzy rozpoczną swoją przygodę edukacyjną w tym przedszkolu w każdej sytuacji spotkają się z życzliwością i fachową opieką – zapew-

niał Paweł Achenbach.

Po tych kilku wstępnych słowach nastąpiły dwa najważniejsze momenty uroczystości – poświęcenie obiektu przez księdza Mirosława Frankowskiego oraz symboliczne przecięcie wstęgi, otwierającej

podwoje przedszkola. Dokonał tego wiceburmistrz Mirosław Mękarcki, starosta Zbigniew Bartosik oraz dwoje małych, a przyszłych, wychowanków placówki.

Jak zauważył, w swoim przemówieniu wiceburmistrz Mękarcki,



Przecięciem wstęgi – przedszkole oficjalnie otwarto.

Rady Miejskiej drobny prezent. Zresztą takich drobiazgów zaproszeni goście przynieśli wiele – wójt Władysławowa sprezentował dwa karmniki, Irena Tomaszak-Zesiuk – książeczkę z bajkami autorstwa Tadeusza Rosta i sejmowe gadżety, burmistrz Tuliszkowa Grzegorz Ciesielski – klocki, podobnie jak wiceprezes PGKiM Mirosław Wypiór. Ten ostatni podkreślał, że jego przedsiębiorstwo również cieszy się z powstania obiektu. Co prawda tempo budowy było tak duże, że wykonanie wszystkich niezbędnych podłączy przyprawiło czasem o lekki ból głowy pracowników turkowskiej komunalki, ale za to przybył kolejny poważny odbiorca dostarczanych przez spółkę mediów. *A przecież woda, śmieci i ścieki – to my –* zakończył reklamowo wiceprezes Wypiór.



Aneta Moczydłowska-Achenbach i Paweł Achenbach – witali przybyłych gości. A byli wśród nich zarówno przedstawiciele samorządów z gmin powiatu tureckiego, jak i kuratorium oświaty, banku, inspekcji sanitarnej, urzędu pracy i wielu, wielu innych.

z powstania Magicznej Chatki będą się cieszyć nie tylko dzieci i rodzice, ale ogromnie zadowolone są też władze miasta. *Bywały lata różne, dzieci przybywało, ubywało, bywały lata, że dzieci nie mieściły się w miejskich przedszkolach, dziś te dzieci w zasadzie znajdują miejsce, ale ten rok jest wyjątkowy, ponieważ jednocześnie trafiły do przedszkoli dwa roczniki – dzieci pięcioletnie i sześciolatki. W związku z tym państwa przedszkole ratuje tak naprawdę miasto. Bo tutaj trafią dzieci, które najzwyczajniej w miejskich przedszkolach w tym roku nie mogłyby znaleźć miejsca –* mówił wiceburmistrz Mirosław Mękarcki.

Przypomniał też, że plan zagospodarowania przestrzennego już przed trzydziestoma laty przewidywał usytuowanie właśnie w tym miejscu takiej placówki. Było



Gości po przedszkolnych salach oprowadzał Hieronim Moczydłowski (po lewej), ojciec pani Anety, a jednocześnie właściciel firmy, która wybudowała Magiczną Chatkę.



Miś podarowany przez starostę trafił w opiekuńcze ręce dwójki przedszkolaków.

bowiem pewne, że zaplanowane z rozmachem pod względem wielkości (obecnie ośmiotysięczne), Osiedle Wyzwolenia będzie potrzebowało przedszkola dla dzieci w wieku od trzech lat.

Wiceburmistrz Mękarcki zadeklarował ze strony miasta współpracę z przedszkolem i na koniec wręczył wraz z przewodniczącym

Największe wrażenie zrobił jednak prezent przyniesiony przez starostę Zbigniewa Bartosika – był to ogromny pluszowy miś. Jak podkreślał starosta, posługując się tekstem z filmu Barei – miś na miarę naszych czasów. Zresztą podobnie jak przedszkole. *Tak powinny wyglądać wszystkie przedszkola –* mówił starosta.

Miś spodobał się najbardziej dwójce małych uczestników uroczystości, którzy natychmiast się nim zaopiekowali.

Po oficjalnych przemówieniach i wielu życzeniach powodzenia, skierowanych do właścicieli placówki, goście ruszyli na zwiedzanie wnętrza przedszkola. ika

SZTUKA NA ULICY
04 września 2011 r. godz. 16.00
Rynek-Plac Wojska Polskiego,
Deptak-ul. Kaliska

Godz. 16.00 BAJKOLANDIA - program dla dzieci,
Godz. 17.45 Podsumowanie konkursu plastycznego pt.: "Pocztówka z Turku"
Godz. 18.00 FORYŚ BAND - koncert,
Godz. 20.00 Zespół Taneczny MIKSO, Studio Piosenki, Adrian Skoziński, Turek hip-hop crew, capoeira, WSZYSCY TAŃCZĄ SALSE - nauka tańca dla każdego,
Godz. 21.30 MISTIC- POLSCY GREGORIANIE

Współorganizatorzy: Miejska Biblioteka Publiczna, Muzeum Rzemiosła Tkackiego, Miejski Dom Kultury, stoiska artystyczne, ryższa, monidło-zdjęcie dla każdego, malowanie kredą, bryczka, dmuchany park rozrywki, sypanie piaskiem, zabawy w piaskownicy, asceudiarza, streetball (org. OSiR), Bractwo Tura, rodzinne malowanie, nauka sztuki origami dla dzieci i dorosłych, graffiti i inne.

www.sod.pl Slawa hotel Turek.net.pl

KOMUNIKAT

Pragniemy Państwa poinformować, że w związku z przygotowaniami do kolejnej edycji imprezy „Sztuka na Ulicy” w dniu 4 września br. nastąpi zamknięcie ruchu drogowego w godz. 5.00 do 3.00 dnia następnego na Placu Wojska Polskiego oraz dróg dojazdowych do Placu Wojska Polskiego: 3 Maja (od Browarnej do Placu Wojska Polskiego, zamknięcie wjazdu na Plac Wojska Polskiego z Placu Sienkiewicza, w godz. od 13.00 do 22.00 zamknięcie ulic Szeroka i Wąska (na wysokości budynku OHP) i wjazdu na parking oraz zakaz parkowania pojazdów na ulicy Kaliskiej (Deptak od Placu Wojska Polskiego do Restauracji Koloseum).

Zwracamy się z prośbą o nie parkowanie pojazdów w tym dniu i w wymienionych godzinach na całym terenie Placu Wojska Polskiego. Za związane z realizacją tego przedsięwzięcia niedogodności przepraszamy mając nadzieję, że spotkamy się ze zrozumieniem i akceptacją dla naszych planów. Szczególnie gorąco prosimy mieszkańców Placu Wojska Polskiego i okolicznych ulic o wyrozumiałość dla uczestników zgromadzonych na imprezie oraz udział we wspólnej zabawie.

Dyrektor Miejskiego Domu Kultury
Bożena Cesarz

Żłobek „TUPTUSIE”
Turek, ul. Mickiewicza
ogłasza nabór dzieci
tel. 605 904 907

Pusty przelot wiceministrów Skarbu Państwa

A kopalniom bije dzwon

Do wszystkiego można się przyzwyczaić

Można by rzec, że wraz z upływem czasu zdołaliśmy się już w naszym regionie przyzwyczaić do niezbyt klarownych korowodów wokół konińsko-turkowskich kopalń i elektrowni. Ale mimo wszystko, wielu nadal oczekuje na cud w postaci nagłego zwrotu akcji. Co miałyby przywrócić nadzieję albo może tylko złudzenia. Jednak srogi zawód musiał spotkać wszystkich tych, którzy takich optymistycznych informacji spodziewali się po zapowiedzianej na piątek, 26 sierpnia wizycie Jana Burego i Adama Leszkiewicza, urzędników MSP w randze podsekretarzy stanu odpowiedzialnych m. in. za prywatyzację branży węgla brunatnego. Choć w tym miejscu należałoby zaznaczyć, że nazwanie obu dżentelmenów mianem urzędników jest sporym ustępstwem w stosunku do rzeczywistości. Obaj bowiem są mniej lub bardziej wpływowymi politycznymi aparatczikami. Tzn. Jan Bury jest w PSL bardziej wpływowym, natomiast Adam Leszkiewicz w PO jakby nieco mniej.

No, ale zostawmy już te nieco leksykalne kwestie. Tym bardziej, że decyzje właścicielskie są nade wszystko natury politycznej.

W sprawie konińsko-turkowskiego przemysłu paliwowo-energetycznego jakieś kroki niby są w Warszawie podejmowane. Ale, gdy trzymać się tylko twardych faktów, to w zasadzie jakby ich nie było. To główny i bodaj jedyny wniosek jaki nasuwa się po piątkowej wizycie w naszym regionie dwóch wiceministrów Skarbu Państwa – Jana Burego i Adama Leszkiewicza. A bezlitośnie upływający czas przybliża moment społeczno-gospodarczej zapaści regionu. I coraz donośniej słychać bijący nam dzwon.

lat skutecznie utrudnia, czy wręcz uniemożliwia sensowną prywatyzację kopalni Konin i Adamów. Zwłaszcza, że i sytuacja finansowa Elektrimu, czyli w zasadzie właści-

Jak ZE PAK wybiera się na giełdę

To na tyle wspominek z gospodarczej historii naszego regionu. A jaki jest stan na chwilę obecną?

finansowi, w tym fundusze inwestycyjne. Ma to być oznaką zainteresowania prywatyzacją kopalń ze strony inwestorów. Oby tak było. Z drugiej strony pamiętajmy, że



Obok dwóch wiceministrów Skarbu Państwa – Adama Leszkiewicza i Jana Burego zasiadł, ale na krótko, prezes Piotr Rybarski.

ciela PAK-u również od lat nie była zbyt jasna. Do tego stopnia niejasna, że biznesowi partnerzy Elektrimu posuwali się do składania wniosków o upadłość. Co nie mogło sprzyjać interesom właściciela ZE PAK. Poza tym są jeszcze inne

Ano i niby z informacją w tej sprawie przybyli wspomniani już dwaj oficjele. I tak wedle ich enuncjacji, gdzieś na przełomie pierwszego i drugiego kwartału roku 2012 przewidywany jest giełdowy debiut ZE PAK SA. Tzn. równie dobrze może stać się to zarówno w lutym, jak w kwietniu przyszłego roku. Tym bardziej, że dotąd nie zapadła decyzja czy debiut giełdowy PAK poprzedzony zostanie nową emisją akcji czy też na parkiet trafią jedynie dotychczasowe walory spółki.

A należy przy tym pamiętać, że cała operacja trafia na okres głębokiej dekoniunktury, a więc na czas, w którym inwestorzy niezbyt ochoczo sięgają po pieniądze, a jeśli już, to gotowi są płacić nader niskie ceny.

Oby to nie było czekanie na Godotą

O ile dość trudno o zbytni optymizm odnośnie przyszłego debiutu giełdowego PAK, to w zasadzie trudno cokolwiek konkretnego powiedzieć w sprawie przyszłości kopalń. W każdym bądź razie swoją wizytą panowie Leszkiewicz i Bury w żaden sposób tego nam nie ułatwili. Choć w piątek jakieś tam informacje padły. Po pierwsze – gdzieś w połowie lipca resort zaprosił potencjalnych inwestorów do negocjacji w sprawie łącznego zakupu kopalń „Adamów” i „Konin”. Negocjacje mają dotyczyć głównie ceny za pakiety akcji górniczych spółek. Ale też brane mają być pod uwagę inne zobowiązania, w tym skala planowanych w kopalniach inwestycji oraz pakiet socjalny. Jak poinformował Adam Leszkiewicz, resort udostępnił do tej pory kilka memorandumów w sprawie łącznego zakupu obu kopalń. Wedle jego informacji, po te dokumenty zgłosiły się polskie, jak i zagraniczne podmioty branżowe, a również potencjalni inwestorzy

wcześniejsze próby prywatyzacji kopalń kończyły się dotąd dość żalną kląpą. W każdym bądź razie ministerialny kalendarz przewiduje, że 14 października mija termin składania ofert wstępnych na zakup obu górniczych spółek. A do 31 października chętni zostaną poinformowani o dalszych decyzjach ministerstwa. Słowem, na podstawie powyższych danych mówiąc, że nad przyszłością obu kopalń rozciągnęła się istna mgła smoleńska, to jakby nic nie powiedzieć. Bo po pierwsze – jesteśmy w przededniu wyborów parlamentarnych. Co zawsze oznacza jakieś tam ryzyko polityczne. Znacznie poważniejsze charakter ma sumą ryzyk ekonomicznych związanych z globalnym kryzysem gospodarczym.

Nic zatem dziwnego, że czasową perspektywę prywatyzacji naszych kopalń doskonale ilustruje wypowiedź Adama Leszkiewicza: *–W ciągu sześciu, siedmiu, ośmiu miesięcy mamy nadzieję sfinalizować te procesy.* No cóż, w tej kwestii nie takie terminy już zapowiadano. Na razie, to wyglądanie inwestorów coraz bardziej przypomina Beckettowskie „czekanie na Godotą”.

A prezes Rybarski niech obejrzy klamkę z drugiej strony drzwi

I wreszcie w kontekście piątkowych wydarzeń należałoby wspomnieć o jeszcze jednym ryzyku. Nazwijmy je ryzykiem społecznym, dodając od razu, że

niektóre jego aspekty nie były dotąd podnoszone. W korowodach wokół prywatyzacji naszych kopalń może bowiem negatywnie zaważyć brak udziału czynnika społecznego. I absolutnie nie chodzi tu o związki zawodowe. Związkowcy są tu obecni w stopniu aż nazbyt zauważalnym. Ale przecież nie jest żadną tajemnicą, że im najczęściej chodzi o zwykły interes grupowy. Co więcej, interes kopalnianych związków zawodowych prawdopodobnie jest sprzeczny z interesem całej branży paliwowo-energetycznej, a więc i regionu jako całości. Tymczasem lokalni politycy nabierają wody w usta w obawie przed tym wpływowym związkowym lobby. W myśl zasady - Lepiej siedzieć cicho, bo a nuż kopalniani związkowcy groźnie zmarszczą brwi.

Dlatego z piątkowego spotkania w klubie „Barbórka” najbardziej symptomatyczna była scenka rodzajowa, w której ministerialni urzędnicy przegonili prezesa Piotra Rybarskiego zza przydzielonego stołu, argumentując, że najpierw chcą podyskutować ze stroną społeczną, czytaj ze związkowymi liderami. Rzecz miała taką bez mała formę jakby ktoś zaskoczonymu Rybarskiemu kazał dokładnie obejrzeć klamkę z drugiej strony drzwi. Może wśród wysokich urzędników państwowych i związkowców obowiązują takie obyczaje. Bo też klarownie pokazują one kto tu rządzi. Ale czy przy takich talentach dyplomatycznych można się dziwić, że przyszłość naszej branży paliwowo-energetycznej rysuje się w tak ciemnych barwach?

Podsumowując, panowie wice-ministrowie do Konina i Turku w piątek przyjechali i pojechali. Choć na dobrą sprawę nie wiadomo czemu miała ta wizyta służyć, ani też jakie miała przynieść efekty?

Chyba, że w myśl zasady – Panie i Panowie w Koninie i Turku! Będzie dobrze! Zobaczycie, będzie dobrze! A tymczasem czas mija i powoli bije już nam istny dzwon Hemingwaya. AJ



Związkowcy KWB Adamów oczekiwali znacznie więcej po spotkaniu z wiceministrem Janem Burym, ale okazało się, że wizyta ta, i owszem, przyniosła więcej, tyle, że niewiadomych w sprawie przyszłości adamowskiej kopalni. Na zdjęciu: wiceminister Bury w środku, po lewej Zbigniew Bojnowski a po prawej – Paweł Dzikowski.

Region w roli ofiary ministra Emila Wąsacza

Z czym zatem nasi wysocy funkcjonariusze Ministerstwa Skarbu Państwa przyjechali do Konina i Turku? Ano najpierw poznali, że mamy oto sytuację „nowego otwarcia”. A to za przyczyną tego, że wniosek o upadłość Elektrimu właśnie stał się passe. Dla mniej zorientowanego w problemie Czytelnika należy się słowo wyjaśnienia. Otóż na skutek głupawych decyzji ministra Emila Wąsacza, który w 1999r. w imieniu niesławnej pamięci prawicowego rządu AWS/UW, praktycznie oddał giełdowej spółce Elektrim pełną kontrolę nad ZE PAK. Ta dość niezrozumiała, hm, transakcja od

elementy zaciemniające obraz konińsko-turkowskiej energetyki. A mianowicie, należy oddać, że wspomniany już minister Emil Wąsacz niby sprzedał wówczas mniejszościowy pakiet akcji ZE PAK, ale zgodnie z towarzyszącymi tej umowie aneksami, Skarb Państwa praktycznie zrzekł się kontroli nad tą energetyczną spółką. W efekcie, z jednej strony jest ZE PAK SA, w którym niby to pakiet większościowy ma Skarb Państwa, ale w sprawach spółki ma tyle do powiedzenia, co karp o Wigili. Z drugiej zaś mamy dwie kopalnie będące własnością państwa, z którymi nie za bardzo wiadomo co zrobić. To znaczy niby wiadomo co, ale nie bardzo wiadomo – jak?

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I BIUR URZĄDZENIA chłodnicze
ceny producenta
okres gwarancji 2 lata
ul. 3 Maja 106
tel./fax 272-37-68
sklep czynny: 10.00 – 18.00
soboty-po uzgodnieniu

Społeczne Ognisko Artystyczne w Turku
OGŁASZA ZAPISY
na ROK SZKOLNY 2011/2012
w zakresie nauki na instrumentach:
♪ fortepian
♪ syntezator
♪ flet
♪ klarnet
♪ saksofon
♪ trąbka
♪ perkusja
♪ akordeon
♪ skrzypce
♪ wiolonczela
♪ gitara
♪ zajęcia muzyczno-ruchowe dla dzieci w wieku 5-6 lat - kl...0"
♪ muzykoterapia dziecięca
Zapisy przyjmowane są w sekretariacie
Turek, ul. Kościuszki 6,
(II piętro) Tel. 63 2784246

Zapraszamy na Święto Ziemniaka



W ubiegłym roku w Tarnowskim Młynie nie zabrakło konkursów i zabaw, ziemniaki zbierał na czas także Marian Bońka, prezes stowarzyszenia „Tarnowski Młyn z tradycją ku przyszłości”, tegoroczny organizator imprezy.

Święto Ziemniaka odbędzie się już po raz dziesiąty. Tym razem Stowarzyszenie „Tarnowski Młyn z tradycją ku przyszłości” wraz z sołectwem Tarnowski Młyn zapraszają w niedzielę, 11 września na pole za miejscową remizą.

Co roku na Święto Ziemniaka ściągają tłumy, przychodzą okoliczni mieszkańcy, nie brak jednak także przyjezdnych - gości z Turku, Koła i Konina. W przyszłym roku impreza będzie obchodziła już swój okrągły, bo dziesiąty jubileusz. W tym po raz pierwszy głównym organizatorem „Ziemniaka” jest Stowarzyszenie Tarnowski Młyn - z tradycją ku przyszłości”.

Program będzie bardzo bogaty. Ziemniaczane święto rozpocznie o godz. 14.00 - połowa Msza święta, a o godz. 15.00 - nastąpi otwarcie i część oficjalna, godz. 15.30 - występy artystyczne, a wśród nich: klub seniora „Wspomnienie”, Kabalet EWG z Doruchowa i zespoły młodzieżowe z Domu Kultury, o godz. 19.00 - zabawa taneczna.

Ponad to jak zwykle moc atrakcji: oblegana zawsze loteria fantowa, gry nie tylko dla najmłodszych oraz konkursy między innymi na największy okaz ziemniaka! Będzie można także wrzucić coś na ząb, nie zabraknie potraw z ziemniaków i produktów mleczarskich. Spotkanie w Tarnowskim Młynie to też okazja, by wesprzeć potrzebujących. W ubiegłym roku zbierano do puszek pieniądze na poszkodowanych podczas powodzi mieszkańców Bogatyni, w tym organizatorzy chcą pomóc głodującej Afryce. Uskładane z datków kwoty zostaną bezpośrednio przekazane na konto Caritasu.

W imieniu organizatorów już dziś serdecznie zapraszamy na Święto Ziemniaka w Tarnowskim Młynie. boxa

Przesłuchiwanie urzędników, sprawdzany komputer, czyli...

Co jest nie tak z władysławowskim Orlikiem

Od czerwca w wydziale śledczym Prokuratury Okręgowej w Koninie leży sprawa władysławowskiego Orlika. Boisko spełnia swoje funkcje już od ponad roku, jednak nadal niejasne są okoliczności jego budowy i odbioru. Choć wójt Zajac kilkakrotnie bagatelizował sprawę, może ona dla kogoś skończyć się nie najlepiej. Dla kogo?

—Analiza materiałów wskazuje, że były jakieś nieprawidłowości związane z boiskiem Orlik we Władysławowie — mówi Adrian Lewandowski, prokurator Prokuratury Okręgowej w Koninie. Jakże, na razie nie wiadomo, bo konkretów nie ujawnia. Do tej pory w sprawie przesłuchano już kilkanaście osób: wykonawców robót, pod-

wykonawców, ludzi odpowiedzialnych za nadzór na pracami, inspektora nadzoru budowlanego, urzędników, a nawet wójta. Zabezpieczono także jeden z urzędowych komputerów, aby sprawdzić czy nikt nie manipulował przy kosztorysie. W tej chwili prace nad nim prowadzą technicy Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Prokuratorzy na razie zapoznają się z zebranymi materiałami, przesłuchaniami i opiniami, one pokażą czy na którymś etapie planowania lub budowy boiska ktoś popełnił przestępstwo. —Nie mogę zająć jednoznacznego stanowiska. Analiza wykonanych czynności pokaże czy dojdzie do postawienia zarzutów — mówi prokurator Lewandowski. boxa

Projekt: „Szansa dla młodzieży-kompleksowy program wsparcia dla młodzieży z terenu Powiatu Tureckiego oraz Powiatu Kolskiego w zakresie wyrównania szans edukacyjnych”.

Projekt realizowany przez Powiat Turecki w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, priorytet IX, Poddziałanie 9.1.2.: „Wyrównanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych.

Celem głównym projektu było ukierunkowanie szkół na wyrównywanie szans edukacyjnych, zmniejszenie dysproporcji edukacyjnych i podniesienie poziomu kształcenia.

Cel projektu został osiągnięty poprzez zorganizowanie 4 komponentów:

I: z zakresu zajęć wyrównawczych:

Komponent obejmował zajęcia z matematyki, fizyki, języków obcych(angielski i niemiecki).

II: z zakresu doradztwa i opieki pedagogiczno-psychologicznych.

Głównym celem tego przedsięwzięcia było umożliwienie młodzieży skorzystania z porady specjalistów(psychologa, pedagoga w zależności od zapotrzebowania).Zadaniem specjalistów było wsparcie młodzieży w rozwiązywaniu ich problemów, kształtowanie ich umiejętności, rozwiązywanie konfliktów i radzenia sobie w trudnych sytuacjach.

III: z zakresu zajęć pozalekcyjnych na rozwój kompetencji kluczowych dla uczniów w zakresie kształcenia ogólnego z przedsiębiorczości.

IV: szkolenia dla nauczycieli z zakresu stosowania innowacyjnych form nauczania.

W ramach tego komponentu zostali przeszkoleni nauczyciele prowadzący zajęcia w klasach ogólnokształcących z zakresu stosowania technologii informacyjnych w procesie nauczania. Szkolenia zostały przeprowadzone w wymiarze 30 godzin.

Projekt realizowany w okresie styczeń 2010-sierpień 2011.

Projektem zostały objęte szkoły ponadgimnazjalne z terenu Powiatu Tureckiego- Zespół Szkół Ogólnokształcących w Turku, Zespół Szkół Rolniczych CKP w Kaczkach Średnich oraz Liceum Ogólnokształcące im. K. Wielkiego z Koła.

Projektodawca: Powiat Turecki

Wartość projektu: 230 150,00 PLN.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Dwa nadzwyczajne posiedzenia władysławowskiej rady czyli...

Sesje, sesje i związane z nimi presje

Sesje nadzwyczajne zwołuje się tylko w wyjątkowych sytuacjach, a że jak wiadomo w gminie Władysławów od ubiegłorocznych wyborów samorządowych takowych nie brakuje, zwołano ich już kilka. W minionym tygodniu, we środę, aż dwie. Pierwszą, aby po ostatnich przepychankach w prezydium rady powołać nowych wiceprzewodniczących, drugą by radni pozwolili wójtowi dalej wojować z wojewodą wielkopolskim.

Ostatnimi czasy nic w radzie gminy Władysławów nie jest szybkie i proste, nie można się więc było spodziewać, że sesja nadzwyczajna zwołana we środę, 24 sierpnia, choć dotyczyła jednego tylko problemu, pójdzie sprawnie. I już przy przyjęciu porządku obrad powstał problem. Bowiem w punkcie nazwanym „przyjęcie uchwały w sprawie odwołania i powołania wiceprzewodniczących Rady Gminy” trzeba było wykreślić słowo „odwołania”, bo jak twierdzi Ryszard Wypych zastępcy zostali już odwołani (lub



Nowe prezydium Rady Gminy Władysławów: Andrzej Burszewski, Marek Szczeciński i Ryszard Wypych.



Który z panów lepiej zna się na prawie i jego interpretacji? Mecenasa Szumę czy „mecenasa” Wypych?

jak w przypadku Hieronima Darula zrezygnowali sami).

Gdzie ma siedzieć radny Darul?

Ale... po zamieszczeniu podczas ubiegłej sesji z tym jaka liczba głosów potrzeba jest do zdjęcia z funkcji „vice” – bezwzględna rada, obecnych na sesji czy tylko biorących udział w głosowaniu, w sumie nadal nie bardzo było wiadomo czy Hieronim Darul powinien jeszcze zasiadać za stołem prezydiąlnym, czy już zająć miejsce wśród „szeregowych radnych”. On sam zresztą miał z tym problem przerywając sesję kilka razy pytaniem: –Czy jestem czy nie jestem już wiceprzewodniczącym, czy mam tu siedzieć, czy nie? –zastanawiał się głośno.

–Przy głosowaniu niezbędna jest ustawowa większość rady, a było nas dziewięciu. Do odwołania potrzebna jest bezwzględna większość głosów obecnych, czyli w tym przypadku pięć. Było siedem „za” czyli więcej niż pięć! Uchwała odwołująca wiceprzewodniczących jest więc ważna, została podpisana i obowiązuje – wyjaśniał Ryszard Wypych, ale to nadal nie był koniec przepychanek.



Mecenas Wypych zamiast Szumy

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, w podobnej sprawie, odczytany przez Krystynę Michalak, według niej, może podważyć tę zastosowaną przez radnego Wypycha interpretację ustawy. Jednak Wypych był innego zdania. Z mecenasem Szumą jeszcze kilka minut dyskutowali o wykładni prawa, interpretacji przepisów i komentarzach do nich. Złośliwe stwierdzenie wójta Zająca: –Może zrezygnujemy z usług Szumy i od następnej sesji powołamy mecenasa Wypycha? Bo jeśli doktorowi prawa mówi jedno, a my wierzymy Wypychowi to może nie jest potrzebny? – też nie przeszedł bez echa. Bo Józef Szustakowski chętnie się zgodził ze zwolnieniem radcy prawnego. Jego zdaniem bowiem jest to radca wójta i urzędu, a nie rady. Zanim więc jeszcze doszło do głosowania nad pierwszym punktem, czyli porządkiem obrad, ciągle niepewny swojej funkcji Hieronim Darul postanowił opuścić miejsce za stołem prezydiąlnym. Na domiar tego, w dość groteskowy sposób, zwiększający jeszcze

chaos na sali, jednemu z radnych kilkakrotnie włączała się melodyjka w telefonie komórkowym, a mieszkaniac gminy, który tego dnia przysłuchiwał się obradom, w najmniej odpowiednich momentach wyrywał się, by zabrać głos. Mimo takich warunków udało się jednak doprowadzić do głosowania. „Nowy” porządek przyjęło 8 radnych, jeden się wstrzymał, 6 było przeciw.

Problemem okazał się także protokół z ostatniej sesji, co do którego wątpliwości mieli niektórzy radni, przyjęcie go pozostawiono na kolejną „normalną” sesję.

Burszewski i Wypych za stołem prezydiąlnym

W ten sposób udało się dojść do meritum, czyli wyboru zastępców przewodniczącego Szczecińskiego. Najpierw w komisji skrutacyjnej zasiadli: Józef Szustakowski, Maciej Czaja i Marek Szuklarek. Chęć objęcia funkcji zastępcy wyrazili: Ryszard Wypych, Marian Bońka, Andrzej Burszewski i Józef Lewandowski. Każdy z radnych po kolei otrzymał kartę do głosowania, na której mógł zakreślić tylko dwa nazwiska. Kiedy już wszystkie znalazły się w urnie komisja

zabrała się do liczenia, a... radni wraz z wójtem do dyskusji. Krzysztof Zając, korzystając z okazji zapytał Ryszarda Wypycha o regulamin jego klubu radnych, który to powinien być dołączony kiedy formowano nowy twór w radzie, a nie był. –Będzie! – zapewnił Wypych.

skrutacyjnej, w ten sposób Rada Gminy Władysławów ma nowych wiceprzewodniczących. Na tym zakończono sesję nadzwyczajną pierwszą, by... rozpocząć drugą.

Wójt nie może wojować bez poparcia rady

Tę zwołał Krzysztof Zając, by poprosić radnych o przegłosowanie uchwały w sprawie upoważnienia go do wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody wielkopolskiego. Dla tych, którym wszystkie władysławowskie sprawy już się pomieszały przypominamy, że ta dotyczy jeszcze byłego radnego Dariusza Bartzaka. On, podczas zwołanej w trybie natychmiastowym sesji nadzwyczajnej zrzekł się mandatu, zanim jeszcze wojewoda zdążył opublikować swoje zarządzenie po wyroku Sądu Okręgowego w Koninie, który mu ten mandat zabrał. Wojewoda uchwałę Rady Gminy Władysławów uchylił, a to nie spodobało się wójtowi. Jednak okazało się, że aby wojować dalej z władzami województwa, Krzysztof Zając potrzebuje poparcia rady. I tak jak jeszcze dwa miesiące temu na pewno by takie uzyskał, teraz układ sił się odwrócił i... radni nie przychylił się do wójtowej prośby. Słychać było argument, że temat wyborów jest już tak dalece „rozwleczony”, że czepianie się kolejnych kruczków prawnych nie ma sensu. Rację miał jednak też wójt, mówiąc, że sąd raz na zawsze zakończyłby spory, a tak... zostało pole do popisu dla fanów teorii spiskowych.

boxa



Piętnastu radnych oddało swoje głosy, zwycięzcy otrzymali po osiem.

„Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach”

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca, duchowego wsparcia, współczucia i życzliwości, wzięli udział we Mszy świętej i uroczystości pogrzebowej

Ś.P. EDWARDA FRĄTCZAKA

za obecność, słowa wsparcia, modlitwę, pamięć, liczne intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty oraz za okazaną pomoc i serce serdeczne podziękowania składają: żona, dzieci, wnuczeta

Szansa dla słabowidzących

Widzieć się w pracy

To projekt realizowany przez konińską Fundację im. Piotra Janaszka „Podaj Dalej”, skierowany do osób niedowidzących, które ukończyły 16 lat. Mieszkańcy powiatu turkowskiego również mogą wziąć w nim udział!

Akcja rozpocznie się w połowie września bezpłatnymi warsztatami zawodowo – informatycznymi. Ich uczestnicy będą mieli szansę na zapoznanie się ze współczesnymi technologiami informatycznymi. Ułatwi im

to specjalne narzędzie jakim jest specjalistyczne oprogramowanie dla osób z niepełnosprawnością narządu wzroku, dzięki której możliwa będzie nauka podstawowej obsługi komputera, w tym zasad programu Office, czy obsługi poczty elektronicznej. Uczestnicy będą mogli skorzystać także z grupowego i indywidualnego wsparcia doradcy zawodowego, choćby w zakresie aktywnego poszukiwania pracy, czy ela-

stycznych form zatrudnienia. Dowiedzą się też jakie uprawnienia i ulgi otrzymają osoby z niepełnosprawnością narządu wzroku.

Warsztaty odbywać się będą nieodpłatnie dzięki dofinansowaniu ze środków Samorządu Województwa Wielkopolskiego oraz datków pozyskanych z tytułu jednoprocenowego podatku. Fundacja PODAJ DALEJ zapewnia: zwrot kosztów dojazdu, drobny poczęstunek

podczas warsztatów, certyfikaty potwierdzające udział w warsztatach. Osoby zainteresowane udziałem w projekcie

mogą zgłaszać się do fundacji, lub bezpośrednio poprzez kontakt z koordynatorem projektu Łukaszem Tomaszewskim pod numerem tel. 510 714 649 lub 63 211 22 19, a także w Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych tel: 63 278 63 45, 63 22 23 399 (marta.jachimowska@zmmw.pl)

opracowała ika

Alicja
BIURO TURYSTYCZNE

Augustów-Troki-Wilno-Kowno dla Seniora 23-25.09.2011r.
cena: 550 zł/os

Złota Polska Jesień w Tatrach dla Seniora 17-22.10.2011r.
cena: 595 zł/os

Turek, ul. Kolska Szosa 3
tel. 63 278 88 45
kom. 504 12 11 97
www.alicja.turek.pl

SKUP KOLOROWYCH METALI oraz ZŁOMU STALOWEGO

Oferuje do sprzedaży złom użytkowy: - kątowniki
- ceowniki
- drut zbrojeniowy
- rury od $\phi 8$ do $\phi 20$

PRZYKONA
ul. Przemysłowa 6
Tel. 063 278 04 16, czynne: 7.00 - 15.00

PHU AGMA
Obrzebin 110 pn-pt 9-17
(obok Tesco) sob. 9-14
tel. 691 775 680
e-mail: agma117@wp.pl

PANELE
promocja!!!
LISTWA PRZYPODŁOGOWA
10 zł/szt.

DRZWI
• wewnętrzne
• zewnętrzne

OKNA PCV
• parapety

Zespół Szkół Rolniczych CKP w Kaczkach Średnich
Kaczki Średnie 62, 62-700 Turek
www.zsrkaczki.edu.pl/szkola,
e-mail: sekretariat@zsrkaczki.edu.pl

OFERTA SZKÓŁ DLA DOROSŁYCH (bezpłatnych) w systemie szkół zaocznych na rok szkolny 2011/2012


Szkoły Policealne (dla absolwentów szkół średnich bez wymogu zdanej matury):

- technik geodeta
- technik rolnik

Składanie dokumentów do 9 września 2011 r.
Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły w godzinach 7.30-15.00 (63)289 84 10.

Celem projektu jest zwiększenie aktywności społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnością narządu wzroku.
Projekt skierowany jest do osób z niepełnosprawnością narządu wzroku z terenu województwa wielkopolskiego, które ukończyły 16 rok życia:

- Powiat Koniński
- Miasto Konin
- Powiat Kolski
- Powiat Słupecki
- Powiat Turecki



KAMIENIARSTWO

**NAGROBKI
SPRZEDAŻ PŁYT
PARAPETY, SCHODY
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH**

**WYPRZEDAŻ
do -30%**

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778

OPEL SERWIS

TANIO I BŁYSKAWICZNIE.

www.uslugiblyskawiczneopel.pl

Skorzystaj z atrakcyjnej oferty w Autoryzowanych Serwisach Opla.

Przebieg okresowy (kontrola sprawności pojazdu, wymiana oleju syntetycznego z filtrem)	349 zł*
Wymiana klocków hamulcowych przód	389 zł*
Wymiana rozrządu	799 zł*

* dla modelu Astra H, RM 2007

Domcar ul. Spółdzielców 9a, 62-510 Konin, tel. 63-242-20-88, faks 63-242-31-88, www.domcar.pl

TRANSPORTATION

usługi transportowe

- samochody specjalistyczne HDS
- transport niskopodwoziowy
- wywrotki

wynajem

- koparko-ladowarek
- dźwigu, wywrotek

tel./fax: 63 278 04 16
kom. 665 665 498
e-mail: skup_patryk@go2.pl

EKORAPORT

**DORADZTWO I NADZÓR
W ZAKRESIE
OCHRONY ŚRODOWISKA**

www.ekoraport.net

**PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWE
EKORAPORT**

62-731 PRZYKONA, UL. PRZEMYSŁOWA 6
tel./fax: 63 278 04 16, tel. kom: 785 980 862, 667 773 797

Dożynki powinny być przede wszystkim dla rolników

Chleb zamiast kampanii

W tym roku politycy licznie przybyli na dożynki gminy Turek nie mieli głosu. W programie imprezy po prostu nie przewidziano miejsca na oficjalne przemówienia, które zapewne przeciągałyby się w nieskończoność, a przecież święto ze swojego założenia jest organizowane dla rolników i to oni są najważniejszymi i centralnymi postaciami święta plonów.

Impreza organizowana w Kowalach Księżych, wspólnie z parafią NMP Królowej Polski w Kaczkach Średnich, rozpoczęła się właśnie Mszą Świętą koncelebrowaną przez księdza proboszcza Pawła Zalewskiego. Ksiądz zgodził się w ramach integrowania się z parafianami zostać na części zabawowej związanej z zakończeniem zbiorów. Zebranych gości, mieszców rolników i mieszkańców gminy przywitał gospodarz i wójt gminy Turek Karol Mikołajczyk:

„Plon przynieśli, plon!
Przynieśli nam wieniec
Kłosów naszej ziemi,
Ślicznie przewijany
Wstęgami krasnemi!”

Wójt pokrótce przywołał pochodzenie święta plonów - zwanego także wyżynkami, obrzynkami, wieńcowym, okrężnym, czy żniwiokiem - wydarzenia



Lokalni politycy zamiast głosu otrzymali symboliczny chleb.

trwała susza, negatywnie wpłynęły na wysokość tegorocznych plonów, a padający nieustannie deszcz w okresie lata sprawił, że żniwa tego roku były szczególnie trudne i uciążliwe. Czy nie mamy powodów do radosnego przeżywania dzisiejszego święta? Pomyślmy zatem o wszystkich tych rolnikach w kraju, którzy w wyniku różnych kata-

stawać w jej obronie nie szczędzili również krwi.

Następnie na przygotowanej scenie pojawił się obchodzący w tym roku 50-lecie Zespół Pieśni i Tańca POLTEX z Łodzi. Zanim to jednak nastąpiło przebrani w ludowe stroje tancerze i tancerki, wraz ze starościna i starostą tegorocznych dożynek wnieśli symbole tegorocznych plonów

stwu Konciak prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 20 ha użytków rolnych. Uprawiają żyto, jęczmień, owies, pszenicę, mieszanki zbożowe, kukurydzę i ziemniaki. Prowadzą także chów bydła mięsnego, tuczników w cyklu zamkniętym. Hodują także gęsi w ilości 2200 sztuk rocznie. Gospodarstwem zarządzają od 17 lat. Funkcje starosty dożynek

Tomaszak Zesiuk. Wokół sceny przygotowane były stoiska z atrakcjami i słodyczami dla dzieci, mleczarnia z Koła oferowała darmową maślanke i serki a mleczarnia Turek sery. Serwowano także gorące ziemniaki. Po środku placu przygotowany był także podest do tańczenia.

Pomimo ograniczenia przemów, i tak pozostaje wrażenie, że oficjalny początek przeciągał się i usztywniał imprezę, której część zabawowa oddalała się. Porównując podobne wydarzenia z dożynkami winnymi w małych miejscowościach Bordeaux, czy festynami wiejskimi w krajach alpejskich, gdzie środowisko wydaje się bardziej zintegrowane, tutaj ztraca się bardziej spontaniczny i żywiołowy charakter święta, który od samego początku powinien włączać uczestników do wspólnej zabawy. Takimi oznakami współuczestnictwa w imprezie był konkurs na najlepszy wieniec, który nie było zaskoczeniem, wygrało sołectwo Wietchinin. Ciekawostką tego roku było pojawienie się pracowników Urzędu Skarbowego i przeprowadzenie kontroli. Ze względu na brak kas fiskalnych posypały się mandaty.

mejs



Na scenie Zespół Pieśni i Tańca POLTEX z Łodzi. Poniżej przygotowana na imprezę wieńce.

w cyklu kalendarzowym, połączony z obrzędami dziękczynnymi za tegoroczne zbiory oraz szczęśliwy przebieg prac żniwnych. Jedną z tradycji, jest rozpoczynanie dożynek od wicia wieńca, z pozostawionych na polu zbóż, z kiści czerwonej jarzębiny, orzechów, owoców, kwiatów i kolorowych wstążek. Zawsze organizowano biesiady z poczęstunkiem i tańcami, poprzedzane rytualnymi obrzędami. Jak podkreślił wójt „Na radosne przeżywanie tegorocznych dożynek w naszym rejonie cieniem kładzie się fakt uzyskanie niskich plonów, dużo niższych niż w poprzednich latach. Wiosenne przymrozki, długo-

klizmów - powodzi, podstopień, gwałtownych burz i nawałnic, stracili w mgnieniu oka dorobek swojego życia.”

Nie mogło także zabraknąć słów Jana Pawła II: *Jeżeli mówię o poszanowaniu ziemi, nie mogę zapomnieć o tych, którzy w całej Polsce, bezpośrednio zmagają się z ziemią, czerpiąc z niej owoce niezbędne dla życia mieszkańców miast i wsi. Nikt tak jak pracujący na roli nie może zaświadczyć o tym, że wyjałowiona ziemia nie daje plonów, zaś pielęgnowana z miłością jest szczerą karmicielką. Z wdzięcznością i szacunkiem Chyć głowę przed tymi, którzy przez wieki użyźniali tę ziemię potem czoła, a gdy trzeba było*

i wręczali reprezentatywny bochenek chleba wójtowi oraz burmistrzowi Czapl. Burmistrz przyjmując i całując bochen życzył zebrany, aby w żadnym domu nie zabrakło chleba. Występy zespołu tanecznego z Łodzi charakteryzują się dużą uniwersalnością, gdyż jego członkowie przygotowują programy zarówno na duże imprezy jak i małe spotkania firmowe.

Starościna dożynek w Kowalach Księżych była Katarzyna Konciak, mieszkająca wraz z mężem Dariuszem i dwójką synów - Mateuszem (15l.) i Łukaszem (13l.). Pań-



Chlebem z mieszkańcami dzieli się także nowy proboszcz parafii w Kaczkach Średnich ksiądz Paweł Zalewski.

Bawią, strzegą, bronią, czyli psia wataha w Przystani

Gracja, Zuza i Vera – trzy goldenki spotkały się z najmłodszymi uczestnikami zajęć w Przystani. Dzieci i psy dogadywały się znakomicie, ale czy tak będzie w przyszłości? Miejmy nadzieję, że takie zajęcia, jak te pod hasłem „Mój przyjaciel pies”, które odbyły się w ubiegłą środę (24 sierpnia) zmieniają ludzką cechę braku odpowiedzialności za zwierzęta przez siebie oswojone. W końcu czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci. Niechby w końcu trąciła dobrocią i odpowiedzialnością wobec braci mniejszych, jak o zwierzętach, według podań, mawiał św. Franciszek z Asyżu.

Może zanim zrelacjonujemy spotkanie czworonogów z małymi ludźmi, warto przytoczyć kilka odkryć, nad jakimi przez lata pracowali i pracują naukowcy zajmujący się relacjami i wpływem psów na człowieka. Całkiem niedawno ujrzała światło dzienne informacja, że niemieccy naukowcy potwierdzili umiejętności wykrywania raka u osób chorych i to ze skutecznością 71 procent. Są przekonani, że to dzięki znakomitemu węchowi psa, ale może w grę wchodzi też całkiem inny zmysł, który jest poza zasięgiem szkiełka i oka? Badania nad tą psią zdolnością prowadziła grupa naukowców z Wielkiej Brytanii już w latach 90-tych. Wówczas skupiono się na wykrywaniu nowotworów złośliwych skóry, w tym najgroźniejszego z nich – czerniaka. Ale wtedy większość naukowców, choć i w tej grupie badawczej znajdowali się tacy, uważała to za lekkie, nieszkodliwe szaleństwo. Choć w 1989 r. obszerny materiał na ten temat znalazł się w prestiżowym lekarskim czasopiśmie „Lancet”. Potwierdziły to wielomiesięczne badania przeprowadzone w brytyjskiej klinice w Amersham. Stwierdzono wówczas, że psy potrafią „wywęszyć” w ludzkim moczu nawet minimalne ilości komórek raka piersi i płuc. Przeprowadzone w Niemczech testy dowiodły po raz kolejny, że psy mogą wykrywać także raka płuc (informacje opublikowała Gazeta Wyborcza, podając je z BBC). I nie jest wcale żadną legendą, że wiele czworonogów ma zdolność ostrzegania swojego pana przed zbliżającym się zawałem serca. Nie wspominając o psach – przewodnikach osób niewidomych, pomijając badania, które dobitnie świadczą, że niemowlęta żyjące w jednej „watasze” z psem rozwijają się lepiej, szybciej raczkują, a starsze dzieci pies uczy odpowiedzialności i obowiązkowości. Należałoby jeszcze dodać krótką notkę o psach – policjantach, ratownikach WOPR-u czy też psach tropicielach.

Czyż więc nie zasługują psy na wielki szacunek, jako gatunek, który chyba najbardziej (oprócz laboratoryjnych myszek) przysłużył się i służy człowiekowi?

W środowe gorące popołudnie do klubu Przystań, mieszczącego się jeszcze w budynku przy parafii św. Barbary, przejechało sześciorgo gości – trzy goldenki z opiekunkami. Szefową tej ekspedycji była Barbara Kszeszkwicz z Fundacji AMA CANEM (z łac. „Kochaj psa”). I chociaż głównym celem fundacji jest praca z osobami niepełnosprawnymi, to jednak niewątpliwe i tym razem efekt, jaki zakładają w swojej misji wolontariusze AMY Canem, został osiągnięty. Jest nim bowiem tworzenie właściwych relacji między człowiekiem a psem. A te mają nieść radość obu stronom. I w Przystani było to widać jak na dłoni. Być może ta więź między psami a dziećmi polegała na mniej więcej tym samym poziomie działania. Łatwiej dogadać się w końcu z kimś, komu spokojnie bez unoszenia wzroku w górę, można spojrzeć w oczy. A do tego obie strony „środowych relacji” miały tę samą cechę: fantazję.

Zabawa miała służyć poznawaniu psich zachowań, oswojaniu się z ewentualnym lękiem przed

czworonogami a także zwrócić uwagę na podstawowe zasady postępowania z psami.

–Ale pamiętajcie – psów obcych nie zaczepiacie, nie próbujcie ich karmić ani głaskać – ostrzegła słuszenie na początek Barbara Kszeszkwicz. Po czym dzieciaki nauczyły

się jak należy z ręki karmić czworonoga. Zasada jest prosta – przysmak – w każdej postaci - podaje się psu na wyciągniętej płasko dłoni. Podobnie karmi się konia. Ten sposób chroni ludzką, zwłaszcza małą rączkę przed tym, by pies jej – nie chcący – nie skaleczył lub nie przy-

gryzł nieświadomie delikatnych dziecięcych paluszków. Karmienie spodobało się bardzo dzieciakom i te, które już obdarowały skutecznie psiaka, natychmiast ustawiły się na koniec kolejki. Później trzy goldenki wspólnie ze swoimi opiekunkami i niewielkim rekwizytem w postaci

do podłoża i przyciskając brodę do piersi, rękami ochraniać uszy, ale najważniejsze w tym wszystkim są stopy. Rozłożone na boki winny stanowić blokadę dla psa, któremu nie uda się już wtedy przewrócić takiej skulonej postaci.

To ćwiczenie chcieli powtarzać



Ćwiczenie – jak ustrzec się przed atakiem psa – wzbudziło powszechne zainteresowanie. Każdy chciał bowiem zostać „obwąchany” przez Grację.



Nauka karmienia przysmakami.



Gdzie ten przysmak.... chyba pod koszulką?



tekstylnej tuby uszykowały dla maluchów tor przeszkód.

Na początek należało przeczłougać się pod Gracją, przejść przez tubę, przekroczyć warującą Zuzę (a czasem Verę) i nakarmić ostatni „element” w postaci Very, a czasem Zuzy.

Pani Barbara pokazał również, jak dzieci powinny zareagować, kiedy widzą biegnącego w ich kierunku agresywnego czworonoga, zwłaszcza dużo większego od nich samych. Najlepiej wówczas ukłęknąć, opuszczając głowę

wszyscy, bo największą przyjemnością była chwila, kiedy zimne i wilgotne psie nosy, na komendę pani Basi - „wąchaj” – łaskotały dzieciaki po szyi i uszach. Pisku i śmiechu było co niemiara. Wesole było również przy kolejnej zabawie, polegającej na znajdowaniu przez psa ukrytych pod dziecięcymi bluzeczkami przysmaków. Łaskotanie i lizanie brzusczków – wywoływało rozkoszne piski i śmiechy. Podobnie zresztą jak oryginalne karmienie czworonogów, można by rzec metodą – z buzi do pyska. Psiaki wyjmowały sprytnie trzymane w dziecięcych buziach przysmaki.

Trudno było na koniec ocenić jednoznacznie, która ze stron – psy czy dzieci, bardziej były zmęczone trwającą długo zabawą. Ale jedno jest pewne – zarówno dwunożni, jak i czterożni jej udziałowcy – zadowoleni byli niezmiernie. ika



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
Centrum Kształcenia

w Turku ul. Kościuszki 6, tel. 63 278-82-93, 667-977-821 lub 669-106-226

WIELKA PROMOCJA!

PRZYJDŹ JUŻ DZIŚ!!! ZDZ proponuje:
- GIMNAZJUM

absolwentom szkół gimnazjalnych:

- 3-LETNIE LICEUM PROFILOWANE DLA DOROSŁYCH O KIERUNKACH:

- mechaniczne techniki wytwarzania
- zarządzanie informacją
- ekonomiczno-administracyjne

- 3-LETNIE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH

- 2-LETNIE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA ABSOLWENTÓW

- ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH PO GIMNAZJUM

- 3-LETNIE TECHNIKUM MECHANICZNE DLA ABSOLWENTÓW

- ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH PO GIMNAZJUM

absolwentom szkół średnich:

- 2-LETNIE SZKOŁY POLICEALNE

- technik informatyk – systemy i sieci komputerowe
- technik ekonomista – finanse i rachunkowość
- technik administracji – prawo i administracja w Unii Europejskiej
- technik organizacji reklamy

-1,5 ROCZNA SZKOŁA POLICEALNA

• technik BHP

NABÓR DO SZKÓŁ 2011/2012

KURSY:

TRANSPORTOWE

- kierowca wózków jezdniowych
- ADR
- LPG

TECHNICZNE

- palaczy kotłów CO
- obsługa dźwignów towarowo-osobowych
- obsługa żurawi
- obsługa suwnic, kat.I,II,III
- obsługa butli propan-butan
- spalanie elektryczne i CO₂

ADMINISTRACYJNO-FINANSOWE

- mała przedsiębiorczość
- rachunkowość dla samodzielnych księgowych
- komputerowy

BHP

- OKRESOWE dla pracodawców, kierowników, pracowników administracyjno-biurowych i osób na stanowiskach roboczych
- DLA SŁUŻB BHP – podstawowy dla pracodawców – okresowe
- oraz inne: kasy fiskalne, opiekun wycieczek, kierownik wycieczek, bukieciarstwo

REKLAMA Z ECEM

tel. 63 278 53 41 www.echoturku.net.pl echo@turek.net.pl

OGŁOSZENIE O LICYTACJI RUCHOMOSCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kaliszu Edyta Krowiak-Machanek (tel. (62) 501 82 00) ogłasza, że: w dniu 12-09-2011r. o godz. 11:00 w lokalu: 62-740 Dobra, Długa Wieś 57 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc pierwsza licytacja ruchomości:

Lp.	Nazwa ruchomości	Ilość	Wartość szacunkowa	Cena wywołania
1.	Wyważarka komputerowa, model TROLL 2112S produkcja „UNI-TROL” Sp. z o.o.	1[szt.]	10 000,00 zł*)	7 500,00 zł
2.	Montażownica do kół samochodów osobowych, model OLA/OLA TR, produkcja „UNI-TROL” Sp. z o.o.	1[szt.]	7 000,00 zł*)	5 250,00 zł
3.	Volkswagen LT 35 poj. 2.3, rok prod. 2000 nr rej. PTU 65LE, skrzyniowy (instalacja LPG sekwencyjna), uszkodzone sprzęgło	1[szt.]	15 000,00 zł*)	11 250,00 zł

*) cena za sztukę

*) kwota brutto zawiera podatek VAT

Ruchomości można oglądać w dzień licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej. Suma wywołania wynosi 75 % sumy oszacowania. Komornik w oparciu o art. 18 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535) wystawia faktury VAT.

Komornik Sądowy
mgr Edyta Krowiak-Machanek

z171/ika

„Turek bez przemocy”

Stowarzyszenie „Tu i Teraz” przy współpracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Turku rozpoczęło realizację projektu „Turek bez przemocy”, w formie wsparcia ze środków Burmistrza Miasta Turku w ramach zadania publicznego Podnoszenie świadomości społeczności lokalnej w zakresie skali i możliwości przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Cel główny niniejszego projektu to podnoszenie świadomości społeczności lokalnej w zakresie skali i możliwości przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

W trakcie realizacji zadania zaplanowaliśmy:

Przeprowadzenie szkolenia warsztatowego pt. „Oblicze przemocy – czyli zła droga trudnych emocji”, przez specjalistę z Centrum Szkoleń Profilaktyki i Wsparcia Społecznego HORUS Panią mgr Katarzynę Walioszczyk – Urbaniak. Warsztat to 4 godziny zajęć profilaktyczno-edukacyjnych, dotyczących szeroko rozumianej przemocy, zaplanowany na październik 2011

Organizację punktu konsultacyjnego dla ofiar przemocy w rodzinie poprzez rozwój poradnictwa specjalistycznego w tym poradnictwo prawne, rodzinne i psychologiczne w trakcie trwania dyżurów prawnika i specjalisty ds. przemocy

od sierpnia do grudnia 2011

Szkolenie mające na celu systematyczne podnoszenie wiedzy na temat przemocy w rodzinie w szczególności dla nauczycieli i pedagogów szkolnych, służb społecznych, osób duchownych i członków Zespołu Interdyscyplinarnego opracowanie przystępnych informacji na temat procedur ochrony prawnej i wsparcia psychicznego dla świadków przemocy w rodzinie przez wykwalifikowanego trenera w tym zakresie Panią Lilianę Krzywicką. Szkolenie zaplanowane na wrzesień 2011

Dla kogo przeznaczony jest ten projekt?

Dla osób które doświadczyły lub nadal doświadczają przemocy domowej (psychicznej, fizycznej, ekonomicznej, seksualnej) lub dla osób, które chcą dowiedzieć się w jaki sposób unikać tego typu zagrożeń.

Miejsce realizacji projektu: Stowarzyszenie „Tu i Teraz” przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Turku ul. Konińska 4.

Jeśli jesteś zainteresowana/zainteresowany zgłoś swoje uczestnictwo w w/w zajęciach do koordynatora projektu Pani Anety Łukaszkiewicz pod numerem tel. 063/280 36 64 lub 280 36 73

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

TURECKA IZBA GOSPODARCZA
62-700 Turek, ul. Kaliska 47
(63) 289-18-89, www.tig.turek.pl

TURECKIE STOWARZYSZENIE NA RZECZ PRZYWRACANIA RODZINY „DAJMY SZANSE”
62-700 Turek, ul. Konińska 2
(63) 278- 50- 52, www.dajmyszanse.turek.pl



125/4k

Tureckie Stowarzyszenie na Rzecz Przywracania Rodziny „Dajmy Szansę” zaprasza pracowników ośrodków współpracujących z osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym, będących mieszkańcami powiatu tureckiego na warsztaty w ramach projektu POKL Dz. 7.2.1:

„PEWNIJSZE JUTRO – kompleksowe wsparcie młodzieży zagrożonej wykluczeniem społecznym z terenu powiatu tureckiego”

Celem warsztatów jest zwiększenie kompetencji 30 pracowników ww. ośrodków w zakresie bezpośredniej pracy z osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym oraz doświadczającymi przemocy. W jednym dniu warsztatów, przewiduje się udział 10 osób.

Miejsce: siedziba partnera Projektu Tureckiej Izby Gospodarczej – ul. Kaliska 47. Terminy warsztatów: 30.09.2011r.; 21.10.2011r.; 18.11.2011r.

OSOBY ZAINTERESOWANE ZAPRASZAMY DO WYPEŁNIENIA FORMULARZA ZGŁOSZENIOWEGO W BIURZE TURECKIEGO STOWARZYSZENIA NA RZECZ PRZYWRACANIA RODZINY „DAJMY SZANSE”

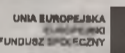
Rekrutacja trwa do końca września br.

Szczegółowe informacje:

Biuro Lidera projektu: ul. Konińska 2, tel. 63 278-50-52, e-mail: dajmyszanse@wp.pl
Biuro Partnera projektu: ul. Kaliska 47, tel. 63 289-18-89, e-mail: biuro@tig.turek.pl
Strony internetowe: www.dajmyszanse.turek.pl; www.tig.turek.pl; www.inwestycjawkadry.info.pl



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek - najlepsza inwestycja!



173/8a

Centrum Szkoleniowe WIEDZA

U nas nauka jest za darmo

Zapisz się
a otrzymasz

PREZENT

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

- 2 - letnie na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej
- 3 - letnie na podbudowie szkoły gimnazjalnej

SZKOŁA POLICEALNA

technik ekonomista, technik informatyk, technik rachunkowości, technik bezpieczeństwa i higieny pracy, technik logistyk, technik administracji, technik handlowiec, technik ochrony fizycznej osób i mienia, technik usług fryzjerskich, technik usług kosmetycznych, rolnik

TECHNIKUM UZUPEŁNIAJĄCE

3 - letnie na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej

technik mechanik, technik elektronik, technik usług fryzjerskich, technik żywności, technik żywienia i gospodarstwa domowego, technik handlowiec, kucharz, technik technologii drewna, technik budownictwa, technik elektryk

LOT WYGRAJ BALONEM

Nabór:

Turek, ul. Parkowa 3,
(Gimnazjum nr 2)
tel. 63 278 47 77
mail: turek@cswiedza.pl

INFOLINIA - 801 000 230

www.szkoły.cswiedza.pl



ECHO UNIEJOWA

Radna Pecyna nie jest gwiazdą, a starosta Rytter robił z sesji targowisko?

Gmina Uniejów nie będzie robiła wspólnych inwestycji ze Starostwem Poddębickim. Uniejów wypowiada porozumienie w sprawie utrzymywania przez gminę dróg powiatowych. Starosta Rytter pozwie Danutę Pecynę, jeżeli ta nie wpłaci pięciu tysięcy złotych na szczytny cel. Jerzy Tybura oskarżył radnego Władysława Ciesielskiego o rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na jego temat.

Jak wcześniej zapowiadał przewodniczący Janusz Kosmałski, Rada Miejska w Uniejowie pracuje bez przerwy wakacyjnej. Dostosowują się do tego radni. Spośród piętnastu nie dotarł tylko jeden. Radny Grzegorz Kucharczyk, który zapoznał się z protokołem poprzedniej sesji, nie miał do niego żadnych uwag.

Planowanie, a nie polityka

Ze sprawozdania burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym, jak to na ogół bywa powiało optymizmem. Gmina otrzymała środki od Wojewody Łódzkiego na nakładkę bitumiczną w Orzeszkowie. Burmistrz zaznaczył, że zadanie to musi zostać szybko zrealizowane. Zostanie też utwardzona droga Zabórów-Pęgów w ramach środków z Urzędu Marszałkowskiego. Burmistrz poinformował o podpisaniu umowy na wykonanie boisk piłkarskich. Wysoko ocenił postęp prac na budowie nowych obiektów termalnych. Mówił też o prowadzonych wokół zamku badaniach archeologicznych, które są konieczne w związku z prowadzonymi tam inwestycjami. Znalaziono tam kilka monet w tym jedną złotą i zapinki. Za część badań zapłaci Wojewódzki Konserwator Zbytków. Gmina złożyła kolejny projekt na kwotę 28 milionów złotych na rewitalizację Uniejowa. W związku z tym, że Regionalna Dyrekcja ochrony Środowiska nie zgodziła się na wszystkie ujęte w projekcie zadania, musiano z części na razie zrezygnować. Burmistrz przestrzegł przed upolitycznieniem imprez organizowanych na terenie gminy. Politycy będą na nie zapraszani, ale żaden z nich nie powinien być w sposób szczególny faworyzowany.

- *Musimy* – mówił – *skupić się na projektowaniu i planowaniu kolejnych znaczących inwestycji. Dlatego proszę o nieupolitycznianie rady.*

Koniec sporu i wspólnego inwestowania

Odnosił się też do „konfliktu o kostkę” z powiatem. Jego zdaniem trzeba skończyć przekomarzać się z władzami powiatowymi. Jego zdaniem efekt jest taki, że starosta Rytter na łamach regionalnego pisma, winą za zabranie z Uniejowa kostki brukowej obarcza burmistrza i radnych gminy Uniejów.



Radna Danuta Pecyna stwierdziła, że nie jest gwiazdą.

Takich rzeczy – mówił burmistrz – nie życzę sobie na przyszłość. Nie będziemy robić wspólnych inwestycji ze Starostwem. Inwestycje w Spycimierzu zrealizujemy tylko na gruntach gminnych. Podobnie jest w Wieleninie przed kościołem, gdzie ułożyliśmy kostkę pozostawiając trzy metry znajdujące się w pasie drogi powiatowej.

Burmistrz podkreślił, że gmina wykonała inwestycje na drogach powiatowych za wiele milionów złotych. Na dodatek, jako jedyna prowadziła bieżące utrzymanie powiatowych dróg na terenie miasta za jedyne 20.000 złotych rocznie. Tymczasem starosta Rytter zarzuca gminie Uniejów, że jest jedyną, z którą w kwestii realizowania wspólnych inwestycji nie można się dogadać. Fakty mówią zupełnie coś innego. Starosta jest gotów oddać miastu Uniejów kostkę, żeby samorząd wykonał chodniki przy drodze powiatowej. Burmistrz Kaczmarek powiedział, że nie ma podległości pomiędzy samorządami. Nie uniejowianie tą kostkę wywozili, to i nie oni będą ją przywozili i kładli. Jego zdaniem spór o drogi z powiatem zakończy się wraz z nadejściem nowego 2012 roku. Uniejów wypowiada porozumienie w sprawie dróg powiatowych i od pierwszego stycznia o ich utrzymanie w tym odśnieżanie dbał będzie ich właściciel. Burmistrz zapowiedział podanie mieszkańcom gminy numerów telefonów do starosty i radnych powiatowych. Niech do nich dzwonią z interwencjami w sprawie złego stanu dróg powiatowych.

Ciesielski pomawia Tyburę?

Radny Krzysztof Janiak proponował, aby na tabliczkach

z nazwami ulic w Uniejowie zaznaczyć, do kogo należą. Jerzy Tybura będący członkiem Zarządu Powiatu, a zarazem sołtysiem w Łęgu Balińskim prosił o zdementowanie plotki, jakoby on był przeciwny założeniu oświetlenia drogowego w jego wsi. Jako sprawcę tych pomówień wskazał radnego Władysława Ciesielskiego. Mieszkańcy wsi, chcieli w tej sprawie przyjechać na sesję. Radny Ciesielski zaprzeczał, jakoby to pomówienie wyszło z jego ust. Jerzy Tybura oznajmił, że ma świadków. Burmistrz powiedział, że nie ma mowy o złych intencjach sołtysa Tybura. Oświetlenie będzie zrealizowane, ale kompleksowo w całej gminie. Wykonanie dokumentacji i stosownych pozwoleń, wymaga czasu i pieniędzy. Sołtys Ireneusz Charuba z Orzeszkowa pomstował na wandalach niszczących znaki drogowe w jego wsi. Marcin Grabowski – przewodniczący samorządu mieszkańców Uniejowa zwrócił się do radnych powiatowych, aby zapytali na sesji komendanta powiatowego, dlaczego tak mało policjantów pracuje na Komisariacie w Uniejowie. Przypomniał sprawę znalezienia niewypałów na ulicy Dąbskiej.

- *Do czasu przyjazdu saperów – powiedział – nie pojawił się tam pies z kulawą nogą.*

Jego zdaniem powinien zjawić się patrol policji i zabezpieczyć teren, ale z braku ludzi było to niemożliwe. Dodał też, że jak któryś z uniejowskich policjantów idzie na emeryturę, to jego etat zabierany jest z Uniejowa. Na koniec zadał pytanie: *- Czy to nie likwidacja komisariatu w Uniejowie?*

Sołtys Stanisław Pełka ze Spycimierza zwracał uwagę na częste awarie w spycimierskiej hydroforni. Ponoć dwa razy dziennie brakuje wody w kranach, co jest dużym obciążeniem zwłaszcza latem. Burmistrz powiedział, że jest to sprawdzane. Prawdopodobnie przyczyna tkwi w pompie zbyt dużej mocy w stosunku do ilości pobieranej wody. Sołtys Zbigniew Kos podziękował burmistrzowi za przydomowe oczyszczalnie ścieków, które montowane są w jego wsi oraz Jerzemu Tyburze za pomoc w załatwieniu lustra, które stanęło przy wjeździe na drogę powiatową. Mówił też o latarniach w

Lekaszynie, które co chwila zapalają się i gasną. Radny Ciesielski podziękował PGK „Termy” Uniejów za przyjęcie szesnastoposobowej delegacji z Białorusi. Podziękowania przekazał od pani wiceprezes nielegalnego tam Związku Polaków.

Wypowiedzi są wyreżyserowane

Radna Krystyn Kowalczyk mówiła o zalewaniu piwnic w blokach komunalnych. Rozmawiała o tym z prezesem pamfitem, ale stwierdziła, że: „jest on zaganiany i zapomina wyraźnie”. Jej zdaniem jest to wina zarośniętych studzienek ściekowych. Na dodatek rynny ściekowe odprowadzają wodę deszczową na nowe chodniki. Piasek spod płytek jest wypłukiwany.

- *Wiem* – mówiła radna -, *że gospodarka komunalna ma problemy, ale ma też dużo ludzi.*

Jako dobry przykład dbania o zasoby mieszkaniowe wskazała Spółdzielnię „Tęcza”. Jej zdaniem tamtejsi prezesi pilnują inwestycji na swoich obiektach. Powiedziała też, że pani Szczawińska w PGK ignoruje ludzi i odsyła ich z kwitkiem. Radny Mirosław Madajski zgłosił na jednej z poprzednich sesji pomysł odbioru zużytych opon od mieszkańców gminy. Mieszkańcy gminy zaczęli go nagabywać, co z realizacją jego pomysłu. Na sesji wyjaśnił, że: *„Przez dwa i pół miesiąca próbowałem rozmówić się prezesem Term. Wczoraj obiecano mi skontaktować się z firmą, która opony odbierze.”* Radny Janiak zwrócił uwagę na splukiwaną ziemię z nieutwardzonej ulicy Cichej na ulicę bł. Bogumiła. Zaproponował, żeby położyć na niej trylinkę z odzysku. Burmistrz powiedział, że trylinka potrzebna jest na targowisku. Trzeba jednak zrobić dokumentację na liczne w Uniejowie wąskie uliczki i starać się o środki na ich utwardzenie. Radny Tadeusz Warych pytał, czy istnieje możliwość skoszenia poboczy przy nowych drogach gminnych. Jego zdaniem minęło wystarczająco dużo czasu, żeby pobocza się utwardziły. Burmistrz przyznał mu rację.

Radna Kowalczyk z uznaniem mówiła o artykule „Do Boga wysoko do władzy Dalego” z numeru 30 Echo Turku. Ponoć ludzie jej gratulowali odważnych wypowiedzi. Nie wszyscy byli z tego artykułu zadowoleni. Pani Marianna Koperek – przewodnicząca Koła Emerytów i Rencistów uznała, że przedstawiona w nim została jako buntowniczką, a ona taką nie jest. W jej ślady

poszła Danuta Pecyna – radna powiatowa. Stwierdziła, że jej wypowiedzi w „ET” są „wyreżyserowane”. Dodała też, że nie jest gwiazdą. Poinformowała, że starosta Ryszard Rytter ostrzegł ją, że jeżeli nie wpłaci pięciu tysięcy złotych na cel charytatywny na łamach Echo Turku, to pozwie ją do sądu. Stwierdziła, że nie chce się z nim spotkać w sądzie. Jednak i tym razem nie podarowała staroście, który przyczynił się przed laty do usunięcia jej z szeregów Polskiego Stronnictwa Ludowego. Nawiązując do jego działalności w poprzednim okresie powiedziała: *„Rytter robił z sesji targowisko”*. Mówiła też o „wylizce” kosztów utrzymania dróg w Poddębicach przez Piotra Sęczkowskiego – burmistrza tego miasta.

Posel wiceprezes Geotermil

W końcu przyszła chwila na podjęcie uchwał. Najpierw radni wyrazili zgodę na nabycie w drodze przetargu od miasta Łodzi udziału w działce, na której znajduje się spalony młyn, przy wjeździe do Uniejowa od strony Turku. Gmina posiada już tam swoje udziały. Kupienie kolejnych dałoby szansę na uporządkowanie tego terenu. Wprowadzono także zmiany w tegorocznym budżecie. Związane były między innymi ze zwiększeniem o 96.000 zł dotacji celowej na usuwanie skutków powodzi. Kwota ta pokryje w 80 procentach remont drogi gminnej w Orzeszkowie. Do budżetu wprowadzono też 423.393 złote na budowę ciepłociągu w Uniejowie. Pieniądze te pochodzą z Urzędu Marszałkowskiego. Podjęto też uchwałę ustalającą wysokości opłat za świadczenia w Miejskim Przedszkolu. Była to mała korekta uchwały podjętej na poprzedniej sesji, związana z zastrzeżeniami wniesionymi przez Wojewodę Łódzkiego.

Burmistrz zapowiedział sprezentowanie drużynom, które uczestniczyły w Pikniku Sołtysów po dziesięć koszulek z nazwą sołectwa, które reprezentowali. Będą mogli w nich wystąpić na przyszłorocznym pikniku. Burmistrz Kaczmarek poinformował też o powołaniu na stanowisko wiceprezesa Geotermii Uniejów Michała Kaczmarka, byłego posła SLD. Zasiadał on także w Sejmiku Wojewódzkim. W 2010 roku nie uzyskał reelekcji. Obecnie kandyduje do Senatu. Burmistrz zaznaczył, że nie jest spokrewniony z tym panem pomimo zbieżności nazwisk.

Andrzej R. Tyczyno

Więcej dożynkowych parlamentarzystów niż wieńców

Tegoroczne dożynki Gminy Uniejów odbyły się w Wilamowie. Połączone były z III Jarmarkiem Wilamowskim. Kiedy starostowie wręczyli burmistrzowi bochen chleba powiedziała on, że sprawiedliwie dzielić będzie ten powodziowy chleb. Wśród liczego grona gości było sześciu posłów i senator. Na dodatek wszyscy mieli tego dnia chęć przemawiać.

Tegoroczne Gminne Święto Plonów w Wilamowie, połączone zostało z odbywającym się tam już po raz trzeci Jarmarkiem Wilamowskim. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą dziękczynną za tegoroczne zbiory, odprawioną przez ks. Bogusława Karasińskiego – proboszcza parafii Wilamów, w tamtejszym kościele parafial-

gminy Uniejów: burmistrzowi Józefowi Kaczmarkowi i Januszowi Kosmałskiemu - przewodniczącemu Rady Miejskiej. Burmistrz dziękując zapewnił, że podzieli ten bochen równo i sprawiedliwie tak, aby nikomu w gminie Uniejów go nie brakowało. Zaznaczył jednocześnie, że będzie to chleb z mąki powodziowej. Chleb zo-

czemu przekazano też wieńiec wykonany przez mieszkańców Wilamowa. Tradycyjnie zostanie on wyeksponowany w uniejowskim Urzędzie Miejskim. Wieńce otrzymali też: parlamentarzyści - od Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Czepowie, radna Sejmiku Ilona Rafalska od mieszkańców Lekaszyna i Brzozówki oraz radni powiatowi od mieszkańców Wielenina. Była to także okazja do wręczenia medali „Za zasługi dla miasta i gminy Uniejów”. Z rąk burmistrza Kaczmarka otrzymali je:

Złote: Czesław Stańczak i Jadwiga Wilczyńska - byli dyrektorzy Szkoły Podstawowej w Wilamowie, Aleksandra Binkiewicz - nauczycielka tej szkoły, Jan Andrzejewski - rolnik z Brzozówki;

Srebrne: Alicja Własny - dyrektorka Szkoły Podstawowej w Wilamowie, ks. Bogusław Karasiński - proboszcz parafii Wilamów, Jarosław Bamberski - rolnik



Parlamentarzystów obdarowano koszykami z chlebem i wieńcem w kształcie studni od PŚDS w Czepowie.

nym. Z kościoła barwny korowód dożynkowy z Orkiestrą Dętą OSP Wielenin udał się na plac przy remizie OSP. Starostowie dożynek: Teresa Bamberska z Lekaszyna i Krzysztof Opas z Wilamowa wzięni byli bryczką wraz bochenem dożynkowego chleba, poświęconego podczas mszy. Delegacje niosły cztery wieńce wykonane przez mieszkańców Wilamowa, Wielenina, Lekaszyna i Brzozówki oraz uczestników zajęć z Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Czepowie.

Oficjalnego otwarcia świeckiej części dożynek dokonały panie: Krystyna Maj - sołtys Wilamowa i Alicja Własny - dyrektor Szkoły Podstawowej w Wilamowie. Powitały też przybyłych na dożynki mieszkańców gminy Uniejów oraz liczne grono gości. Lista była długa, bo zjechało się tego dnia tyle znakomitości, że ponoć najstarsi wilamowiccy mieszkańcy takiego „złotu” nie pamiętają. Szczególnie dopisali parlamentarzyści, co było wyraźną oznaką zbliżających się wyborów parlamentarnych. W uroczystościach dożynkowych wzięli udział: Przemysław Błaszczak - senator RP, Artur Dunin, Agnieszka Hanajczyk, Marek Matuszewski, Stanisław Ołtas, Piotr Polak - posłowie na Sejm, Ilona Rafalska - radna Sejmiku Województwa Łódzkiego. Nie zabrakło też Mariusza Kosińskiego - wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Poddębickiego i Jerzego Tybury - członka Zarządu tego powiatu.

Kiedy zabrzmiały słowa starej dożynkowej pieśni „Plon niesie my plon”, wykonanej przez zespół ludowy „Włóścianki” z Wielenina, starostowie wnieśli na scenę bochen chleba, wypieczony z mąki, pochodzącej z ziarna, które rosło i dojrzało na uniejowskiej ziemi. Przekazali go gospodarzom



Ten wóz z parą gospodarzy to wieńiec z Wielenina, który dostali radni powiatowi.

stał podzielony i częstowano nim uczestników dożynek. Miniatury bocheneczki chleba w koszykach otrzymali najbardziej zaszczytni goście uroczystości.

Burmistrzowi i przewodniczą-

z Lekaszyna, Krzysztof Bielawski - radny Rady Miejskiej w Uniejowie, Leszek Olczyk i Franciszek Pajak - rolnicy z Wilamowa;

Brazowe: Krzysztof Opas - rolnik z Wilamowa.



Starostowie wręczyli gospodarzom gminy bochen chleba.

Zabrzmiały także tradycyjne przyspiewki dożynkowe w wykonaniu pań z Wilamowa, którym towarzyszyła tamtejsza kapela podwórkowa. Nie obyło się też bez wystąpień parlamentarzystów. Oprócz życzeń jedni twierdzili, że wieś się zmienia

pic różnorodne pamiątki i wyroby rękodzielnicze. Były też stoiska gastronomiczne, na których można było posilić się bywało smacznymi potrawami.

Dodatkowymi atrakcjami były: pokaz zabytkowych samochodów i motocykli oraz występ



Męska obsada niosła wieńiec z Lekaszyna i Brzozówki.

na lepsze inni twierdzili, że tam coraz większe ubóstwo. W części artystycznej przed licznie zgromadzoną publicznością wystąpiły zespoły: „Włóścianki” z Wielenina, „Nadnerzanki” z Dąbia nad Nerem, Kapela Podwórkowa z Wilamowa. Odbyła się również loteria fantowa z atrakcyjnymi nagrodami.

Dodatkową atrakcją dożynek był III Jarmark Wilamowski. W tym roku na przyjazd tutaj zdecydowało się piętnastu wystawców. Na ich stoiskach można było ku-

Teatru Ognia „Lux Tenebris”. Dożynki zakończyła zabawa tańeczna. Grał zespół „Cover”.

Organizatorami tegorocznych dożynek były: Urząd Miasta w Uniejowie, sołectwa Wilamów, Lekaszyna i Brzozówka, Szkoła Podstawowa w Wilamowie, Ochotnicza Straż Pożarna w Wilamowie, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Termy Uniejów” i Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Uniejowie.

Andrzej R. Tyczyno



Publiczność dopisała i bawiła się dobrze.

Żegnaj druhu Wiesławie, człowieku z pasją

W Uniejowie pożegnano Wiesława Winnickiego, który złotymi głoskami zapisał się w historii gminy Uniejów. Był wybitnym działaczem harcerskim i strażackim. Działal też w wielu organizacjach pozarządowych. Pochowano go jak sobie życzył, zgodnie z ceremoniałem strażackim. W jego pogrzebie uczestniczyły setki osób w tym dwie orkiestry dęte.



Wiesław Winnicki 1931-2011. Zdjęcie wykonane przez Michała Kubackiego ze strony uniejow.net.pl

Wiesław Winnicki urodził się 16 kwietnia 1931 roku w Uniejowie. Ojciec zajmował się rzeźnictwem, stąd jego przywiązanie do tego zawodu. Choć sam związał się z medycyną to pozostał wierny tradycjom rodzinnym będąc członkiem uniejowskiego Cechu Rzeźników. Jego społecznikowska żyłka odezwała się tuż po wojnie w 1945 roku, kiedy wstąpił do drużyny harcerskiej im. Jana III Sobieskiego w Uniejowie. Wkrótce w wieku piętnastu lat został drużynowym. W 1949 roku odszedł z harcerstwa z powodów osobistych. Po odbyciu służby wojskowej w tzw. korpusie górniczym, rozpoczął pracę w Powiatowym Inspektoracie Sanitarnym w Poddębicach. Uczestniczył między innymi w zwalczaniu epidemii. Do ZHP powrócił w 1970 roku. Został instruktorem Komendy Hufca ZHP w Poddębicach. Kiedy w 1975 roku powołano Hufiec ZHP w Uniejowie, wybrano go zastępcą komendanta. Funkcję tą sprawował przez prawie 20 lat. Równoległe pełnił szereg funkcji w strukturach Chorągwi ZHP w Koninie. Przez lata działalności w harcerstwie czynnie uczestniczył w organizowaniu obozów,

biwaków, szkoleniu młodzieży i instruktorów.

W 1981 roku był współzałożycielem Harcerskiej Orkiestry Dętej. W tym trudnym okresie kryzysu udało mu się we współpracy z Komendantem Hufca Marianem Pięgotem, zdobyć instrumenty i fundusze niezbędne do funkcjonowania orkiestry. Przez 25 lat jej istnienia Wiesław Winnicki pełnił funkcję kierownika administracyjnego i gospodarza orkiestry, odpowiadając za stan organizacyjny, administracyjny i finansowy oraz za wyposażenie.

W pewnym momencie zaangażował się też w działalność Ochotniczych Straży Pożarnych. Pełnił funkcje prezesa, a następnie wiceprezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego OSP RP w Uniejowie. Był też wieloletnim członkiem prezydium uniejowskiej jednostki, a także członkiem zarządów wojewódzkich OSP



W kondukcje szli przedstawiciele władz gminy i OSP.

w Koninie i Łodzi oraz Zarządu Oddziału Powiatowego w Poddębicach. Działal też w Zrzeszeniu Ludowe Zespoły Sportowe, Towarzystwie Przyjaciół Uniejowa i Cechu Rzeźników. Był autorem szeregu opracowań traktujących o Uniejowie.

To tylko skromny wycinek jego działalności, za którą otrzymał dziesiątki odznaczeń. Były to między innymi złote i srebrne



Trumnę okrytą flagą OSP, ponieśli na ramionach strażacy.

Miasta i Gminy Uniejów" oraz złotym medalem „Bonum Publicum”.

Zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 20 sierpnia 2011 roku. Z domu pogrzebowego trumnę ze zwłokami przewieziono pod remizę OSP w Uniejowie. Tam trumnę wyniesiono z karawanu, strażacy oddali honory, a syreny zawyły. Stamtąd trumnę w asyście czterech samochodów strażackich przewieziono do kaplicy przy uniejowskiej kolegiacie, gdzie ciało zostało wystawione. Orkiestra OSP Uniejów, dziewięć strażackich pocztów sztandarowych i jeden harcerski oraz pododdziały strażackie przemarszerowały pod komendą Wiesława Pawłowskiego na mszę świętą do kolegiaty, która wypełniła się po brzegi osobami, chcącym oddać cześć zmarłemu. Tuż przed rozpoczęciem żałobnego nabożeństwa, Marian Pięgot z Kapelą Spod Baszty zaśpiewał pieśń zaczynając się słowami: *Zmarły Kolego z Tobą się żegna-*

my. Przyjmij dar smutny, który Ci składamy”.

Mszę świętą pod przewodnictwem księdza prałata Stanisława Janika, koncelebrowało dwóch księży spokrewnionych ze zmarłym. W kazaniu padły słowa „*Byłeś tak aktywny, że tą aktywnością można byłoby obdarzyć kilka osób. Byłeś człowiekiem z pasją.*”

Zmarły pozostawił pogrążoną w smutku żonę, wnuczkę, dwoje wnuków. Takiego konduktu pogrzebowego, jaki wyszedł z kolegiaty już dawno w Uniejowie nie widziano. Zaskoczeni turyści pytali nas: „*Któż tak znamienity jest tutaj żegnany*”. Nic w tym dziwnego, skoro Wiesława Winnickiego odprowadzały dwie orkiestry dęte (z Uniejowa i Spycimierza), poczty sztandarowe harcerski, strażackie i cechowe w sumie około dwudziestu. Były też liczne delegacje z wieńcami i wiązkami kwiatów. W kondukcje zauważyliśmy delegację władz gminy z burmistrzem Józefem Kaczmakiem i Januszem Kosmalskim - przewodniczącym Rady Miejskiej, delegację Zarządu Oddziału Wojewódzkiego OSP RP w Łodzi, delegację strażaków z Turku z Januszem Wojciechowskim. Była też reprezentacja uniejowskiego Hufca ZHP z komendantką Sylwią Wojtczak i Stowarzyszenia Sołtysów. Delegację Cechu Rzeźników prowadził Jerzy Tybura - członek Zarządu Powiatu Poddębickiego.

Zgodnie z życzeniem zmarłego, na cmentarzu odegrano hymny strażacki i harcerski. Nad trumną głos zabrał Ireneusz Pajor - członek Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego OSP RP w Uniejowie. Powiedział między innymi: „*Ze smutkiem w sercu, w poczuciu ogromnej straty, żegnamy dziś drogiego nam kolegę, strażaka seniora, druha Wiesława Winnickiego. Był dużą osobowością, człowiekiem wielkiego serca i przyjaźni dla ludzi. Imponował swą żywotnością i ogromem zainteresowań. Jego odejście stanowi wielką stratę, szczególnie dla harcerstwa i Ochotniczej Straży Pożarnej*”. Na koniec powiedział: „*Żegnaj druhu Wiesławie! Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci!*”

Andrzej R. Tyczyno



W kondukcje szło około dwudziestu pocztów sztandarowych.

Wyrazy szczerego żalu i współczucia,
rodzinie oraz wszystkim bliskim
naszego kolegi i przyjaciela

Ś.P.

druha Wiesław Winnickiego

składają
Strażacy z Gminy Uniejów

Dożynki Gminno-Parafialne w gminie Tuliszków

Tradycyjne przys

Wieniec dożynkowy wykonany przez sołectwa Kiszewy i Nowy Świat, będą reprezentowały gminę Tuliszków podczas powiatowego święta polonów w Dobrej oraz diecezjalnych we Włocławku. Podczas uroczystości, która w tym roku odbyła się w Kiszewach, przyznano też tytuł „Honorowego Kiszewiaka”. Nie zabrakło tradycyjnych przyspiewek w wykonaniu zespołu „Wrzos”.

W tym roku dożynki w gminie Tuliszków odbyły się w niedzielę, 21 sierpnia w Kiszewach. Tradycyjnie już uroczystość rozpoczęła się od Mszy świętej. Nabożeństwo poprowadził ks. proboszcz Stanisław Nowak. Ksiądz podkreślał jak ważna jest praca rolników, a urodzaj uzależniony od pogody, która nie zawsze jest łaskawa dla plonów. Po nabożeństwie utworzył się korowód dożynkowy, który wyruszył przed miejscową remizę, gdzie miała odbyć się dalsza część świętowania. Jako pierwsi w bryczce powożonej przez Stefana Markiewicza, tuliszkowskiego hodowcę koni, jechali starostowie dożynek. W tym roku zostali nimi: Cecylia Zabłocka z Kiszewy i Tadeusz Kwiatkowski z Grabowca.

Tego dnia niemal cała wieś była przystrojona. Każdą z posesji zdobiła specjalnie na tę okazję przygotowana dekoracja. *„Dożynki są dla nas wyjątkowym świętem. Dlatego co roku bardzo solidnie się do nich przygotowujemy – mówili mieszkańcy Kiszewy. W strojenie domostw angażują się całe rodziny.*

Jednak w barwnym korowodzie honorowe miejsce zajęły delegacje wieńcowe. Żniwne dzieła w tym roku przygotowały gospodynie i gospodarze z ośmiu sołectw. Z Gadowskich Holendrów: Dorota i Tomasz Marcinkowscy, Paweł Oskowiak, Dominika Michalska i Joanna Raszewska, ze Smaszewa – Aneta Śledzianowska, Ewa Sompolska, Robert Kokorzycki i Marcin Pietrzak, z Nowego Światu – Aneta Zajdel, Henryk Zawadzki i Izabela Kameduła, z Grzymiszewa – Jan Mikołajczyk, Andrzej Młotkiewicz, Helena Poleszczuk i Teresa Hynas, z Ogorzelczyna – Jadwiga Wieruchowska, Eugenia Borkowska, Małgorzata Szkudlarek, Beata Patrzyka i Józef Pakuła, z Piętna – Stanisława Prymas, Halina Witczak, Teresa Sroka i Zofia Danisz, z Tarnowej – Dariusz Kośla, Bożena Płóciennik, Jan Małolepszy, Piotr Derdziak i Radosław Kwiatkowski oraz z Kiszewy – Agnieszka Kusiak,



Wieniec z Nowego Światu będzie reprezentował gminę Tuliszków na Dożynkach Diecezjalnych we Włocławku, które odbędą się 28 sierpnia.

Iwona Sobieska, Jakub Przybyła i Dariusz Jac.

Nie mogło też zabraknąć władarzy gminy oraz zaproszonych gości, wśród których licznie zebrali się też parlamentarzyści.

Gdy wszyscy dotarli przed remizę, głos zabrała Małgorzata Grześkiewicz z tuliszkowskiego MGOK-u: *„Uroczystym zakończeniem żniw są dożynki, których tradycją jest złożenie plonów właścicielowi. Dziś są one świętem dobrze wypełnionego obowiązku. Przybrały one inny cha-*



Konkurs na „Honorowego Kiszewiaka” wygrała trójka uczestników, oślaw Cichy i Irena Tomaszak-Zesiuk.

akter, a współczesne wieńce niejednokrotnie są niezwykle ciekawymi dziełami sztuki ludowych twórców, którzy co roku wykazują się oryginalnymi pomysłami podczas ich tworzenia. Dlatego najważniejszym punktem dożynkowego programu był wybór najpiękniejszego wieńca. Zdaniem powołanej specjalnie na tę okazję komisji konkursowej w osobach: księdza prałata Stanisława Nowaka, burmistrza Grzegorza Ciesielskiego oraz starostów dożynek,

wieńce z Kiszewy i Nowego Światu zasłużyły na tytuł najpiękniejszych. Pierwszy będzie reprezentował miasto i gminę Tuliszków na Dożynkach Powiatowo-Gminno-Parafialnych w Dobrej, drugi natomiast 28 sierpnia, na diecezjalnych we Włocławku.

Podczas uroczystości wręczono jeszcze wiele nagród. Oprócz tych, ufundowanych przez burmistrza Ciesielskiego, które wręczył przedstawicielom wszystkich sołectw za



Przyspiewki dożynkowe przygotował tradycyjnie zespół „Wrzos”.



W dniu dożynek całą wieś zdobiły słomiane ozdoby.

Śpiewki i kiszka

lat przygotowują panie z zespołu „Wrzos”. Podobnie jak i w latach ubiegłych wytknęły najważniejszym w gminie wszystkie błędy.

Nie pominęły też burmistrza Ciesielskiego.

Absolwenci kiszewskiej podstawówki przygotowali konkurs, w



(wieniec) Bolesław Mazurek, Zdzisław



Dzielo żniwne z Kiszew uczestniczyć będzie 4 września, w Dożynkach Powiatowo-Gminno-Parafialnych w Dobrej.



Starostami dożynek w tym roku byli Cecylia Zabłocka i Tadeusz Kwiatkowski.

którym uczestnicy – Irena Tomaszak-Zesiuk, Zdzisław Cichy i Bolesław Mazurek. Musieli oni wykazać się znajomością historii Kiszew. Cała trójka świetnie poradziła sobie z przygotowanymi przez młodych ludzi pytaniami. Tak więc tytuł „Ho-

norowego Kiszewiaka” otrzymali wszyscy. Nagrodzono ich dyplomami oraz po pętkiem kaszanki.

Po części artystycznej licznie zebrani świetnie bawili się przy kapeli podwórkowej „Z Kopyta” z Kazimierza Biskupiego. jł



Przy scenie ustawiono wykonane przez kiszewiaków dekoracje.

Judocy trenowali na plaży

W malowniczo położonej miejscowości Rytró, pomiędzy jeziorem Jamno a brzegiem Bałtyku, przez dwa tygodnie judocy z MMOS Turek i GKS Kasztelania Brudzew podnosili swoje umiejętności techniczne. Razem z trzydziestomaszycioma judokami z powiatu tureckiego, trenowało 78 zawodników Parafialnego Uczniowskiego Klubu Sportowego Makowiec i KS Gwardia Piła.

Judocy podzieleni byli na trzy grupy: początkującą, średniozaawansowaną i zaawansowaną. Treningi odbywały się cztery razy dziennie. Rozpoczynano o godzinie

7.30, porannym rozruchem. Był to bieg wzdłuż wybrzeża, połączony z ćwiczeniami. O godzinie 8.45 spożywano śniadanie, a o 10.30 odbywał się trening techniczny. O 14.15 wszyscy szli na obiad, a po nim - o 16.30 odbywał się kolejny trening techniczny. Kolację serwowano o 19.00, a od 20.30 ćwiczone techniki ne-waza i samoobrony oraz akrobatykę. Treningi zamiast na macie często odbywały się na pla-

ży. Cieszyły się ogromnym zainteresowaniem plażowiczów, którzy podziwiali sprawność akrobatyczną dzieci i młodzieży oraz techniki rzutów wykonywane w wodzie. W



Dziewczęta w Aquaparku „Jan”.

nera judoków z Brudzewa i Turku: -Rewelacyjna atmosfera, ogromna praca wykonana na macie, nowe znajomości i wspaniałe wspomnienia sprawiły, że zakończenie obozu było jednym z trudniejszych chwil dla młodych i starszych zawodni-

ków i zawodniczek. Jestem przekonany, że ten wypoczynek połączony z treningiem przyczyni się do uzyskiwania jeszcze lepszych wyników sportowych. Moje przekonanie bierze się z wieloletnich doświadczeń treningowych. (art)



Judocy trenowali i bawili się na plaży.

7.30, porannym rozruchem. Był to bieg wzdłuż wybrzeża, połączony z ćwiczeniami. O godzinie 8.45 spożywano śniadanie, a o 10.30 odbywał się trening techniczny. O 14.15 wszyscy szli na obiad, a po nim - o 16.30 odbywał się kolejny trening techniczny. Kolację serwowano o 19.00, a od 20.30 ćwiczone techniki ne-waza i samoobrony oraz akrobatykę. Treningi zamiast na macie często odbywały się na pla-

tracie obozu organizowane były mecze piłki nożnej z klubem taekwondo z Wrocławia. Grano też w rugby na plaży.

Nie samym sportem żyto na tym obozie. Organizowano wspólne dyskoteki, wycieczki krajoznawcze i seanse filmowe. Dzięki wsparciu finansowemu klubu Kasztelania Brudzew oraz Starostwa Powiatowego w Turku zawodnicy mogli zrelaksować się w Aquaparku „



Była też sala do treningów na macie.

Piętnasty letni obóz TKK

Karatecy w Polanicy Zdrój

Dwa tygodnie na ziemi kłodzkiej spędzili karatecy TKK i brudzewskiej Kasztelanii. Młodzi amatorzy sportów walki, poza oczywiście codziennymi treningami, zwiedzali okolice i poznawali zabytki. Przygotowano dla nich także tradycyjne obozowe konkursy i zabawy, a na koniec jako że był to piętnasty obóz zjedli jubileuszowy tort.

Piętnasty letni obóz TKK w Polanicy Zdrój odbywał się od 4 do 15 lipca. Uczestniczyli w nim zawodnicy Turkowskiego Klubu Karate oraz GKS „Kasztelania Brudzew”. Karateków zakwaterowano w gościnnym Ośrodku Turystyczno Usługowym „Karolinka”. Podczas pobytu na ziemi kłodzkiej młodzi sportowcy zapoznawali się z walorami turystyczno-krajoznawczymi Gór Stołowych, Bardzkich oraz Bialskich. Brali udział w wycieczkach autokarowo-pie-

szych do Kudowy Zdrój, Dusznik Zdrój, Polanicy Zdrój, Kłodzka, Barńo, Międzygórze, Zieleńca, zwiedzili Jaskinię Niedźwiedzia, Kaplicę Czaszek, Górę Różańcową, wodospad Wilczki, Błędne Skały i Klasztor Franciszkanów. Tradycyjnie nie mogli ominąć pokazu światła, wody i dźwięku przy fontannie w parku zdrojowym w Polanicy Zdrój.

Wycieczki przeplatały się z treningami dla różnych grup zaawansowania pod kątem kata oraz

walki sportowej, przeprowadzano także różne konkursy sportowo-rekreacyjne m.in.: ringo, badminton, bule, warcaby, szachy, quiz wiedzy, tenis stołowy, turniej kata oraz konkurs plastyczny. Ciekawostką było samodzielne wykonanie pocztówek, które zostały później wysłane do rodzin.

Atrakcją dla grupy było korzystanie z nowo otwartego Aquaparku w Kłodzku. Podczas podsumowania obozu dzieci występowały z przygotowanym samodzielnie

programem artystycznym. Po jego zakończeniu wszyscy uczestnicy obozu otrzymali pamiątki, a zwycięzcy poszczególnych konkursów dyplomy i nagrody. Z okazji jubileuszowego obozu TKK organizatorzy przygotowali

dla sportowców niespodziankę – okazały tort. Opiekę nad dziećmi sprawowali: Włodzimierz Rygiert - kierownik, Paulina Betler i Przemysław Nowak – wychowawcy oraz Dariusz Matczak – ratownik medyczny. boxa



Młodzi sportowcy, poza treningami, zwiedzali ziemię kłodzką i tamtejsze zabytki.

POD PATRONATEM POSELA NA SEJM RP, IRENY TOMASZAK-ZESIUK

I MISTRZOSTWA TURKU W BILARD

3 lipca 2011 r. | 18:00 | PUB 03

BILL TUR

start godz. 18:00
od 20:00, AFTER PARTY - wjazd 10 zł
(płatni na miejscu)

MIĘDZYKARTAZŁA

WSZY STKO GRA!

Współorganizatorzy: Klub Karate Turku, Powiatowy Ośrodek Turystyczno Usługowy „Karolinka” w Polanicy Zdrój

Logo sponsorskie: agraflka, Dir Computer, ECHO TURKU, Euro-kawiat, ProForma PC, Serwit Open, WOLKANEX, Euro-kawiat, ECHO TURKU

więcej info na: www.wszystkagraturok.pl

Recepta na bezsenność

W sobotnie popołudnie przy Sportowej zamiast meczu piłkarskiego publiczność poznała niesamowicie skuteczny sposób na bezsenność. Nie sposób bowiem znaleźć osobę, która oglądając antyfutbol w wykonaniu piłkarzy Tura i Energetyka ROW-u Rybnik nie usnęłaby na miejscu. Po stojącym na żałośnie niskim poziomie spotkaniu, Tur bezbramkowo zremisował z gośćmi z Rybnika.

-Paradoksalnie powiem, że jest jeden pozytywny aspekt tego spotkania. Mecz był tak beznadziejny, że gorszego już się nie znajdzie – ten pomocowy komentarz Pawła Kaczorowskiego mówi sam za siebie. Niezliczona liczba strat, niecelnych podań i mnóstwo niedokładności, by nie powiedzieć niechlujstwa, w środku pola. Rzeczywiście, trzeba zgodzić się z trenerem Tura – pozytywnie jest taki, że przy Sportowej prawdopodobnie gorszego spotkania jeszcze

biegał, starał się robić sporo szumu z przodu, ale niewiele z tego wynikało. Zresztą, sam Artur był świadom swojego słabego występu. –Mam spore zaległości treningowe, muszę jeszcze sporo nadgonić. Dobrze wiem jak dziś wyglądała moja gra, ale mam nadzieję, że już niedługo dojdę do pełni formy – powiedział po meczu. Czy nie lepiej byłoby go zatem wpuścić z ławki, na ostatnie 15 – 20 minut, zamiast wystawiać w podstawowym skła-

pół godziny gry zanotował góra trzy celne podania. Sęk w tym, że na tle słabego rywala niczym nie wyróżniał się także Tur. Gospodarze dostosowali się do poziomu gry gości, nie mieli absolutnie żadnego pomysłu na rozgrywanie akcji ofensywnych, a i w defensywie nie błyszczeli. Na nietypowej pozycji zagrał Tomasz Kazimierowicz, którego sztab szkoleniowy wystawił w środku pola. Doświadczony zawodnik na tej pozycji

spisywał się mizernie, kilka jego przechwytywań wynikało bardziej z niezłego ustawienia i czytania gry niżli opanowania elementu gry jeden na jeden. Często starał się mu pomóc stoper Beбето, który wychodził wysoko od własnego pola karnego, ale kiedy nie udało mu się przerwać akcji, to w obronie zostawiała luka. Na to powinni zwrócić uwagę nasi piłkarze, bowiem przy

lepiej zorganizowanym zespole niż ROW może się to skończyć bardzo źle.

Trudno mówić o jakichkolwiek szansach obu drużyn na bramkę, bowiem tych najzwyczajniej w świecie nie było. W pierwszej połowie z ostrego kąta w boczną siatkę uderzył Bednarczyk. Goście odpowiedzieli serią dośrodkowań, wszystkie pewnie wyłapał jednak Maciej Jaworek. W samej końcówce meczu trzy punkty mógł zapewnić Turowi Sebastian Zalepa,



Na pytanie – „czy Tur gra na remis?” - odzwierciedlające obraz gry z pierwszej połowy, padła odpowiedź twierdząca. Senność potęgował upał.

ale jego uderzenie głową świetnie wybronił Piotr Paś.

–Na pewno przyjechalibyśmy tutaj po trzy punkty, ale w naszej sytuacji każde oczko się liczy – krótko podsumował trener gości Damian Galeja. Tur natomiast po raz kolejny stracił punkty u siebie i z większą uwagą musi spoglądać w dół tabeli

Ostatnio Calisia w roli gospodarza zagrała w Turku z Bałtykiem Gdynia. Wiele wskazuje na to, że także i z Turem kaliszanie zagrają na stadionie przy Sportowej jako gospodarze. Ostateczna decyzja w tej sprawie ma zapadnąć w połowie tego tygodnia.

David Chytrowski



Chaos i absolutny brak koncepcji gry obu drużyn.

długo nikt nie zobaczy. Bo po prostu gorzej grać już nie można.

Skończyła się odyseja pt. „zgłoszenie do gry Artura Bednarczyka”. Młody turkowiak już od jakiegoś czasu trenował z pierwszym zespołem Tura, bowiem nasz klub dogadał się w kwestii wykupienia go z Górnikiem Konin. Problem pozostawał jeden – trzeba było go zarejestrować, a to kosztuje. Ostatecznie młody Bednarczyk pod koniec ubiegłego tygodnia został zgłoszony do rozgrywek, a w sobotę wybiegł w podstawowej jedenastce. I delikatnie mówiąc – nie zaliczył udanego występu. Sporo

dzie? –Artur dobrze wyglądał na treningach, mieliśmy nadzieję wraz z trenerem Wąsikiewiczem, że ze swoją ambicją podola trudom spotkania – tłumaczył decyzję trener Kaczorowski.

Piłkarze z Rybnika do meczu z Turem zdobyli zaledwie dwa punkty. Byli ligową czerwoną latarnią. W pierwszych minutach sobotniego spotkania potwierdzali, że ich ligowa pozycja to nie przypadek. Razili błędami w ustawieniu, mieli olbrzymie problemy z wyprowadzeniem akcji w środkowej strefie. Mnóstwo błędów popełniał Artur Mościcki, który przez pierwsze

II liga – Gr. Zachodnia

1. kolejka (zaległy) – 24.08

MKS – Czarni 1:1 (Sudoł 3' – Paweł 77')

6. kolejka – 27/28.08

Chojniczanka – Górnik	0:0
Jarota – Bytovia	1:2 (Bartoszek – Ambroziak (k.), Retlowski)
Zagłębie – GKS	1:3 (Jankowski 33' – Szczęsny 13', Malicki 50', 55')
Nielba – Raków	0:0
Bałtyk – Chrobry	0:0
MKS – Calisia	0:1 (Migwa 70')
Ruch – Elana	1:0 (Bodzioch 23')
Tur – Energetyk	0:0
Czarni – Miedź – przełożony na 28 września z powodu wymogów bezpieczeństwa	

Tabela

1. Chojniczanka Chojnice	6	14	11-4	(4 2 0)
2. Elana Toruń	5	12	10-5	(4 0 2)
3. Bytovia Bytów	6	12	8-9	(4 0 2)
4. Ruch Zdzieszowice	6	11	11-7	(3 2 1)
5. Miedź Legnica	5	10	10-5	(3 1 1)
6. Calisia Kalisz	6	10	10-9	(3 1 2)
7. GKS Tychy	6	10	9-5	(3 1 2)
8. Chrobry Głogów	6	9	9-8	(2 3 1)
9. Tur Turek	6	8	6-4	(2 2 2)
10. Raków Częstochowa	6	8	6-5	(2 2 2)
11. Jarota Hotel Jarocin	6	8	5-6	(2 2 2)
12. MKS Kluczbork	6	8	5-6	(2 2 2)
13. Czarni Żagań	5	7	6-8	(2 1 2)
14. Bałtyk Gdynia	6	4	5-9	(0 4 2)
15. Górnik Wałbrzych	6	4	4-10	(1 1 4)
16. Zagłębie Sosnowiec	6	3	9-11	(1 0 5)
17. Nielba Wągrowiec	6	3	7-12	(0 3 3)
18. Energetyk ROW Rybnik	6	3	2-10	(0 3 3)

Zapowiedź 7. kolejki – 3/4.09

Elana – Czarni, Energetyk – Ruch, Chrobry – MKS, Raków – Bałtyk, GKS – Nielba, Górnik – Zagłębie, Bytovia – Chojniczanka, Miedź – Jarota, Calisia – Tur (Sb, 17:00)

To nie była drugoligowa kolejka obfita w bramki. Padło ich zaledwie dziewięć w ośmiu spotkaniach. Aż cztery z nich zakończyły się bezbramkowymi remisami. Trwa rewelacyjna passa beniaminka z Bytowa, który wygrał czwarty kolejny mecz z rzędu i awansował na trzecie miejsce w tabeli.

Po słabym początku obudziła się Calisia. Bezdomni kaliszanie, których stadion nie spełnia warunków licencyjnych nie przegrali od czterech spotkań, a w ubiegłą sobotę niespodziewanie ograli w Kluczborku tamtejszy MKS. Po tym zwycięstwie słowa trenera Grzegorza Dziubka, który w wywiadzie dla oficjalnej strony internetowej Calisii stwierdził, że jego zespół może grać o awans, wydają się mniej zabawne, a nabierają innego znaczenia. Tym bardziej, że już wkrótce kaliszanie będą mogli grać już na swoim stadionie, bowiem jak zapewniają gospodarze obiektu, potrzeba jedynie potwierdzenia zgody od delegacji PZPN, która w najbliższym czasie ma wizytować nad Prosną. A to ponoć tylko formalność.

Rewelacyjnie spisuje się także kolejny z beniaminków – Bytovia Bytów. Bytowianie wygrali cztery kolejne spotkania i awansowali już na trzecie miejsce w tabeli. Tym razem pod naporem beniaminka padł Jarocin, gdzie Bytovia wygrała 2:1. Jarocinianie nie wygrali już

czwartego kolejnego spotkania i spadli na 11. pozycję.

Po raz kolejny nie wygrał także Tur. Po bardzo słabym meczu turkowiakom ledwie zremisowali z ostatnim w tabeli Energetykiem ROW Rybnik. Tur grał ospale, bez jakiegokolwiek wiary w zwycięstwo. Jeżeli młoda ekipa duetu szkoleniowego Kaczorowski – Wąsikiewicz myśli o spokojnym utrzymaniu musi zacząć szanować punkty na własny stadionie. –Mamy sporo materiału do analizy po tym spotkaniu – stwierdził Paweł Kaczorowski. Oby tylko udało się wyciągnąć z niego trafne wnioski.

Dużo pracy czeka Adama Topolskiego, który niedawno objął stanowisko trenera w Bałtyku Gdynia. W debiucie jego zespół uległ Calisii 2:3, a w sobotę gdyńianie ledwie zremisowali z Chrobrym 0:0. – Jesteśmy z tego remisu zadowoleni i w dobrych humorach wracamy do Głogowa – nie ukrywał po spotkaniu Ireneusz Mamrot, trener Chrobrego. Bez bramek także w Wągrowcu, gdzie Nielba podejmowała Raków, oraz w Choj-

niczankach, gdzie Chojniczanka grała z Górnikiem Wałbrzych. Wągrowiczanie w tym sezonie jeszcze nie wygrali i tylko lepszym bilansem bramek wyprzedzają Energetyka. Chojniczanka, mimo remisu, utrzymała fotel lidera. Fatalnie spisuje się Zagłębie Sosnowiec. Zespół, który w ostatnich sezonach bił się o awans, w obecnych rozgrywkach wygrał ledwie raz i jest tuż nad strefą spadkową. W sobotę w Derbach Śląska, Zagłębie przegrało u siebie z GKS-em Tychy 1:3.

W Zdzieszowicach zmierzli się dwaj ostatni rywale Tura. Ruch dość niespodziewanie pokonał faworyzowaną Elanę 1:0 po bramce Mateusza Bodziocha i z dorobkiem jedenastu punktów zajmują czwarte miejsce w ligowej tabeli. – To nasza dopiero i aż druga porażka w tym sezonie. Chcemy być jak najwyżej, jak się uda to na premiowanym miejscu i nie możemy sobie pozwolić na gubienie punktów – powiedział po spotkaniu szkoleniowiec gości Dariusz Durda.

W weekend nie grał faworyt z Legnicy, bowiem spotkanie Czarnych z Miedzią zostało przełożone na 28 września, gdyż stadion w Żaganiu nie spełnia warunków bezpieczeństwa dla spotkań o podwyższonym ryzyku. Przełożone zawody odbędą się w Legnicy. DC

Orlik w Smulsku tętni życiem

Na boisku typu Orlik w Smulsku, przez trzy wakacyjne weekendy toczyły się rozgrywki Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Przykona. Rozgrywany był w dwóch kategoriach wiekowych, do i powyżej czternastu lat. W sumie do udziału zgłosiło się dwanaście drużyn z terenu gminy Przykona. Regulamin przewidywał, że w ich składach mogą występować nie tylko mieszkańcy tej gminy, ale także przyjezdni, czyli najczęściej wypoczywający nad zbiornikiem.

W kategorii do lat czternastu sześciuosobowe drużyny walczyły systemem „każdy z każdym” w meczach 2x10 minut. Były to: FC Psary, Orły Ewinów, Smoliki i Rogów Team. Zwyciężyli piłkarze z Rogowa, a ich napastnik Michał Szwedzki został królem strzelców. Drugie miejsce zajęły Psary, a trzecie Smoliki. Za najlepszego zawodnika uznano Patryka Pękałę ze Smolików. Najmłodszym zawodnikiem turnieju był Jakub Pietrzak z Orłów Ewinów.

W kategorii powyżej czternastego roku życia do rywalizacji przystąpiło osiem drużyn. Były to: Sparta Żeroniczki z jedyną kobietą Aleksandrą Bartosik, OSP Boleszczyn, Psary City, Olkop Smulsko, FC Smulsko City, FC Bądków, Zryw Gąsin i Kolejorz Radyczyny. Zostały one podzielone na dwie grupy, w których



Kapitanowie trzech najlepszych drużyn kategorii do lat czternastu z prezesem GKS Teleszyna.

rywalizowały o wejście do fazy finałowej. Awansowały do niej: Psary City, Olkop Smulsko, FC Smulsko City i FC Bądków. W tej kategorii mecze trwały 2x20 minut. W ścisłym finale spotkały się Psary z Bądkowem. W regulaminowym czasie padł remis 3:3. O zwycięstwie zdecydowały rzuty karne, które lepiej egzekwowali piłkarze z Psar. Również w „bratobójczym” pojedynku o trzecie miejsce, o zwycięstwie zdecydowały karne. Tutaj lepsi byli piłkarze FC Smulsko City.

Królem strzelców tej kategorii został Błażej Pietrzak z Psary City. Najlepszym zawodnikiem okrzyknięto Łukasza Cieślaka z

tej samej drużyny. Najstarszym zawodnikiem był Jan Wielogórski z Olkop Smulsko.

Wszystkie mecze sędziował Przemysław Witkowski, trener i piłkarz „Teleszyny” Przykona. Puchary i medale dla najlepszych drużyn i zawodników wręczył Mirosław Broniszewski – wójt gminy Przykona. W uroczystości kończącej turniej wzięli też udział: Adam Błaszczyk – prezes GKS Teleszyna Przykona, Krzysztof Kałużny – radny gmin-

ny i Ryszard Papierkowski – sołtys Smulska.

Tym turniejem udowodniono, że boisko jest przydatne. Świadczy o tym choćby to, że wzięły w nim udział trzy drużyny ze Smulska. Był to też tryumf Romana Dygasa – byłego radnego Rady Gminy Przykona, który wbrew opiniom smulskich notabli obstawał przy budowie tego obiektu, który już teraz przyczynia się do poprawy kondycji fizycznej mieszkańców Smulska i okolic. (art)



Złoci medalisci z wójtem, radnym i sędzią.

Grom Malanów triumfuje w Wakacyjnej Lidze Piłki Nożnej 2011

Gospodarze biorą wszystko

Zawodnicy Gromu Malanów nie oddali pucharu i tytułu lidera Wakacyjnej Ligi Piłki Nożnej. To już trzecie zwycięstwo w tym rozgrywanym w czasie letniej kanikuli turnieju. W meczu finałowym zmierzyli się z drużyną FC Kawęczyn, pokonując rywali 6:5.

Finałowe mecze rozegrano w czwartek i piątek (11 i 12 sierpnia) na malanowskim Orliku. Jak mówią organizatorzy, z każdym meczem temperatura na boisku osiągała coraz większe wartości, rosły też emocje. Zanim jednak w piątek na murawę weszły dwie najlepsze drużyny obecnego sezonu, pozostałe zespoły walczyły o miejsca od 3 do 16.

Wyniki tych spotkań przedstawiają się następująco:

Mecz o XV miejsce: KS Malanów II – Retro Bibiana 2:9

Mecz o XIII miejsce: Olimpik Czachulec – Korona Dziadowice 3:0 w.o.

Mecz o XI miejsce: KS Malanów – Oldboy Malanów 1:4

Mecz o IX miejsce: AC Turkovianka – KWB Korona 5:6

Mecz o VII miejsce: Promil Smaszew – Jurni Turek 2:4

Mecz o V miejsce: Słodków – Marko Międzylesie 2:2, karne 1:2

Mecz o III miejsce: Przyjaciół Bronka – OSP Turek 1:2, karne 3:2

Dopiero 12 sierpnia, około godziny 20.00 przyszedł czas

na rozpoczęcie najważniejszego meczu tego sezonu. W wielkim finale rozgrywek spotkały się drużyny Gromu Malanów oraz FC Kawęczyn. Spotkanie spełniło zapewne oczekiwania kibiców. Walka, w której nie brakowało brawurowych akcji i widowiskowych bramek zakończyła się zwycięstwem malanowskiego Gromu. Zespół tytuł mistrza Wakacyjnej Ligi Piłki Nożnej zdobył już po raz trzeci, pokonując rywala zza miedzy 6:5. Po zwycięskim meczu malanowianie zauważyli, że drużyna z Kawęczyna była jak do tej pory najtrudniejszym finałowym rywalem Gromu. Dzięki temu, jak podkreślają widzowie i organizatorzy, tegoroczny finał można z całą pewnością uznać za najlepszy w historii wakacyjnej ligi.

Po finałowym spotkaniu, odbyło się uroczyste podsumowanie rozgrywek oraz wręczenie nagród najlepszym zespołom. W strugach padającego deszczu przedstawiciele drużyn z miejsc 4-16 odebrali pamiątkowe dyplomy. Dla trzech najlepszych zespołów przygotowano natomiast

okazałe puchary, medale oraz nagrody rzeczowe. Uhonowano także najlepszego strzelca turnieju – Szymona Izdorczyka z OSP Turek (22 bramki) oraz najlepszego bramkarza – Macieja Janika z Przyjaciół Bronka. Nagrody wręczał Karol Adamek – sekretarz gminy Malanów. Po tej ceremonii, przy grillu była okazja, żeby porozmawiać i wspominać zakończone właśnie rozgrywki. Trwające przez 40 dni zmagania III sezonu Wakacyjnej Ligi Piłki Nożnej zostaną

w pamięci zarówno zawodników, jak i publiczności. Z pewnością też wszyscy mile będą wspominać postawę najsympatyczniejszej drużyny ligi, czyli AC Turkovianki, która wprowadziła do rozgrywek tak przecież potrzebny humor i dystans do siebie i swoich umiejętności. Wielu też na długo będzie pamiętać pojedynek Jurnych Turek z OSP Turek, który był prawdopodobnie najlepszym spotkaniem tego sezonu. A kolejna, czwarta edycja ligi, już za rok.

Jak zauważa Łukasz Jasiak – starszy referent ds. sportu w OSiR w Malanowie, nie można zapomnieć o wielkiej pomocy sponsorów tego letniego turnieju. Bez ich finansowego wsparcia malanowska liga byłaby zapewne uboższa. Imprezę wsparli: firma Sun Garden sp. z o.o., „Piekarstwo” Krzysztof Ogródowczyk, salon piłkarski ZINA w Koninie, Kancelaria Radcy Prawnego Michała Harasnego, firma „Joker” Mariusza Zajęca.

Opracowała: ika



Grom Malanów – mistrz Wakacyjnej Ligi Piłki Nożnej w Malanowie 2011.

Najbardziej zapracowany referat gospodarczy

To była już dziesiąta jubileuszowa sesja Rady Gminy Przykona. Może dlatego radni i sołtysi bardzo spokojowo potraktowali starostę Zbigniewa Bartosika, nie zarzucając go gradem zażaleń dotyczących stanu dróg powiatowych. Poza tym rada zdecydowała o zaciągnięciu półtoramilionowej pożyczki i sprzedaniu gruntu pod budynkiem mieszkalnym w Bądkowie Pierwszym. Za blisko sześćset tysięcy złotych szkoła w Sarbicach będzie prowadziła „Przedszkole spełnionych marzeń”.

Sesję tradycyjnie otworzył Czesław Witczak – przewodniczący Rady Gminy, na początek przyjęto jednogłośnie protokół z poprzedniej sesji. Informację z działalności w okresie międzysesyjnym, wójt przedstawił radnym na piśmie. Od 24 czerwca uczestniczył w dwunastu zebraniach i imprezach. Do informacji dołączył sprawozdania poszczególnych referatów Urzędu Gminy. Były tam między innymi dane z Urzędu Stanu Cywilnego. W tym czasie w gminie urodziło się pięcioro dzieci, zawarto cztery małżeństwa i zmarło osiem osób. Na pobyt stały zameldowano 12 osób, ale w tym samym czasie wymeldowało się dziewięć. Najbardziej zapracowany wydaje się referat rozwoju gospodarczego.

W 25 przedstawionych przez ten dział urzędu punktach, większość dotyczyła prowadzonych bądź planowanych inwestycji gminnych. Co ciekawe referat ten zajmuje się także organizacją drużyn do udziału w II Turnieju Orlika o Puchar Premiera Donalda Tuska.

W interpelacjach, Jerzy Rościak – wiceprzewodniczący Rady Gminy pytał, kiedy i gdzie ustawiona będzie wiata przystankowa w Laskach. Wójt Mirosław Broniszewski odpowiedział, że około 25 września. Tak zapewnia firma, w której została ona zamówiona.

Andrzej Gorzelańczyk miał kilka uwag do drogi gminnej Posoka-Ewinów. Czesław Witczak zwrócił uwagę na zarośniętą

drogę na wale przeciwpowodziowym wzdłuż Warty. Jedynym, który interweniował w sprawie drogi powiatowej był Henryk Łukasik. Mówił o drodze, na której wycięto część asfaltu i nie załatanano. Andrzej Paruszewski – kierownik Zarządu Dróg Powiatowych w Turku odpowiedział, że brakło materiału, ale drogowcy wrócą tam i dokończą rozpoczętą pracę. Starosta nie dawał dużo nadziei. Powiedział, że zdaje sobie sprawę ze złego stanu dróg. Nie ma jednak pieniędzy, a jeżeli się one znajdą, wówczas drogi zostaną zmodernizowane. Nie było jednak ani słowa o tym, które i kiedy. Wójt deklarował współpracę i współfinansowanie inwestycji drogowych. Najbardziej zależy mu na trakcie ze

Smulskiego do Radyczyn i drodze w Kaczkach Plastowych.

Rada skorygowała tegoroczny budżet. Związane to było między innymi z otrzymaniem 73.500 zł subwencji, na remonty w szkołach. Otrzymano też 53 tys. zł dotacji na dofinansowanie budowy dróg dojazdowych do gruntów ornych. Za tymi zmianami budżetowymi poszła konieczność dokonania zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Kolejną była uchwała w sprawie zasad udzielenia dotacji z budżetu gminy, spółkom wodnym. Na terenie gminy działa jedna spółka, która obejmuje 1774 hektarów gruntów zmeliorowanych i 39,4 kilometrów rowów.

Zdecydowano zaciągnąć kredyt w wysokości 1.519.200 złotych. Pójdą one na zapłatę za wykonane inwestycje. Jest to między innymi droga o długości czterech kilometrów od skrzyżowania w Przykonie w kierunku zbiornika Przykona. Jego spłata nastąpi w latach 2012 - 2026.

Gminie Dobra powierzono do realizacji zadanie prowadzenia środowiskowego Domu Samopomocy w Żeronicach, z którego mogą korzystać mieszkańcy gminy Przykona.

Zatwierdzono projekt współfinansowania projektu „Przedszkole spełnionych marzeń”, przygotowanego przez Szkołę Podstawową w Sarbicach, który wygrał w konkursie współfinansowanym przez Unię Europejską. Projekt, realizowany między pierwszego września 2011 r, a 31 sierpnia 2013 r w Sarbicach, kosztował będzie 559.650 złotych.

Rada wyraziła zgodę na zakup dwunastu arów ziemi, na której będzie droga w Młyniskach. Zgodzono się także na sprzedaż Spółdzielczemu Zakładowi Usługowemu gruntu, na którym stoi należący do niej budynek. Kolejna zgoda dotyczyła zamiany gruntów z rolnikami. Gmina chce ziemi pod drogę, a oni w zamian dostaną inną. (art)

Wakacyjna zabawa połączona z terapią

Po raz kolejny Stowarzyszenie „Kawęczyńskie Towarzystwo Rozwoju” otrzymało dotację z Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Tym razem na realizację projektu „Podaruj mi czas”. Projekt realizowany był w okresie od 1 sierpnia do 12 sierpnia 2011 roku.

Za pięć tysięcy złotych, zorganizowano letni wypoczynek dla dwadzieścioro dzieci w wieku dziesięciu do trzynastu lat, zamieszkujących teren gminy Kawęczyn, a pochodzących z rodzin borykających się z problemami. W ramach projektu zorganizowano zajęcia socjoterapeutyczne i psychoedukacyjne. Były też wycieczki, zajęcia sportowo-rekreacyjne, artystyczne oraz gry i zabawy sprawnościowe.

Motywy przewodnim zajęć, były elementy: integracji, zaufania, komunikacji, współpracy, asertywności, emocji, stresu, kreatywności. W ramach projektu dzieci miały zapewniony transport na zajęcia oraz ciepły posiłek.

„Program „Podaruj mi czas” – mówi Jarosław Król prezes Kawęczyńskiego Towarzystwa Rozwoju – pozwolił dzieciom odkryć i rozwinąć swoje umiejętności i pasje. Celem projektu było wykształcenie nowych sposobów zachowań i umiejętności, a przede wszystkim: współdziałania w grupie rówieśniczej, radzenia sobie w trudnych sytuacjach, szukania pomocy i podejmowania właściwych decyzji. Oprócz tego realizowane były cele edukacyjno-poznawcze oraz rozwojowe, zaspokajające potrzeby

małych uczestników. W ramach zajęć rozwinęły się u beneficjentów nawyki wzajemnej pomocy, empatii. Dzieci nauczyły się tolerancji i rozwiązywania konfliktów bez agresji. Wdrożyły się do dbałości o zdrowie własne i innych. Projekt eliminował postawy aspołeczne, a rozwijał prospołeczne. To program aktywizacji dzieci poprzez stworzenie im możliwości ciekawego spędzania czasu wolnego.

Jak zapewnił nas prezes Król, Stowarzyszenie przygotowuje kolejne projekty, mające służyć integracji i rozwojowi społeczności lokalnych w gminie Kawęczyn. Liczy, że znajdą one pozytywny odbiór, a ich realizacja będzie możliwa dzięki zewnętrznemu dofinansowaniu. (art)

Zamiast spotkania oko w oko z braćmi dziewczyny...

Para osiemnastolatków z powiatu turkowskiego trafiła do szpitala po wypadku, do którego doszło w ubiegły weekend, w Szadowie Pańskim (gm. Turek). Siedzący za kierownicą fiata pandy chłopak, uderzył w tył volkswagena golfa. Jako pierwszą do lecznicy zawieziono dziewczynę, jednak chwilę później i kierowca potrzebował pomocy. Z relacji świadków wynika, że nie tyle zasłabł, co wystraszył się braci dziewczyny, którą właśnie odwoził do domu.

Po wypadku wolał jechać do szpitala

Wypadek miał miejsce w sobotę, 27 sierpnia. Tuż po godzinie 9.00 drogą z Turku w kierunku Koła jechał fiat w kierunku Koła jechał fiat panda. Samochód prowadził 18-letni turkowiec, wraz z nim podróżowała jego dziewczyna. Wiadomo, że chłopak odwoził 18-latkę do domu do Galewa. Ich podróż zakończyła się jednak w Szadowie Pańskim, gdzie fiat zderzył się z jadącym w tym samym kierunku volkswagenem golfem. Z relacji policji wiadomo, że golf zamierzał zjechać na posesję znajdującą się po lewej stronie drogi. Kierowca fiata nie zdążył wyhamować i uderzył w tył volkswagena. Jak tłumaczył, nie zauważył migacza, gdyż samochód miał nietypowe światła. Podobnie twierdzą świadkowie zdarzenia. -Zamiast pomarań-

czowych żarówek, samochód miał nietypowe – białe – opowiadają. Jednak policjanci winą za spowodowanie kolizji obarczyli 18-letniego kierowcę fiata.

Na miejsce wezwano ambulans, który zabrał podróżującą w pandzie dziewczynę do szpitala. -Oprócz drobnych zadrapań oraz stłuczeń nic poważniejszego jej nie dolega – wyjaśnia Piotr Itczak, koordynator turkowskiego pogotowia. Chwilę później zasłabł też jej chłopak. Zanim na miejsce zawróciła karetka, pierwszej pomocy udzielili mu strażacy. Z tego co się dowiedzieliśmy, chłopak nie tyle zasłabł, co wystraszył się braci dziewczyny, którzy pojawili się na miejscu z pretensjami, że skrzywdził ich siostrę. jł

Zajęcia sportowo-rekreacyjne uczyły współdziałania i rozwiązywania konfliktów bez agresji.



Co jest lepsze niż SPA, dyskoteka i fitness?

Brudzewiacy na ludową nutę w Serbii i Bośni

W paradach, kolorowych korowodach oraz na scenie, wśród kolegów tancerzy z różnych stron świata – tak spędzili ostatnie dziesięć dni lipca młodzi ludzie z zespołu „Brudzewiacy”. Jako jedyna polska grupa brali udział w II Międzynarodowym Festiwalu Kultury Ludowej w Serbii i Bośni i jak mówią ich opiekunowie „byli nie do pokonania, rozkładali scenę na której tańczyli!”

–Taki festiwal działa lepiej niż dyskoteka, SPA i fitness równocześnie. Przyjemność dla ciała i ducha, relaks, beztrudnie zanurzenie się w pięknej, pełnej życia i temperamentu muzyce – opowiada dyrektor brudzewskiego GOK-u, Nina Kropidłowska o drugim Międzynarodowym Festiwalu Kultury Ludowej w Serbii i Bośni, w którym uczestniczyli reprezentanci gminy Brudzew.

We wtorek, 19 lipca młodzież tworząca Zespół Tańca Ludowego „Brudzewiacy” w odpowiedzi na zaproszenie, wyjechała reprezentować kraj, województwo, powiat, ale prze-

Młodzież uczestniczyła w paradach, korowodach ulicznych oraz prezentowała się na scenach w obu państwach. –Rozkładali scenę, na której tańczyli, wszyscy zamierali, kiedy nasze dziewczynki tańczyły i tworzyły niezwykle widowiska. Każdy z zespołów był bardzo ciekawy na swój sposób. Właśnie różnorodność to chyba najbardziej fascynująca cecha kultury ludowej ale Brudzewiacy byli nie do pokonania – mówi jedna z opiekunek.

Tancerze mieli okazję zintegrować się z przedstawicielami innych krajów: Rosji, Macedonii, Słowacji, Niemiec czy Serbii.



Brudzewiacy mieli okazję poznać tancerzy z innych krajów: Rosji, Macedonii, Słowacji, Niemiec czy Serbii.



Młodzież spędziła w Bośni i Serbii dziesięć dni.

de wszystkim gminę – ludowo na obcej ziemi. Oni, jako jedyna polska grupa, wzięli udział w Międzynarodowym Festiwalu zorganizowanym w Serbii i Bośni pomiędzy 20 a 30 lipca.

Impreza została przeprowadzona w trzech miastach: miasto Vlaszka oraz miasto Sabac – w Serbii, oraz miasto Ugljevik w Bośni.

Poznawali ich kulturę, obyczaje, warsztat taneczny. Każdego dnia ciężko pracowali, aby godnie reprezentować nie tylko Polskę, ale przede wszystkim gminę Brudzew i powiat turecki. Uczestniczyli w warsztatach, próbach technicznych, doskonalili taniec. Jednak, mimo zmęczenia, zdążyli także przyswoić sobie wartości

kulturowe oraz obyczaje Serbii i Bośni oraz poznać władze tamtejszych miast.

Już pierwszego dnia brudzewianie wzięli udział w spotkaniu ze wszystkimi uczestnikami festiwalu, przygotowano dla nich młodzieżowe after party, kiedy indziej uczestniczyli w wycieczce do Belgradu - stolicy Serbii, integrowali się na międzynarodowej dyskotekce, zwiedzali góry w Kos-

maj oraz baseny w „Sportski centar”, byli na wystawie obrazów „Art. Colony”.

Udział „Brudzewiaków” w festiwalu to dla młodych tancerzy nieprzecenione korzyści. Jak oceniają opiekunowie przekazywanie autentycznych wartości dziedzictwa kulturowego, promowanie i popularyzacja zespołu z pewnością przyczyniły się do umocnienia ich poczucia toż-



Podczas II Międzynarodowego Festiwalu przekonywali publiczność, że ludowe nie znaczy staroświeckie i nudne.

samości z regionem i ojczyzną. –Chodzi przecież o to, abysmy wiedzieli i pamiętali, skąd pochodzimy i kim jesteśmy, co szczególnie jest ważne dla młodego pokolenia zalewanego falą popkultury. Dla nich samych szczególnie ważne są nawiązane kontakty z młodzieżą z innych krajów. Dzięki portalom społecznościowym ten kontakt na pewno zostanie utrzymany – mówią opiekunowie „Brudzewiaków”.

boxa



Młodzi ludzie wspólnie tańczyli, brali też udział w paradach i korowodach na ulicach miast.

Właściciele brudzewskich posesji chcą, by były najpiękniejsze, a...

Cała gmina jest dumna z Galewa

Jak co roku, od siedmiu lat, w gminie Brudzew wybrano najpiękniejszą i przyjazną środowisku posesję oraz najbardziej zadbaną wieś. W tym roku komisja obejrzała kilkanaście domów, ogrodów i obejść, oceniała zagospodarowanie terenu, rozwiązania gospodarki odpadowej i wodno-ściekowej, utrzymanie czystości – słowem trzeba było wiele zachodu by zostać „naj”. Tym, którym się udało nagrody wręczono podczas niedawnych gminnych dożynek.

Wójt gminy Brudzew ogłosił konkurs już po raz siódmy. Do rywalizacji zgłosili się właściciele blisko 30 posesji oraz mieszkańcy ośmiu sołectw. Jak zawsze głównym celem konkursu jest poprawa estetyki i stanu środowiska naturalnego na terenie gminy, poprzez chęć udziału w konkursie mieszkańcy mobilizują się do utrzymania czystości i porządku

komisja konkursowa w składzie: Piotr Nowaczyk – przewodniczący, Radosław Chamera, Paweł Jacaszek, Dominika Kaszyńska, Justyna Kowalewska, Romuald Rumiejowski i Kazimierz Wdowiński. Oceniali przede wszystkim: oznakowanie posesji, bezpieczny sposób wejścia, kwestie dotyczące ochrony środowiska, gospodarki odpadowej, gospo-

wana była oczywiście także oryginalność i pomysłowość zagospodarowania całej posesji.

W przypadku kategorii „zadbaną wieś” komisja oceniała estetykę i utrzymanie porządku w miejscowości, infrastrukturę techniczną i architekturę wsi, estetykę posesji i stan budynków oraz tereny zielone. Tu, na cenzurowanym byli wszyscy

sce podczas gminno – parafialnych dożynek w Kolnicy.

Wyniki Konkursu: kategoria najpiękniejsza i przyjazna środowisku posesja rolnicza:

miejsce 1 – Danuta Niedbalska z Tarnowej, miejsce 2 – Jadwiga i Wojciech Suleja z Bierzma i miejsce 3 – Halina i Jacek Majtka z Janiszewa. Wyróżnienia: Józef Świerblewski (Izabelin), Maria i Andrzej Piłka (Janów), Katarzyna Ignasiak (Kozubów), Piotr Ptasieński (Chrząblice), Urszula Banasiak (Galew), Teresa i Jan Grzelka (Bogdałów), Helena i Zygmunt Warach (Kuznica Janiszewska), Edyta Ordon (Tarnowa), Marek Karbowy (Bogdałów), Stanisław Mastalerz (Marulew), Jolanta Pietrzak (Kozubów), Elżbieta Binkowska (Kozubów), Maciej Płucienniczak (Bogdałów).

Kategoria najpiękniejsza i przyjazna środowisku posesja nierolnicza:

miejsce 1 – Anna i Marcin Banasiak z Galewa, miejsce 2 – Marianna i Eugeniusz Ostrowscy z Tarnowej i miejsce 3 – Tadeusz Olczak z Krwon. Wyróżnienia: Bogumił Kurzawa (Kwiatków), Wiesława i Leszek Wincenciak (Galew), Lidia Jaskuła (Bogdałów), Józefa i Wojciech Misiak (Kozubów), Bożena i Jan Stołowsy (Kozubów), Karolina Ćwiek (Tarnowa), Piotr Ordon (Krw-



Nagrodę za najładniej urządzone gospodarstwo w imieniu zwyciężczyni Danuty Niedbalskiej z Tarnowej odebrał syn.

ny), Iwona Kowalińska (Kozubów).

Najbardziej zadbaną wsią wybrano brudzewski Galew. W tej kategorii wyróżniono także: Janiszew, Kolnicę, Tarnową, Izabelin, Chrząblice, Bogdałów i Kozubów.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali z rąk wójta oraz przewodniczącego komisji konkursowej okolicznościowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe – sprzęt AGD i narzędzia ogrodowe: za I miejsce - nagroda rzeczowa do kwoty 600 zł, za II miejsce - nagroda do kwoty 500 zł i za III miejsce - do 400 zł. Wyróżnieni dostali upominki o równowartości 100 zł. Zwycięska miejscowość otrzymała nagrodę pieniężną w wysokości 3 tys. zł. Przewodniczący komisji konkursowej przyznał nagrodę specjalną Państwu Józefie i Wojciechowi Misiak z Kozubowa. **boxa**



Najładniejsza posesja nierolnicza w gminie Brudzew znajduje się w Galewie.

na posesjach, ale także do przestrzegania podstawowych zasad z zakresu ochrony środowiska. Jest to więc element edukacji z zakresu ochrony środowiska, gospodarki odpadami, gospodarki wodno - ściekowej, utrzymania czystości i porządku oraz przepisów bhp i ppoz.

Rywalizację zorganizowano w trzech kategoriach: najpiękniejsza i przyjazna środowisku posesja rolnicza, najpiękniejsza i przyjazna środowisku posesja nierolnicza oraz najbardziej zadbaną wieś. Wszystko oglądała

darki wodno - ściekowej, bhp i ppoz oraz zagospodarowanie posesji. Właściciele mogli otrzymać punkty za wyposażenie działki w skrzynkę na listy umieszczoną na zewnątrz ogrodzenia, prowadzenie selekcji odpadów, posiadanie licznika do wody oraz szczelnego szamba wraz z potwierdzeniem wywozu nieczystości, przydomowej oczyszczalni ścieków lub przyłącza do sieci kanalizacyjnej. Dodawano je także za dobry stan instalacji elektrycznej, wyposażenie budynków gospodarskich w gaśnice oraz koce ppoz. Punkto-

mieszkańcy, sprawdzano czy dbają o środowisko wokół, czy upowszechniają miejscowe tradycje, lokalne produkty, a także jak angażują się w życie społeczne i kulturalne wsi, czy działają tam stowarzyszenia i organizacje. A że wieś idzie do przodu, dodatkowe punkty można było uzyskać na przykład za posiadanie własnej strony internetowej.

Uroczyste podsumowanie konkursów oraz wręczenie nagród miało miej-



Na działce nie brakuje kwiatów, rabat i skalniaków.

STAROSTA POWIATU TURECKIEGO
BURMISTRZ DOBREJ
DZIEKAN DEKANATU DOBRSKIEGO
STAROSTOWIE DOŻYNEK
zapraszają na

Dożynki

Powiatowo
- Gminno
- Parafialne

Dobra 2011

04 września

14.00 DOŻYNEKOWA MASA ŚWI. - KOŚCIÓŁ PARAFIALNY RM. N.M.M.K. W DOBREJ

15.00 KOROWOS DOŻYNEKOWY

15.30 OGÓLNE DOŻYNEKOWE OBCHODY WSI DOŻYNEKOWYCH (PLAC ZA STANOWISKIEM W DOBREJ)

OBRZĘD DOŻYNEKOWY
- POWITANIE GOŚCI
- ŚWIECENIE RĘK CHLEBEM
- WRĘCZENIE OZNACZEŃ
- WYSTĄPIENIA OKOLICZNOŚCIOWE
- PRZEŚPIWACJA WSI DOŻYNEKOWYCH

17.00 WYSTĘPY ARTYSTYCZNE
- ZESPÓŁ ŚPIEWACZY „BERENADA”
- ORKIESTRA BETA
- ZESPÓŁ TANCA LUDOWEGO „BRUDZEWACZY”
- KAPELA FOLKOWA „GOLINIANKI” KRACIANKI

19.00-24.00 ZABAWA TANECZNA - ZESPÓŁ „ANTER”

21.30 ŚWIATA WIECZORU - GRUPA „MEJK”

PATRONAT MEDIALNY
ECHO TURKU

MEJK

„...Chwalcie Boga wszyscy...”, czyli...

Galewskie chóralne śpiewanie

Dzień po tradycyjnych uroczystościach kościelnych i odpuszczeniu na galewskim wzgórzu, w niedzielę, 7 sierpnia po raz pierwszy w Parafii Przemienienia Pańskiego przygotowano przegląd chórów. Wzięły w nim udział trzy zespoły.

W niedzielę 7 sierpnia dzień po odpuszczeniu z galewskiej górką rozbrzmiały głosy chórzystów niosących pokłon Panu. Zamysłem organizatorów przeglądu czyli: Parafii Przemienienia Pańskiego w Galewie, Gminnego Ośrodka Kultury w Brudzewie oraz Szkoły Podstawowej w Galewie był festiwal skierowany do zespołów chóralnych, działających przy parafiach, szkołach, ośrodkach duszpasterskich wyznania chrześcijańskiego, ośrodkach kultury i innych instytucjach z terenu powiatu tureckiego, kolskiego i obszaru Lokalnej Grupy Działania.

W przeglądzie wzięły udział trzy chóry: Schola parafii św. Mikołaja w Brudzewie, którego dyrygentem jest Krzysztof Głowczyński; Chór Farny „Lutnia” im. Stanisława Moniuszki w Kole,

którego prezesurę sprawuje Irena Ołasińska a dyrygenturę Jan Kordylewski oraz Towarzystwo Śpiewaczo-Muzyczne „Lutnia” w Kole pod dyrygenturą Agnieszki Gralińskiej.

W jury zasiadli: ojciec Roman Zajac pełniący funkcję przewodniczącego oraz członkowie komi-



W przeglądzie chórów w Galewie wzięły udział trzy zespoły: Schola parafii św. Mikołaja w Brudzewie, Chór Farny „Lutnia” im. Stanisława Moniuszki w Kole oraz Towarzystwo Śpiewaczo-Muzyczne „Lutnia” w Kole.

wać jak najlepsze miejsce – ocenia jurorka Nina Kropidłowska.

I tak, zgodnie z sentencją „ostatni będą pierwszymi” najlepiej oceniono chórzystów Towarzystwa Śpiewaczo-Muzycznego „Lutnia” w Kole, drugą nagrodę przyznano Chórowi Farnemu „Lutnia” z Koła, trzecią Scholi Parafii św. Mikołaja w Brudzewie.

Każdy zespół otrzymał nagrodę pieniężną. Uwieńczeniem przeglądu był występ zwycięzców. Po uczcie dla ducha wszyscy wzięli udział w uczcie dla ciała - poczęstunku, przygotowanym przez Szkołę Podstawową w Galewie. –*Wysoki poziom śpiewających spowodował, że mieliśmy okazję być na pełnym kunszcie i finezji artystycznej festiwalu. Atmosfera tego wydarzenia na długo pozostanie w naszej pamięci* – mówi Nona Kropidłowska.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim chóróm, które wzięły udział w przeglądzie, a przede wszystkim składają wyrazy uznania dla dyrygentów: Agnieszki Gralińskiej, Jana Kordylewskiego oraz Krzysztofa Głowczyńskiego. Kolejny przegląd już za rok. **boxa**

sji: ksiądz Jacek Buda i dyrektor GOK-u Nina Kropidłowska.

Po krótkiej mszy świętej odprawionej o godz. 15.00, zaprezentowali się uczestnicy festiwalu. Jako pierwszy, zgodnie z kolejnością zgłoszeń - Schola Parafii św. Mikołaja w Brudzewie, następnie Chór Farny „Lutnia”, jako ostatni zaśpiewali chórzyci Towarzystwa Śpiewaczo-Muzycznego „Lutnia”. Podczas obrad jury, już poza konkursem, wystąpili młodzi ludzie śpiewający w brudzewkim GOK-u, Karolina Augustyniak i Klaudiusz Wielogórka. –*Każdy z chórów przez dziesięć do piętnastu minut pełnymi nadziejami i miłością utworami o tematyce religijnej chciał wyśpie-*

Uratowali klasę fortepianu

Dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Szkoła Muzyczna pierwszego stopnia w Uniejowie kupiła za ponad 46 tys. złotych fortepian. Dzięki temu, możliwe będzie kształcenie młodych pianistów. Dotychczas korzystano z fortepianu i pianin Poddębickiego Domu Kultury i Sportu, które już nie są udostępniane.

Klasa fortepianu w uniejowskiej szkole muzycznej utworzona została w 2003 roku. W 2007 roku szkołę opuścili pierwsi absolwenci tej klasy.

–*Do tej pory lekcje gry na fortepianie prowadzone były w salach użyczonych przez Poddębicki Dom Kultury i Sportu. Tam znajdował się fortepian firmy Pleyel. Od sierpnia ubiegłego roku szkoła zmuszona była opuścić pomieszczenia PDKiS w Poddębicach, ze względu na rozpoczynający się generalny remont zabytkowego pałacu, w którym się znajduje* – mówi Jakub Pięgot. –*Nową siedzibę znaleźliśmy w Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Poddębicach. Tam otrzymaliśmy sale do prowadzenia zajęć. Niestety fortepian i 3 pianina pozostały w PDKiS. Tym samym*

szkoła pozostała bez fortepianu. Co prawda dysponujemy fortepianem elektronicznym kupionym w 2009 roku dzięki dotacji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jednak ten instrument nie spełnia wszystkich wymogów do nauczania gry na fortepianie. Potrzebny nam był do organizacji występów uczniów szkoły w różnych salach na terenie powiatu poddębickiego,

W tej sytuacji działalność klasy fortepianu została zagrożona. Nie było instrumentu do prowadzenia lekcji i ćwiczeń podczas przygotowań do przesłuchań makroregionalnych lub koncertów. Dyrektor Pięgot jest osobą bardzo kreatywną. Szukał rozwiązania tej wydawałoby się patowej sytuacji i znalazł.

–*Kiedy wiosną na stronach Mi-*

nisterstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego ukazał się program „Rozwój szkolnictwa – zakup instrumentów muzycznych dla szkół”, wraz z nauczycielami klasy fortepianu postanowiliśmy skorzystać z tej szansy – mówi dyrektor. Dzięki dobrze napisanemu wnioskowi, szkoła uzyskała dofinansowanie do zakupu fortepianu w wysokości 36.282 złotych. Następnie 10.000 złotych szkoła dołożyła ze swojego budżetu.

I tym sposobem we wrześniu uczniowie rozpoczną naukę na nowym fortepianie. Instrument stanął w sali kominkowej uniejowskiego Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie znajduje się siedziba szkoły.

Jest to już trzeci, pozytywnie oceniony przez Ministerstwo



Nowy nabytek uniejowskiej Szkoły Muzycznej stanął w sali kominkowej domu kultury.

Kultury i Dziedzictwa Narodowego wniosek złożony przez Szkołę Muzyczną w Uniejowie. Poprzednio szkoła dwukrotnie korzystała z programu „Infrastruktura kul-

tury”, otrzymując łącznie dotację w wysokości 100.000 zł na zakup instrumentów, pomocy dydaktycznych, sprzętu multimedialnego oraz mebli. **(art)**

SPRZEDAM

FORD Transit 2.5 D, 1998r., czerwony, 4-lata w kraju, wspomaganie, pp, abs, hak, bagażnik, 6500 zł do małej negocjacji; 726 910 568.

RENAULT Scenic 2005 do 2008r., Megane 2006r., Laguna 2006r., Modus 2008r., Peugeot 307 SW 2003r., Kia Carens 2006r., Ford Conect 2007r., Mazda Primacy 2003r., Audi A3 2003r.; 605 258 587.

RENAULT Megane 1.4 16V, kombi, 1999r., 174 tys km, zarejestrowany, z polskiego salonu, bezwypadkowy, klimatyzacja, c. zamek, dodatkowe opony; 604 211 256.

OPEL Corsa 1.5 D, 1996r., wiśnia, 3-drzwi, stan dobry, 3500 zł; 695 936 408.

DAEWOO Nexia 1.5+LPG, 1997r., 4x el. szyby, wspomaganie; 605 208 602.

PRZYCZEPKA samochodowa 220x120 z plandeką lub bez; 665 362 272.

RENAULT Espace - van, 1992r., wspomaganie, c. zamek, el. szyby, hak, 3500 zł; 695 487 034; 603 382 719.

FIAT Doblo 2006r., MG Rover 2005r., Toyota Yaris 2009r., VW Polo 2009r., Skoda Fabia 2009r., Suzuki Swift 2009r., Picasso 2006r., Fiesta 2009r.; 605 258 587.

RENAULT Clio 1.5 DCI, 2002r., po liftingu, 76 tys km, wspomaganie, el. szyby, 4x pp, c. zamek, sprowadzony, książka serwisowa; 530 709 673.

AUDI A4 1.9 TDI, 110 KM, 2000r., sedan, srebrny metalik, stan bdb., 142 tys km; 607 396 448.

FIAT CC 700, 1500 zł; 607 242 521.

AUDI A4 2.5 TDI, 2001r., po liftingu, 224 tys km, pełne wyposażenie, 4-lata w kraju, zarejestrowany, II właściciel; 530 709 673.

BMW 525 D, 2006r., szary metalik; 605 373 559.

VW Golf V GTI, 200 KM, 2006r., czarny; 605 373 559.

VW Passat 1.9 TDI, 115 KM, 2000r., skrzynia 6-biegowa, bogata wersja, klimatronik, 14.500 zł; 601 210 621.

FORD Fusion 1.6 16V, XII/2002r., 82 tys km, klimatyzacja, 4x pp, abs, el. szyby i lusterka, rok w kraju, zarejestrowany, I właściciel; 530 709 673.

FORD Fiesta 1.8 D, 1998r., 130 tys km, 3-drzwi, srebrny metalik, garażowany, ładnie utrzymany, od kobiety; 697 919 668.

DAEWOO Tico, 1997r., srebrny, c. zamek - pilot, el. szyby, stan dobry, 1900 zł do negocjacji; 697 724 502.

POLONEZ 1.9 D, 1994r., opłacony, stan dobry, 1600 zł; 694 095 994.

ŻUK A11, benzyna+LPG, 1991r.; 63 288 38 61.

PRZYCZEPKA samochodowa 150x100x35, zarejestrowana, 1150 zł do negocjacji; 722 203 089; 697 385 477.

LEKARSKIE

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek stom. Renata Talarozuk-Matthiaschek Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapaczone) dojazd od ul. Uniejowskiej lub Stonecznej tel. 063 278 49 79 lub 0609 219 662

GABINET GINEKOLOGICZNY specjalista ginekolog - położnik Barbara Struglińska - badania USG - sonda dopochwowa Turek, ul. Gorzelniana 24 czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Jarosław Dawicki WYBIELANIE ZĘBÓW Turek, ul. Armii Krajowej 21 tel. 63 278 22 39 czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

GABINET ortopedyczny - Sławomir Zieniewicz. Turek, ul. Kaliska 51, piątki od godz. 16.00, inne terminy po uzgodnieniu telefonicznym 600 027 100

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY LECZENIE ŻYLAKÓW USG żył i tętnic Dariusz Janiak specjalista chirurg Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług II p.) Przyjęcia w środy, piątki od godz. 18:00 rejestracji tel. 603 399 464

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

Konin, ul. Poznańska 116 (dojazd autobusami 52 i 58)

Wykonujemy: echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne.

USG naczyń ośrodkowych (wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze: Zofia Duchniewska - kardiolog poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00 rej. telefoniczna: 0607-224-954 Sławomir Kępski - kardiolog wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: 0605-618-205 Paweł Michalski - kardiolog środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: 0601-180-832

SKLEROTERAPIA -leczenie żyłaków

specjalista chirurgii ogólnej RADOSŁAW SKIBA www.leczenie.turek.pl - USG z Dopplerem tętnic szyjnych tętnic i żył kończyn dolnych - leczenie owrzodzeń żylnych - USG jamy brzusznej Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-0j Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług) Rejestracja: tel. 0503 044 886

dr n. med. Józef Krawczyk położnik i ginekolog Międzynarodowy Certyfikat FMF, Londyn, Wielka Brytania USG 3D i 4D Piątek od 16.00 Sobota od 9.00 Nieodpłatnie badania w zakresie diagnostyki prenatalnej rej. tel. (63) 280 34 12 Gabinet prywatny: ul. Kolska 28, 62-700 Turek www.arsmedical.pl www.turek.lekarz.pl

Specjalistyczny Gabinet Psychologiczno-Seksuologiczny

Sylvia Osada Konin-Zatorze rejestracja telefoniczna 791-825-800 www.seksuologkonin.pl

ORTO-MED NZOZ kontrakt z NFZ

Poradnia Urazowo-Ortopedyczna

Turek, ul. Łąkowa 4

lek. spec. Jacek Dąbrowski

leczenie schorzeń i urazów narządu ruchu badanie stawów biodrowych u dzieci - USG Rejestracja osobiście: pn - pt od 8.00 telefonicznie: pn - pt od 8.15 tel. 63 289 36 08, 691 300 780

krótkie terminy

Przyjęcia prywatne po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA MEDYCyny ESTETYCZNEJ

Botox. Kw. Hialuronowy Redukcja tkanki tłuszczowej Peelingi chemiczne

lek. med. Wioletta Bogucka

Turek, ul. Braci Marszłów 4, tel. 697 697 868; 697 654 697 www.kosmetologia.turek.pl

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA specjalista chorób oczu

Turek, ul. Browarna 20. Tel: 063 289 36 85 (wejście od Piłsudskiego, nad salonem optycznym)

KINESIOTAPING, rehabilitacja ortopedyczna i neurologiczna, terapia manualna (nastawianie kręgosłupa), masaż głęboki, powięziowy, klasyczny, drenaż limfatyczny; 601 458 895.

Ambulatoryjny Ośrodek Diagnostyki Kardiologicznej www.turek.lekarz.pl ARSMEDICAL www.arsmedical.pl TUREK, ul. Kolska 28 ŚWIADOMY PRYWATNE USŁUGI W ZAKRESIE

diagnostyki holterowskiej prób wysiłkowych EKG echo serca konsultacji kardiologicznej konsultacji kardiologicznej

dr n. med. Robert Pietruszyński Kardiolog specjalista medycyny sportowej dr Marcin Krupa specjalista chorób wewnętrznych dr n. med. Mirosław Bitner kardiolog dr n. med. Agnieszka Katarzyńska - Szymańska specjalista chorób wewnętrznych Uniwersytet Medyczny w Poznaniu i Klinika Kardiologii

INFORMACJE I ZAPISY (63) 280 34 12

APARATY SŁUCHOWE UMOWA z NFZ

możliwość dofinansowania z PCPR i uzyskania aparatu za darmo darmowe badanie słuchu Turek, ul. Armii Krajowej 21 tel. 63 278 22 39 czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

GABINET LEKARSKI specjalista chorób wewnętrznych lek. med. Marcin Kuja

ECHO SERCA z dopplerem EKG, Wizyty domowe EKG w domu pacjenta środa, piątek od godz. 16.00 po rejestracji telefonicznej inne terminy po uzgodnieniu tel. 605 658 117, 667 041 120 Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług II p.)

AUTO SZYBY sprzedaż montaż przyciemnianie JAAN Konin, ul. Poznańska 50A (z tyłu daewoo), tel. (063) 242 29 57 Kościelec (przy stacji benzynowej), tel. (063) 271 68 53

ZWROT ZA KARTĘ POJAZDU JEŚLI ZAREJESTROWAŁŚ SPROWADZONY POJAZD Z UE W OKRESIE 01.05.2004 - 14.04.2006 ODZYSKAMY TWOJE 425 ZŁ TEL. 795 293 188 MARCINIAK - Turek www.kartapojazdu.net.pl

OKNA z PCV LANKO 62-730 DOBRA, ul. Kilińskiego 109 tel. 063 289 21 65 fax 063 279 98 92 OKNA BEZ OŁOWIU CENY PRODUCENTA !!! Kupujesz bezpośrednio u producenta Zalety okien z firmy LANKO: - rabat do 47% - okno 865x1435mm w cenie 250zł netto - najpopularniejszy system Deceunick z okuciami Roto - podwyższona sztywność okna - posiadają certyfikat że są wykonane ze 100% PCV - posiadają certyfikat europejski CE - na produkt udzielamy gwarancji - 5 lat www.lanko.pl

PETECKI INVESTMENT GRUPA PETECKI www.petecki.eu Lider w produkcji okien oferuje: okna, drzwi z PCV i aluminium rolety, żaluzje, moskitiery, parapety kompleksową usługę (demontaż, montaż, obróbka tynkarska) ogrody zimowe Najtańsza oferta na rynku Zapewniamy: komfort, bezpieczeństwo gwarancję atesty i certyfikaty fachowe doradztwo pomiar i transport gratis raty FABRYCZNE SALONY SPRZEDAŻY: 62-730 Dobra Chrapczew 26A tel. 63 279 08 12 62-700 Turek ul. 3 Maja 8 „Dom Strażaka” tel. 63 214 13 71

WYNAJMĘ

POWIERZCHNIĘ OK. 62mkw. w TURKU
przy PL. WOJSKA POLSKIEGO 14

KONTAKT: 693 334 131

PRAKTYKA LEKARSKA

dr n. med.

MAREK BAKALARZ

specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D

Turek, ul. Niepodległości 21

przyjmuje:

pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00

Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30

www.ginekolog-turek.pl

tel. 063 278 09 44



PRODUCENT OKIEN Z PVC

GROBUD

OKNA

DRZWI, ROLETY, BRAMY

UWAGA - BIURO PRZENIESIONE

na ulicę BROWARNĄ 14, TUREK (róg Piłsudskiego)

63 280 34 22

ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku w godzinach 9³⁰-17³⁰

ODZYSKAJ 425 zł

Zapłaciłeś 500 zł za kartę pojazdu w okresie od 1.05.2004 do 14.04.2006?

Odzyskamy Twoje pieniądze!

Załatwimy za Ciebie wszystkie formalności.

Konin, ADVERSIA Sp. z o.o., ul. Dworcowa 6/31, tel. 63-220-23-30

Turek, Biuro Agencyjne InterRisk, ul. Gorzelniana 1 (II piętro), tel. 663-523-071

www.kartapojazdu.info

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNO-TECHNICZNA

Nauka dla rozwoju regionu konińskiego

Studia licencjackie i inżynierskie

PEDAGOGIKA (atrakcyjne czesne)

EDUKACJA TECHNICZNO-INFORMATYCZNA

STUDA PODYPLOMOWE

- ☑ Przygotowanie pedagogiczne
- ☑ Oligofrenopedagogika
- ☑ Logopedia
- ☑ Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza z socjoterapią
- ☑ Edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna
- ☑ Diagnostyka i terapia pedagogiczna
- ☑ Doradztwo zawodowe
- ☑ Matematyka
- ☑ Informatyka i technologia informacyjna
- ☑ Bezpieczeństwo i higiena pracy
- ☑ Edukacja dla bezpieczeństwa
- ☑ Przygotowanie do życia w rodzinie i wyczerpanie seksualne
- ☑ Informatyka i technika
- ☑ Nauczanie techniki
- ☑ Technologie informatyczne w gospodarce
- ☑ Grafika komputerowa i multimedialna
- ☑ Doskonalenie zawodowe we współczesnej firmie
- ☑ Administracja samorządowa
- ☑ Praktyczna rachunkowość i finanse
- ☑ Prawo podatkowe i rachunkowość
- ☑ Prawo zamówień publicznych

Laptop dla studenta
WSPT na kierunku ST

WSPT

www.wspt.pl

(pasaż Fryderyk II piętro)

ul. Chopina 21H

tel. 63 245 70 08

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /tj. Dz.U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651 ze zm.

WÓJT GMINY KAWĘCZYN

Informuje, że w terminie od dnia 25.08.2011 r. do 14.09.2011 r. włącznie w siedzibie Urzędu Gminy Kawęczyn został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3-letni w następujących miejscowościach:

1. Kawęczyn - dz. 405 pow. 0,56 ha
2. Siedliska - dz. 118 pow. 0,51 ha
3. Siedliska - dz. 148 pow. 0,74 ha

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kawęczynie /pokój nr 14/ tel. 63 288 59 24.

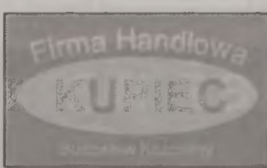
170/lka

SKUP ZŁOMU STALOWEGO

I METALI KOLOROWYCH

Uwaga!

Zanim sprzedaż złom u konkurencji zadzwoń i sprawdź nasze ceny



Płacimy gotówką

1. Punkt Skupu w Turku
ul. Mlewskiego 16, tel. 601 584 727
2. Punkt Skupu
Cisew 146, tel. 697 433 362

152/077

Informacja o aktualnych numerach telefonicznych

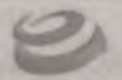


STAROSTWO POWIATOWE W TURKU

ul. Kaliska 59, 62-700 Turek,
centrala 63 222 32 00
fax 63 278 83 19

Więcej informacji na stronie www.powiat.turek.pl

REKLAMA Z ECHEM tel. 63 278 53 41 www.echoturku.net.pl



Energa
operator

Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

- Turek 60160 ul. Konińska obwód 1; Turek 60629 ul. Kolska Szosa; Turek Auto GAZ 06084 ul. Jedwabnicza; Turek 60202 Polna; w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 05.09.2011
- Turkowice 60805; 60806; Turkowice 60117; w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 06.09.2011
- Stęplew 60426; w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 07.09.2011
- Potwów 60951 obwód 2; w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 08.09.2011
- Żuki 60116; 60969; 61070; Laski 60955; Olszówka 06049; Olszówka 60223; Przykona 06052; Bądków ANDREWEX 06028; Bądków 60478; Stefanów 60362; Żeronice 60279; Elektrownia Wiatrowa 06062; Dobra Masarnia 06019; Żeronice 60909; Żeronice Ugory 61129; w godzinach. 08:00-15:00, dniu 09.09.2011

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu, Rejon Dystrybucji w Turku
62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20
rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

z180/9/DK

T PHU **PA-STAL**

WYROBY HUTNICZE tel. 63 272 56 62

Pręty żebro $\phi 10$ $\phi 12$

w SUPER cenie

2680

zł brutto/tonę

Profile 2600 zł/tonę +VAT

Rury ogodzeniowe w bardzo niskich cenach

Pręty żebrowane, gładkie oraz inne rodzaje stali

Realizujemy indywidualne zamówienia

Transport GRATIS

! przy większych ilościach
możliwość negocjacji cen

* ceny ważne do wyczerpania zapasów

150DK

Krzyżówka nr 35

Litery z pól oznaczonych cyframi utworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy nadesłali na adres redakcji: ul. Kolska Szosa 3, 62-700 Turek, lub wrzucą do redakcyjnej skrzynki do 9 września prawidłowe rozwiązanie, rozlosowany zostanie karnet do siłowni lub fitnessu, do wykorzystania w Fitness Planet, w Turku przy ul. Gorzelnianej 18.

Pionowe:

1. mebel z trunkami, 2. wypiek w kształcie księżycy, 3. imię Santora, polskiej piosenkarki, 4. ubranie, strój, 5. dla niej Beethoven napisał utwór, 6. płynny tłuszcz, 7. żart, figiel, 8. brat Bolka, 9. późniejszy dukat, 18. tam znajdziesz diwę, 19. dodatkowa nagroda, 21. szybki bieg konia, 22. jeden z hipermarketów, 24. Moor, brytyjski aktor, 25. siostra Balladyny, 30. był nim Bond, 31. składnik paliwa, 32. popularne nazwisko, 33. miłość, 34. dawniej ansa, 35. w maszynie, 36. dwukółowa taczka, 37. latarka lub kinkiet, 38. część radioodbiornika służąca do odbioru sygnałów, 39. narkotyki z makówek, 40. potocznie łysina, 41. własna lub pospolita, 48. piękności lub mody, 49. siły zbrojne kraju, 50. ojczyzna Odysusa, 54. wypłaca ją ZUS, 55. spis, lista, 57. Mark, autor „Przygód Tomka Sawyera”, 58. zostawia je listonosz, 60. obraz o tematyce religijnej, 61. udziela porad prawnych, 67. sąsiad Oregonu, 68. pokreślono, 69. zasiada w ratuszu, 70. można sobie jej nawarzyć, 71. wjazdowa, 72. ...Therapy, 73. majowa solenizantka, 74. imię Maradony, argentyńskiego piłkarza, 75. od gongu do gongu, 76. na jego skórcie łatwo się poślizgnąć, 77. zmierzch, 78. zamek w gruzach, 85. mały Dariusz, 86. stały lub tymczasowy, 87. Sophia, aktorka włoska, 88. nowela Zofii Nałkowskiej, 92. brzeg, kant, 93. błyszczący paciorek, 95. jeden z interwałów, 96. gwiazda operetki, 98. obronna zagroda wiejska, 99. przełożony meczetu,

Poziome:

1. ramiona, 4. miasto portowe w Urugwaju, 7. kciuk lub wskazujący, 10. ... kozie śmierć, 11. tam na grzyby, 12. lasy blisko wierzchołów, 13. potrzebne podejrzanemu, 14. młody orzeł, 15. nieudana zagrywka w siatkówce, 16. jednostka mocy, 17. część karabinu, 20. przyjmuje gości 5 lutego, 23. lasso, 26. istota, meritum sprawy, 27. bije od gwiazdy, 28. płomyk, 29. najwyższy szczyt Uralu, 33. poemat Goethe'ego, 36. izolacja kabla, 39. narząd, 42. zespół składników, 43. ma dwanaście miesięcy, 44. chroni państwo, 45. enzymy biorące udział w metabolizmie białek, 46. w hinduizmie określenie duszy rozumianej jako indywidualna jaźń, 47. imadło, 48. część gorsetu, 51. jednostka ciśnienia, 52. australijski nietop, 53. rosną na łąkach, 56. poeta perski, 59. nie waga, 62. zespół z Ostrowską, 63. dodatek, 64. dynia, 65. kolisty plac, 66. rzeka na granicy Kanady i USA, 70. trzos, kiesa, 73. gulgojący ptak, 76. targ, 79. fałdka, plisa, 80. w nim woda, 81. ma 50 stanów, 82. rogata gromada, 83. większy od morza, 84. drogie futro, 85. w samochodach wyścigowych, 89. wyspa na Morzu Irlandzkim, 90. raz i raz, 91. zebranie, 94. zanurzona w elektrolicie, 97. fiński telefon, 100. Baggio, 101. rower dla dwojga, 102. plon, zbiór, 103. mieszkawiec Podhala, 104. wierzchni ubiór kobiety, sznurowany z przodu

fitness PLANET
Turek Tel. 531 994 299
ul Gorzelniana 18
• Siłownia
• Fitness
• Sauna



Przypominamy, że udział w losowaniu będą brały tylko te kartki, z kratkami wyciętymi z gazety. Odbiór nagród w czwartki i piątki po godz. 12.00.

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 32 (Fitness Planet) otrzymuje Marta Duda z Turku.

HOROSKOP



BARAN

Ktoś zechce cię poznać, ale nie będzie umiał do ciebie podejść. Musisz częściej zagadywać ludzi i uśmiechać się do przechodniów. Jednym z nich może być ta osoba.



BYK

Jeśli w życiu nie wszystko układa się po twojej myśli, po prostu daj sobie spokój z pewnymi osobami. Nie ciągnij pewnych spraw na siłę, raczej zacznij je od nowa.



BLIŹNIĘTA

Kłopoty finansowe trochę pogmatwiają twoje życie, lecz dość szybko dasz sobie z nimi radę. Skup się na pracy zawodowej, bo czekają cię nowe doświadczenia.



RAK

Będziesz mieć trudności z odnalezieniem się wśród ludzi. Nie każde towarzystwo będzie ci odpowiadać, ale nie dasz tego po sobie poznać. Czasem jednak trzeba powiedzieć: Nie!



LEW

W związku przejmiesz pałeczkę i nad wszystkim zechcesz mieć kontrolę. Niestety, zadanie cię przerośnie i pozostaną tylko niespełnione oczekiwania.



PANNA

Zawiodą cię umiejętności komunikowania się z ludźmi. Z trudem będziesz dogadywać się nawet z domownikami. Kilka najbliższych dni poświęć na odpoczynek.



WAGA

Skup się na terminowym wykonaniu zadań zawodowych. Nie wszystko pójdzie tak gładko, jak oczekujesz. Na szczęście możesz liczyć na pomoc starych przyjaciół.



SKORPION

Kontakty z rodziną trochę napięte. W rozmowach częściej uciekaj się do żartów. Zachowaj ostrożność podczas jazdy samochodem. Nie bagatelizuj oznak zmęczenia.



STRZELEC

Niewykluczone, że otrzymasz propozycję nowej pracy. Musisz jednak dobrze przeanalizować wszelkie za i przeciw. W weekend warto odwiedzić dobrych znajomych.



KOZIOROŻEC

Pieniądze nie przyniosą ci szczęścia. Musisz znaleźć coś, co da ci satysfakcję. Może sprawdzisz się jako wolontariusz albo po prostu wybierzesz się do kina na dobry film.



WODNIK

Nie zniechęcaj się drobnymi niepowodzeniami. Masz wiele możliwości, aby osiągnąć sukces. Musisz tylko bardziej w siebie uwierzyć. Oszczędniej podczas zakupów!



RYBY

W pracy zawodowej rozwinięsz skrzydła. Dobra współpraca z kolegami zaowocuje świetnymi wynikami. Radosny nastrój przełoży się na dobre relacje z rodziną.

Urząd Pracy

Aktualne oferty pracy z dn 26.08.2011 r.

1. Aplikant Radcowski, obsługa prawna klientów firmy, wyższe
2. Blacharz-dekarz, montaż opierzeń, rynien, dachówki, termomodernizacja dachów, zasadnicze zawodowe
3. Brukarz, wykonywanie nawierzchni utwardzonych, zasadnicze zawodowe
4. Doradca Finansowy, pozyskiwanie klientów-ubezpieczenia, kredyty, średnie
5. Doradca Klienta, udzielanie pożyczek, koordynowanie pracy ulotkarzy i pracowników reklamy, organizowanie akcji promocyjnych, średnie
6. Fryzjer, strzyżenie, modelowanie, zasadnicze zawodowe
7. Kierowca Kat. C+E, przewóz towarów
8. Kierownik Działu Cnc, organizacja i przydzielanie pracy na poszczególnych maszynach, średnie zawodowe
9. Kierownik Kontroli Jakości, organizacja i przydzielanie pracy pracownikom, nadzór, średnie zawodowe
10. Kierownik Spawalni, organizacja i przydzielanie pracy na poszczególnych maszynach nadzór, średnie zawodowe
11. Kucharz, przygotowywanie potraw kuchni chińskiej i wietnamskiej, zasadnicze zawodowe
12. Mechanik Samochodowy, diagnostyka komputerowa i naprawa samochodów, zasadnicze zawodowe
13. Murarz-płytka, murowanie, zakładanie płytek, średnie
14. Operator Koparki Gąsienicowej Jednonaczyniowej, zasad. zawodowe
15. Operator Lasera-doposażenie Stanowiska Pracy, obsługa lasera, wyrób pieczętek, banerów, średnie
16. Opiekunka Dziecięca-staż, średnie
17. Płytkarz, zakładanie płytek, zasadnicze zawodowe
18. Robotnik Do Prac Ciężkich-prace Interwencyjne, oferta w ramach prac interwencyjnych, podstawowe
19. Robotnik Drogowy, wykonywanie robót drogowych, zasad. zawodowe
20. Robotnik Gospodarczy, sprzętanie ulic itp
21. Spawacz, spawanie i prace w płycie wielowarstwowej, podstawowe
22. Szwacz, szycie poszewek

Jednocześnie PUP w Turku oświadcza, że w/w oferty pracy ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji. Szczegółowej informacji mogą Państwo uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pok. 4, tel.: 63 280-23-59, 63 280-23-89, 63-280-23-80 lub pod bezpłatnym numerem (z Orange, Plus i z telefonów stacjonarnych) 800 999 920

Aktualne oferty również na www.echoturku.net.pl



Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel. 63 278 53 41
fax 63 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl
www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa
REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Michał Jarek, Daniel Kąciak, Wiesław Klecha, Iwona Łechtańska, Andrzej R. Tyczyno oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Ryszard Troczyński

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41
KOLPORTAŻ: tel. 501 575 917, 693 706 220

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKŁAD: 9.500 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

Marsjasz gitary i anioł djembby

przeradzały się w ekscytingi finał nagradzany gromkimi brawami. Artysta zaprezentował kilka odmian andaluzyjskiej muzyki, przypominającej poezję Federico Garcii Lorca'i. Utwór Guajira łączył elementy flamenco i muzyki kubańskiej jak mambo przenosząc słuchaczy w jeszcze inne regiony. Nieustające brawa sprowokowały bis. Po występie muzyk powiedział, że dla niego flamenco jest „forma de vida” – sposobem na życie, oddychanie i kochanie. Kiedy gra pobiera energię i atmosferę

Dzięki sobotniemu koncertowi wpisanemu w festiwal gitarowy, turkowska publiczność licznie przybyła do kościoła NSPJ mogła doświadczyć „zdarzenia” – wkroczenia w stan w którym się nie jest na co dzień.

Festiwal Polska Akademia Gitary (12 – 28 08 2011) pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Samorządu Województwa Wielkopolskiego (współfinansowany ze środków unijnych) przyciągnął wielu artystów i wirtuozów gitary nie tylko z Polski, chociażby Łukasza Kuropaczewskiego (dyrektor artystyczny festiwalu), Carlo Marchione, Grishę Gorya-

nym świadczy 6 wydanych płyt, liczne nagrody na koncertach. Gitarzysta grał w wielu krajach. Na bębnie akompaniowała mu Marianna Soroka, która kształciła się w Akademii Muzycznej w Poznaniu, a od września rozpoczyna studia muzyczne w Hadze. Jak dowiedziałem się w rozmowie po koncercie, na co dzień artystka gra na innych instrumentach perkusyjnych jak chociażby



W trakcie koncertu mogliśmy posłuchać różnych odmian flamenco.

Muzycy umiejscowili się tuż przed ołtarzem. Gorące barwy i brzmienia tego gatunku muzycznego, za sprawą wirtuozerii, szybko przełamały surowość gotyckiej świątyni, nie było dysonansu. Sprzyjały temu żywe barwy polichromii. Urodziwi artyści, mając za sobą uskrzydłone rzeźby aniołów, niczym muzycy bogowie, rozbudzali wyobraźnię publiczności i zabierali słuchaczy w dalekie podróże zmysłowe. Większość utworów rozpoczynana solowo na gitarze od delikatnych i sentymentalnych brzmień w miarę budowania kompozycji i włączania się bębna



Tym razem żywe barwy polichromii musiały wytrzymać gorące brzmienia muzyczne. Młodzi artyści a w tle anioły.



Muzycy zagrali razem pierwszy raz. Dialog muzyczny między nimi ułożył się fantastycznie.

cheva, Alexandra Swete'a, Jarka Śmietanę, czy Agnieszkę Duczmal. Poza koncertami były happeningi, czy maratony gitarowe. W wydarzenie zaangażowało się wiele miast z całej wielkopolski, poza Poznaniem m.in. Gniezno, Jarocin, Kórnik, czy Ostrów Wielkopolski, udostępniając artystom swoje najciekawsze miejsca, aby wypełnili je brzmieniem gitary.

Organizacją Turkowskiego przystanku na trasie festiwalu zajęła się biblioteka publiczna. Na wieczorny koncert wybrano najlepsze miejsce, czyli kościół NSPJ. Z początku widząc zapowiedź można się było zastanawiać jak zabrzmie, nie tyle gitara, co perkusja w naszym kościele (!?). Okazało się, że nie chodziło o zestaw perkusyjny, a o afrykański bęben – djemba. Koncert i artystów zapowiedziała Wanda Grzeszkiewicz. Z gitarą flamenco przyjechał Carlos Piñana ur. w 1976 roku. Grać na gitarze i kochać flamenco nauczył hiszpańskiego artystę jego ojciec, umiejętności doskonalił całe życie. Ukończył konserwatorium w Cartagenie. O dorobku artystycz-

na kotłach. Kobieta grająca na djembie jest niecodziennym widokiem. Ponoć z tego na pozór prymitywnego instrumentu, sprawne dłonie uderzając w różne miejsca są w stanie wydobyć nawet tysiąc różnych dźwięków. W trakcie koncertu artyści podkreślili, że w tym składzie grają razem po raz pierwszy. Zresztą improwizacja jest wpisana w wykonania poszczególnych utworów flamenco.



Gromkie brawa licznie zgromadzonej publiczności sprowokowały bis.

danego miejsca, przetwarza emocje, które oddaje w muzyce. Dodał, iż podoba mu się atmosfera naszego kościoła. W niedzielę (finałowym dniu festiwalu), muzycy w tym składzie zagrali w Sali Hiszpańskiej Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Na koniec głos zabrał Marcin Mikołajczak koordynator projektu, dziękując wszystkim zaangażowanym w budowanie festiwalu. Na koncert przybyli nawet goście z Lizbony.

Podczas koncertów była prowadzona zbiórka publiczna na rzecz dzieci z wielkopolskich hospicjów i ich rodzin.



Michasia Wesołowska
córka Moniki i Marka
ur. 16 sierpnia, godz. 2.25
waga 3580, długość 56 cm



Maja Ressel
córka Małgorzaty i Zbigniewa
ur. 16 sierpnia, godz. 9.45
waga 3380, długość 54 cm



Lena Kubiak
córka Natalii i Dawida
ur. 17 sierpnia, godz. 11.35
waga 3670, długość 55 cm



Konrad Linka
syn Pauliny i Tomasza
ur. 18 sierpnia, godz. 12.20
waga 3730, długość 56 cm



Oliwia Kierecka
córka Moniki i Józefa
ur. 19 sierpnia, godz. 11.45
waga 3980, długość 57 cm

WIĘCEJ niż... OBserwator

Spraw Wszelakich

Skąd do przedszkola trafili samorządowcy?

Mirosław Męcarski z TS-u, Marek Pańczyk z RiP-u, a tylko miś z pluszu

Uroczystość otwarcia imponującego przedszkola o symbolicznej nazwie „Magiczna Chatka” musiała przyciągnąć lokalnych samorządowców niczym miód osy. Choć specjalnie nie dziwi fakt, że w Magicznej Chatce zjawili się wiceburmistrz Mirosław Męcarski. W Urzędzie Miasta odpowiada wszak za turkowską oświatę, a w tym za przedszkola. Jednak nie wiedzieć czemu z całą mocą podkreślił, że na uroczystość przybył w towarzystwie przewodniczącego Marka Pańczyka.

W podobnej konwencji duetu chciał pozostać starosta Zbigniew Bartosik, który również od razu podkreślił, że podobnie jak

Męcarski na uroczystości jest również we dwójkę. Po czym zaprezentował okazałego misia, którego w imieniu władz powiatu przytąszczył w prezencie.

Ale, że Obserwator Spraw Wszelakich jest poważnym organem politycznym, to też bez najmniejszych oporów podajemy partyjną przynależność głównych aktorów całego zdarzenia. Otóż burmistrz Męcarski jest z TS. Towarzyszący mu Marek Pańczyk tak jak starosta Bartosik jest z RiP-u. A miś był z pluszu. Ale trudno chyba już mówić o pluszowej koalicji TS z RiP-em.



Jesteśmy ośrodkiem egzaminacyjnym

wszystkie szkoły
bezpłatne!

Zaoczne Licea

- bez żadnych ukrytych kosztów
- Zaoczne Szkoły Policealne
- informatyka
 - rachunkowość
 - logistyka
 - hotelarstwo
 - ekonomia
 - turystyka
 - sesje i sesje asystentów
 - organizacja reklamy
 - handlowiec
 - florystyka
 - spedytor
 - administracja

nowosc

- kosmetyka
- fryzjerstwo
- ochrona
- bhp

kursy maturalne
kursy językowe

www.cosinus.pl

COSINUS

Konin, ul. 1-go Maja 13, IXp,
tel./fax: 63 249 71 13

USC informuje



Urodzenia: Jakub Goździkiewicz, Bartłomiej Kacper Przybylski, Jan Mikołaj Muszalski, Julia Górecka, Szymon Michał Szeffel

Śluby

USC Brudzew: Agnieszka Derucka i Robert Włodarczyk, Anna Piechocka i Damian Janikowski
USC Dobra: Katarzyna Janikowska i Paweł Maćków
USC Malanów: Aneta Frimus i Marcin Korzycki
USC Przykona: Anna Mularak i Bogumił Krygier

Zgony

USC Dobra: Anna Jurkiewicz
USC Kawęczyn: Zdzisław Brzychcy
USC Turek: Bożena Stasiak, Halina Ługowska, Ewa Fret



ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

Uniejów, oddział: TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 063 278 81 57

(Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE



STOLTUR

JAN I MARIAN MILLER

zbl. 1898 n

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kołcha Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski tel. 605 200 604

62-740 Tuliszków, ul. Poznańska 6

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, klepsydry, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wiązanki, ikebany, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc